VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 63)**
- **Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 84)**

z dnia 8 grudnia 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 63)

Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 84)

8 grudnia 2016 r.

Komisje: Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, obradujące pod przewodnictwem posła **Rafała Grupińskiego (PO)**, przewodniczącego Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, rozpatrzyły:

– sprawozdanie podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy – Prawo oświatowe (druk nr 1030) oraz komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty (druk nr 526),

– sprawozdanie podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe (druk nr 1031).

W posiedzeniu udział wzięli: **Anna Zalewska** minister edukacji narodowej oraz **Teresa Wargocka** sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej wraz ze współpracownikami, **Beata Cholewka** Dyrektor Departamentu Pielęgniarek i Położnych Ministerstwa Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Janusz Karp** dyrektor Departamentu Edukacji Morskiej Ministerstwa Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej wraz ze współpracownikami, **Lidia Skrzyniarz** dyrektor Departamentu Szkolnictwa Artystycznego i Edukacji Kulturalnej Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego wraz ze współpracownikami, **Teresa Zientala** naczelnik Wydziału Organizacji Szkolnictwa i Nadzoru Pedagogicznego w Departamencie Spraw Społecznych i Oświaty Rolniczej Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, **Beata Sobocińska** dyrektor Zespołu Edukacji i Wychowania Biura Rzecznika Praw Dziecka, **Marek Wójcik** pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich, **Edward Trojanowski** sekretarz Związku Gmin Wiejskich Rzeczypospolitej Polskiej, **Katarzyna Liszka-Michałka** ekspert Związku Powiatów Polskich, **Krzysztof Baszczyński** wiceprezes Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego, **Marek Budajczak** prezes Stowarzyszenia Edukacji Domowej, Instytutu Educatio Domestica, **Wojciech Starzyński** prezes zarządu Fundacji „Rodzice Szkole" wraz ze współpracownikami, **Alina Kozińska-Bałdyga** wiceprezes Federacji Inicjatyw Oświatowych, **Maria Maksymiliana Wojnar** członek zarządu Rady Szkół Katolickich, **Jadwiga Bachanek** prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Powiatowych i Gminnych Samorządowych Ośrodków Doskonalenia Nauczycieli, **Aneta Gąsiorowska** wiceprezes Piaseczyńskiego Porozumienia Rad Rodziców, **Krzysztof Tusiński** członek grupy roboczej edukacji domowej do spraw kontaktów z Ministerstwem Edukacji Narodowej, **Maria Trębicka** specjalista w Związku Zakładów Doskonalenia Zawodowego, **Ewa Tatarczak** i **Tadeusz Pisarek** członkowie Zarządu Głównego Forum Związków Zawodowych, **Jerzy Ewertowski** członek Prezydium Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSSZ „Solidarność".

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Sławomir Jakubczak**, **Dariusz Myrcha**, **Ewa Muszyńska**, **Jolanta Osiak**, **Mariusz Pawełczyk**, **Elżbieta Wojciechowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Robert Durlik**, **Maria Iwaszkiewicz**, **Urszula Sęk**, **Aleksandra Wolna-Bek** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Proszę państwa, zaczynamy. Bardzo proszę o zajęcie miejsc. Czy mogę prosić o ciszę? Jest nas sporo na sali, wobec czego będę wdzięczny za wyciszenie rozmów do minimum. Proszę państwa nie zaczniemy, aż nie zapadnie cisza na sali. Proszę państwa o prze-

rwanie rozmów, gdyż nie będziemy mogli rozpocząć wspólnego posiedzenia Komisji. Już jest duszono, a będziemy tutaj wiele godzin. Jeżeli państwo będziecie rozmawiać, praca będzie bardzo ciężka.

Proszę państwa, otwieram wspólne posiedzenie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej.

Witam panią minister Annę Zalewską. Witam wszystkich zaproszonych gości oraz państwa posłów z obu Komisji.

Stwierdzam kworum. Porządek dzienny posiedzenia obejmuje, w pierwszym punkcie, rozpatrzenie sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy – Prawo oświatowe (druk nr 1030) oraz komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty (druk nr 526). W punkcie drugim, rozpatrzenie sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe (druk nr 1031). Czy są uwagi do porządku dziennego posiedzenia? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisje przyjęły porządek, powiedziałbym, dzienny, ale raczej co najmniej dwudniowy.

Na początku dwie sprawy organizacyjne. Po pierwsze, proszę wszystkich państwa posłów o wyjęcie kart i włożenie ich w czytniki, ponieważ będziemy głosować. Proszę się przesiąść tam, gdzie jest czytnik, panie pośle, dlatego że na pewno jest wystarczająca liczba czytników. Proszę się zamienić miejscami chociażby z gośćmi.

Druga kwestia dotyczy czasu trwania posiedzenia Komisji. Posiedzenie podkomisji w drugim dniu, jak państwo pamiętacie, trwało do godz. 3.00 nad ranem. Dzisiaj o godz. 13.00 zrobimy przerwę do godz. 14.00 na lunch dla wszystkich gości i posłów. Drugą przerwę zrobimy o godz. 18.00, oczywiście jeżeli wcześniej będą jakieś prośby o przerwę, uwzględnimy je wraz z panem przewodniczącym Maciejewskim. Zakończenie dzisiejszych prac Komisji planuję na godz. 20.00 z lekkim poślizgiem, ewentualnie na godz. 21.00 tak, żeby wszyscy pracowali w miarę ludzkich warunkach. I tak będzie to wiele godzin.

W takim razie przystępujemy do realizacji porządku dziennego, do rozpatrzenia sprawozdania z punktu pierwszego o rządowym projekcie ustawy z druku nr 1030 oraz druku nr 526 zawierającego projekt ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty. Bardzo proszę panią poseł Marzenę Machałek, przewodniczącą podkomisji, o przedstawienie sprawozdania.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, panie minister, podkomisja nadzwyczajna rozpatrzyła rządowy projekt ustawy – Prawo oświatowe (druk nr 1030) oraz komisyjny projekt ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty (druk nr 526) na posiedzeniach w dniach 1 i 2 grudnia 2016 roku. Zgodnie z uchwałą Komisji podkomisja w tej chwili przedstawia wspólne sprawozdanie o projektach wraz z przyjętymi poprawkami w formie tekstu jednolitego. Informuję, że łącznie przyjęto 23 poprawki, z tego 14 poprawek o charakterze redakcyjno-legislacyjnym oraz 9 poprawek merytorycznych. Większość poprawek miała charakter doprecyzowujący i porządkujący przepisy. W związku z tym podkomisja rekomenduje przyjęcie sprawozdania podkomisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Chciałbym państwa posłów poinformować, że wpłynęła bardzo istotna opinia Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych, dotycząca dostępu nadzoru pedagogicznego do dokumentacji osobowej nauczycieli i uczniów. Proszę o zapoznanie się z nią. Ważne jest, żeby także ministerstwo odniosło się do tejże opinii w trakcie naszej dyskusji.

Rozpoczynamy naszą pracę. Pani przewodnicząca Krystyna Szumilas.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Dziękuję bardzo. Bardzo się cieszę, że będziemy pracować nad projektem w sposób bardziej cywilizowany, że będą przerwy. Będziemy mogli spokojnie zapoznać się z poprawkami, których jest bardzo dużo, nawet ze strony ministerstwa. Niepokoi mnie sprawa

dotycząca opinii Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych, ponieważ nie mogliśmy się z nią zapoznać.

Przed rozpoczęciem rozpatrywania chciałabym zgłosić wniosek w sprawie odrzucenia sprawozdania podkomisji. Zgłaszam wniosek o odrzucenie sprawozdań podkomisji dotyczących druków nr 1030 i nr 1031. Uzasadnienie jest takie, że reforma uderza w dzieci, krzywdzi dzieci. Spowoduje spadek jakości kształcenia oraz ogromny chaos. Środki z budżetu państwa wydamy na reformę, której skutek będzie tragiczny dla dzieci. Zmarnujemy pieniądze, które do tej pory wydawaliśmy na dostosowanie systemu edukacji do potrzeb XXI wieku.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Katarzyna Lubnauer, bardzo proszę.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

W imieniu Klubu Nowoczesnej też chciałabym złożyć wniosek o odrzucenie sprawozdania podkomisji. Przy okazji chciałabym powiedzieć, że oprócz argumentów, które podnosiliśmy cały czas, czyli oprócz tego, że nie ma żadnych argumentów, które wskazywałyby za tym, że gimnazja powinny być zlikwidowane, że tak naprawdę cała ta zmiana jest przeprowadzana zbyt pośpiesznie i chaotycznie, na co wskazują wszystkie terminy zapisane w ustawie z druku nr 1031, że tak naprawdę wszystko odbędzie się na koszt samorządów, mamy kilka informacji, które uzyskaliśmy od tamtego czasu zarówno podczas spotkania podkomisji, jak też potem w czasie spotkania rodziców z panem ministrem Kopciem. Chodzi też o ogłoszenie wyników PISA.

Proszę państwa, powinniśmy głęboko zastanowić się, czy reforma ma sens. Po pierwsze, pani minister Wargocka przyznała, że podstawy programowe klas VII i VIII mają być niedopasowane do dotychczasowych podstaw programowych klas IV, V i VI starego typu, co skutkuje tym, że nie będzie egzaminów z przedmiotów przyrodniczych i historii przez kilka kolejnych roczników. Wiemy, że ze względu na to dzieci po prostu będą miały luki w wykształceniu. Dlatego nie rozumiemy, dlaczego reformy nie przeprowadza się od klasy IV po to, żeby dzieci szły jednolitą podstawą programową od najwcześniejszego możliwego rocznika.

Kolejną kwestią, która nas zaniepokoiła, jest informacja pana wiceministra Kopcia, którą podzielił się z rodzicami, że reforma ma jedyne uzasadnienie w postaci kalendarza samorządowego. Naprawdę plany lekcji i egzaminów nie powinny być dostosowane do kalendarza wyborczego Prawa i Sprawiedliwości. Powinny służyć dzieciom, a nie partiom politycznym.

Kolejna zmiana, która nastąpiła od tego czasu, dotyczy wyników PISA. Wyniki te dosyć jednoznacznie pokazały, że znowu poprawiliśmy się, jeżeli chodzi o wyniki dzieci z najuboższych rodzin, ich przynależność do grupy tych, którzy najlepiej poradzili sobie z egzaminami PISA. Wiemy, że egzaminy PISA, jeżeli chodzi o poziom punktowy, w roku 2015 wypadły trochę słabiej niż w roku 2012. Wiemy też, że główną przyczyną tego jest prawdopodobnie sposób ich przeprowadzania, czyli to, że były przeprowadzane w postaci komputerowej. Natomiast po raz kolejny potwierdziło się, że gimnazja wyrównują szanse, że stwarzają możliwości rozwoju.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Proszę o przerwanie rozmów. Słuchajcie państwo tych, którzy mówią.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Ze względu na to nie ma żadnego powodu, żeby je likwidować. Dlatego uważamy, że reforma, po pierwsze, jest bezcelowa, po drugie, jest kosztowna, po trzecie, nie powinna być wprowadzana.

Kolejna kwestia. Z wnikliwej analizy projektu ustawy z druku nr 1031 dowiedzieliśmy się, że praktycznie wszystkie koszty reformy zostaną przerzucone na samorządy. Są to koszty osobowe związane z nauczycielami, z ich zwalnianiem, z czasem, kiedy będą na urlopach. Praktycznie wszystkie koszty zostają przerzucone na samorządy. Dodatkowo samorządy mają odpowiadać także za koszty zapewnienia trwałości środków z Unii Europejskiej.

Ogólnie rzecz biorąc, jest to ustawa, której w żaden sposób nie powinniśmy przyjmować. Jest to zmiana, która jest zła z punktu widzenia polskiej edukacji. Dlatego wnosimy o odrzucenie sprawozdania i wycofanie się z projektowanej zmiany. Naprawdę nie możemy dostosowywać wszystkiego tylko do potrzeb politycznych Prawa i Sprawiedliwości.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Głos przeciw czy głos pani minister?

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Jeżeli można, głos przeciw.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Głos przeciw, a potem głos zabierze pani minister. Bardzo proszę.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, pani minister, głos przeciw. Reforma jest przygotowana dobrze, jest dobrze opracowana. Jesteśmy w trakcie procedowania, myślę, że procedowania starannego. Każdy kto chciał, mógł się wypowiedzieć w trakcie prac podkomisji, mógł to zrobić nawet kilkadziesiąt razy. Reforma jest pilna i konieczna. Dlatego uważam, że należy przyjąć sprawozdanie. Jest to głos przeciw wobec wniosku przedstawionego przez przedstawicieli Klubów Platforma Obywatelska i Nowoczesna.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Pani minister, bardzo proszę.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Bardzo dziękuję. Państwo przewodniczący, Wysokie Komisji, szanowni zaproszeni goście, pozwolę sobie na kilka słów sprostowania, dlatego że kiedy Wysokie Komisje zaczynają procedowanie bardzo ważnej ustawy – Prawo oświatowe oraz Przepisów wprowadzających ustawę – Prawo oświatowe, trudno pozostawić je z taką dezinformacją.

Zacznę, proszę państwa, od międzynarodowych badań, które zostały ogłoszone w dniu 6 grudnia. Chciałabym przypomnieć, że są to międzynarodowe badania piętnastolatków, które nie mają nic wspólnego ze strukturą i ustrojem szkolnym. To po pierwsze.

Po drugie, informacje, które państwo usłyszeli, były informacjami niepełnymi. Tak naprawdę jest to alarm cywilizacyjny, alarm dla polskiej edukacji. Proszę zauważyć, że na wykresie, którego państwo nie widzą – oczywiście dostarczymy go państwu – widać bardzo wyraźny spadek w stosunku do badania z roku 2012. Jest to badanie z roku 2015. Jak to wygląda, jeżeli chodzi o zajmowane poszczególne miejsca? Absolutnie wypadliśmy ze światowej czołówki. W przypadku nauk przyrodniczych z miejsca dziewiątego spadliśmy na miejsce dwudzieste drugie, dwudzieste trzecie razem z Portugalią. W matematyce spadliśmy z miejsca trzynastego, czternastego na miejsce siedemnaste, osiemnaste razem z Irlandią. W czytaniu, a właściwie w sztuce posługiwania się informacją spadliśmy z miejsca dziesiątego na miejsce trzynaste.

Oczywiście w tej chwili Instytut Badań Edukacyjnych dokonuje pogłębionej analizy, dlatego że nie tylko te informacje wynikają z badań międzynarodowych. Wskazują one także na stosunek polskiego ucznia do polskiej edukacji, satysfakcję z pracy polskiego nauczyciela. Badania te jeszcze wzmacniają decyzję dotyczącą tego, że musimy zadbać o te wszystkie elementy, które mają wzmocnić jakość kształcenia. Jednocześnie musimy zapomnieć o tym, że jakikolwiek ustrój szkolny można budować pod jedno międzynarodowe badanie. Jest to jedno z wielu badań. Musimy zadbać o całościową organizację edukacji, żeby rzeczywiście organizować szkołę na miarę XXI wieku. Właśnie o takiej szkole na miarę XXI jest mowa w ustawie – Prawo oświatowe oraz Przepisach wprowadzających ustawę – Prawo oświatowe.

Pani poseł poinformowała państwa, że badanie było przeprowadzone przy pomocy komputera. W ten sposób trzeba było odpowiadać na pytania. Jest to dodatkowy alarm, że polski uczeń rzeczywiście może mieć jeszcze kłopoty z tym, żeby właściwie posługiwać się technikami, technologiami informatycznymi.

Krótko o celu edukacyjnym oprócz tego, że oczywiście jest to uporządkowane, przemyślane i policzone. Cel edukacyjny oprócz podniesienia jakości edukacji, proszę pań-

stwa, wzmocnienia edukacji przedmiotowej, jest związany również z odbudowaniem strategicznego miejsca w systemie edukacji, a mianowicie czteroletniego liceum ogólnokształcącego i szkoły zawodowej. Jednocześnie w związku z niżem demograficznym jest to kluczowe rozwiązanie dla tzw. małych szkół, które mają być nie tylko gwarancją edukacji, ale również mają stać się centrami cywilizacyjnymi, kulturalnymi oraz mają służyć uczeniu się przez całe życie. Kluczem do edukacji, o czym także mówią badania, edukacji dzieci jest edukacja dorosłych, zarówno ich nauczycieli, jak również rodziców i dziadków. Jednocześnie wzmacniamy bezpieczeństwo, rolę wychowawczą szkoły.

Jeżeli mówimy o wygaszaniu gimnazjów, to mówimy tylko i wyłącznie o kwestii 2080 szkół, dlatego że większość szkół gimnazjalnych jest już w zespołach szkolnych razem ze szkołami podstawowymi. Jak potwierdzają badania, są tam znacznie lepsze wyniki. Zdecydowanie jest to gwarancja bezpieczeństwa.

Jednocześnie nieprawdą jest, proszę państwa, co zresztą udowadniamy wzmacniając komunikację... Przypominam, że w każdej szkole jest pakiet informacyjny. Wojewodowie spotykają się z samorządowcami, kuratorzy z dyrektorami, rodzicami i nauczycielami, tłumacząc, pokazując szczegóły rozwiązań. Wszędzie gdzie byliśmy, w dużych i mniejszych miejscowościach, na podstawie danych z systemu informacji oświatowej pokazujemy, że pojawią się dodatkowe miejsca pracy, a przede wszystkim samorządy otrzymają więcej od kilku do kilkudziesięciu milionów złotych.

Pani poseł była uprzejma zatroszczyć się o inwestycje, o pieniądze europejskie na inwestycje gimnazjalne. Jeszcze raz chciałabym podkreślić, że jest to nieprawdziwa informacja. Żadne pieniądze europejskie nie będą zwracane, dlatego że Unia Europejska nie dyskutuje, nie daje pieniędzy na konkretny ustrój szkolny, tylko na inwestycje oświatowe. Każde miejsce, każde samodzielne gimnazjum stanie się szkołą podstawową. W związku z tym rzeczywiście wszystkie pieniądze i wszystkie inwestycje zostaną właściwie wykorzystane.

Jeżeli chodzi o wspomniane rozmowy z rodzicami, rzeczywiście z rodzicami spotkał się pan minister Kopeć. Po piętnastu minutach rodzice uznali, że przerywają spotkanie, dlatego że chcieli dyskutować tylko i wyłącznie o tym, że nie należy wprowadzać reformy. Nie dali sobie szansy na dyskusję. Jednocześnie informacje pana ministra Kopcia są tylko i wyłącznie potwierdzeniem celowości oraz naszej troski o samorządy. Reforma edukacji narodowej musi być wprowadzona w 2017 roku po to, żeby w okresie wyborczym absolutnie nie przeszkadzać samorządom, mówiąc o tym, że muszą jeszcze reformować edukację. Rozmawiamy, dyskutujemy z większością samorządów, oczywiście poza korporacjami. Odbywają się spotkania z rodzicami, z nauczycielami. Samorządy uspokajają i pokazują rozwiązania, które satysfakcjonują nauczycieli i rodziców. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Szumilas.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, pani minister pokazując, omawiając badania PISA odnosiła się do nich wyrywkowo, tak samo jak odnosiła się do badań, które podobno uzasadniają projekt zmiany, konieczność wprowadzenia zmiany. Nie będę odnosiła się do konkretnych zarzutów w stosunku do badania PISA, które pani minister zgłosiła, ponieważ są one dokładnie takie same jak np. w przypadku artykułu pana profesora Herczyńskiego, na podstawie którego pani minister stwierdziła, że gimnazja trzeba zlikwidować. Pan profesor wyraźnie powiedział: „Nie, z artykułu nigdy nie można wyciągnąć takich wniosków”. Jest to jedna sprawa.

Chciałabym jeszcze powiedzieć, że pakiet informacyjny, który wysłała pani do szkół, to dwa plakaty. Mam je na zdjęciu. Jeżeli będzie możliwość, można je zobaczyć na moim facebooku lub na twitterze. W ogóle wstyd mówić o takim pakiecie informacyjnym. Jedna książeczka plus dwa plakaty, które szkoła może tylko i wyłącznie wywiesić na korytarzu. Nic nie mówią one o tym, po co zmiana, dlaczego ją robimy. Proszę więc nie rozpowszechniać nieprawdziwych i kłamliwych informacji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Ad vocem pani przewodnicząca Lubnauer. Bardzo proszę.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Chciałabym odnieść się do kilku kwestii. Mówiła pani, że jest to jedno w wielu badań. Tak naprawdę nie mamy żadnego innego tak przekrojowego badania, które w tej chwili dotyczy, przypomnę, siedemdziesięciu dwóch krajów. Była podnoszona kwestia wypadnięcia z czołówki. Rzeczywiście poprzednio odnieśliśmy wyjątkowy sukces. Obecne miejsce dwudzieste czy dwudzieste drugie to i tak jest znacząco powyżej średniej. Przypomnę, że kiedy zaczynaliśmy naszą przygodę z PISA w roku 2000, kiedy dotyczyła ono jeszcze młodzieży, jaka nie była objęta zmianą, która jeszcze szła starym trybem, jak pani to nazwała osiem plus cztery, chociaż jest to nie tak, ponieważ wiadomo, że nie wszyscy idą do liceum, byliśmy poniżej średniej krajów OECD. Gorsze wyniki zanotowało wiele krajów z czołówki.

Rzeczywiście wielu ekspertów uważa, że przyczyną tego jest to, iż tym razem cały test odbywał się w postaci komputerowej. Na przykład Korea spadła o trzydzieści punktów, bardzo wzrosła Estonia, która już dawno postawiła na techniki komputerowe przy nauczaniu wielu przedmiotów.

Jest wiele do zrobienia. Nikt nie ma wątpliwości, że polska szkoła nie działa idealnie. Jeżeli chodzi o kwestie komputeryzacji, jest dużo do zrobienia. Także inne przedmioty, nie tylko informatyka, powinny być nauczane z wykorzystaniem komputerów. Na posiedzeniu podkomisji zwracałam uwagę na to, że być może część egzaminu ósmoklasisty mogłaby być przeprowadzana na komputerach. Po pierwsze, znacznie przyspieszyłoby to samo egzaminowanie i sprawdzanie. Po drugie, uczyłoby to dzieci umiejętności komputerowych.

Kolejna kwestia dotyczyła porównania do roku 2012. Tak naprawdę powinno się porównywać do roku 2006, ponieważ wtedy głównie były przedmioty przyrodnicze.

Kolejna kwestia dotyczyła piętnastolatków. Czy to nie ma nic wspólnego z gimnazjum? Przypomnę, że jest to ostatnia klasa gimnazjum. Ma to bezpośredni związek. Po reformie będzie to pierwsza klasa szkoły branżowej lub liceum. A więc dzieci nie będą już objęte wspólną, ogólną edukacją, tylko będą w szkołach, które będą miały – przynajmniej część – charakter po podziale.

Według mnie powinniśmy wyciągnąć zupełnie inne wnioski z badań PISA. Nie wniosek, że trzeba zlikwidować gimnazja, tylko dwa inne wnioski, po pierwsze, że trzeba zwiększyć udział pracy przy komputerze przy nauczaniu innych przedmiotów, nie tylko na lekcji informatyki, ponieważ dzisiaj są takie czasy, że informacji szuka się w komputerze, korzysta się z komputerów. Drugi wniosek jest taki, że w polskich szkołach brakuje doświadczeń, brakuje nauki praktycznej. Jest to kwestia pracowni. Tutaj znowu gimnazja dają dużo większe szanse niż system szkoła podstawowa i szkoła średnia, ponieważ łatwiej jest wyposażyć dobre pracownie biologiczne, chemiczne, fizyczne w mniejszej liczbie szkół gimnazjalnych niż we wszystkich szkołach podstawowych, często bardzo mało licznych, z kilkudziesięcioma uczniami.

W związku z tym trzeba umieć wyciągać wnioski z badań. Są to jedne z podstawowych badań. Naprawdę nie oszukujmy słuchaczy.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę. Rozumiem, że odrębnie głosujemy obie ustawy.

Legislator Urszula Sęk:

Rozumiemy to w ten sposób, iż będzie to wniosek, który Komisje zamieszczą w sprawozdaniu, dotyczący odrzucenia projektów z druków nr 1030 i nr 526. Jest to jedno głosowanie. Drugi wniosek o odrzucenie będzie dotyczył druku nr 1031. Wydaje się nam, że właściwie należałoby głosować je łącznie. Jeżeli przyjmą państwo wniosek o odrzucenie ustawy z druku nr 1030, wtedy druk nr 1031 stanie się bezprzedmiotowy, gdyż są to przepisy wprowadzające pierwotną ustawę z druku nr 1030.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dobrze. Rozumiem.

Legislator Urszula Sęk:

Przepraszam, jeżeli przegłosują państwo dwa wnioski razem, będzie to w sprawozdaniu. Jeden wniosek będzie dotyczył odrzucenia projektu z druków nr 1030 i nr 526. Drugi wniosek będzie dotyczył odrzucenia projektu z druku nr 1031.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Widzę, że zgłasza się pan Starzyński, ale to nie jest czas dyskusji. Bardzo przepraszam, ale były to tylko głosy za i przeciw odrzuceniu projektów. Dopiero potem przejdziemy do dyskusji. Czy wszyscy państwo posłowie mają karty w czytnikach?

Mam jeszcze jedno pytanie do Biura Legislacyjnego, ponieważ mamy dwa wnioski o odrzucenie. Rozumiem, że możemy je głosować łącznie.

Legislator Urszula Sęk:

Dwa wnioski zgłosiły dwa różne podmioty. Oczywiście można je głosować w jednym głosowaniu.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Ponieważ oba wnioski są zbieżne, identyczne, chociaż o różnorodnych uzasadnieniach, będziemy je teraz głosować.

W takim razie kto jest za zgłoszonym wnioskiem o odrzucenie ustaw z druków nr 1030 i 526 oraz z druku nr 1031, proszę o zagłosowanie. Kto jest za odrzuceniem? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę nie zapomnieć przycisnąć odpowiedniego klawisza w czytniku. Zakończyliśmy głosowanie. Bardzo proszę o wynik.

Za odrzuceniem było 18 posłów, 33 było przeciw, 4 osoby wstrzymały się od głosu. Głosowało 55 posłanek i posłów. Wniosek upadł.

Pani przewodnicząca Szumilas w kwestii formalnej. Proszę.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Chciałabym zgłosić wniosek mniejszości w sprawie odrzucenia projektu ustawy z druków nr 1030 i nr 526 oraz w sprawie odrzucenia projektu ustawy z druku nr 1031.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Rozumiem, że pani przewodnicząca Lubnauer także.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

W imieniu klubu Nowoczesnej zgłaszam tak samo brzmiące wnioski.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Mamy dwa wnioski mniejszości.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

A ja zgłaszam sprzeciw.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Tutaj nie potrzeba głosu przeciw.

W takim razie przystępujemy do dyskusji. Przystępujemy do omawiania projektu ustawy z punktu pierwszego. Są to druki nr 1030 i nr 526.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Naprawdę prosimy o ciszę.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Bardzo dziękuję pani przewodniczącej za wsparcie.

Rozpoczynamy od tytułu ustawy. Czy są uwagi do tytułu projektu? Mam pokusę, żeby dodać, że jest to najsmutniejsza ustawa o prawie oświatowym, ale nie zgłoszę tego. Rozumiem, że nie ma uwag. W takim razie stwierdzam, że Komisje przyjęły tytuł bez poprawek.

Czy są uwagi do preambuły ustawy z druku nr 1030? Gdyby pani usiadła, mógłbym zobaczyć kto się zgłasza. Pan Marek Wójcik z gości, bardzo proszę.

Pełnomocnik zarządu Związku Miast Polskich Marek Wójcik:

Panowie przewodniczący, Wysokie Komisje, szanowni państwo, pozwalam sobie powtórzyć uwagę, jaką zgłosiłem na posiedzeniu podkomisji, a która dotyczy sformułowania „miłość ojczyzny". Myślę, że nie powinniśmy mieć żadnych wątpliwości co do zawartości preambuły. Zapytałem, czy sformułowanie zawarte w tej chwili w preambule jest prawidłowe. Usłyszałem odpowiedź, że tak, ale widzę zasadniczą różnicę pomiędzy sformułowaniem „uczymy dzieci miłości ojczyzny" i proponowanym przeze mnie wyrażeniem „uczymy dzieci miłości do ojczyzny". W pierwszym przypadku mówimy o tym, że ojczyzna nas kocha, w drugim przypadku mówimy, że uczymy dzieci kochać ojczyznę. Jest to zasadnicza różnica z punktu widzenia logiki takiego sformułowania. Stąd propozycja, żeby dotychczasową treść preambuły uzupełnić o wyraz „do" i zapisać „miłość do ojczyzny". Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

To ci dopiero precyzja. Czy ktoś z państwa posłów przejmie tego rodzaju propozycję? Pani przewodnicząca Machałek.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Panie przewodniczący, taka forma jest poprawna. „Poczucie miłości ojczyzny" jest to związek frazeologiczny.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Jako polonista też nie czepiałbym się podobnej formuły. Myślę, że wszyscy ją dobrze rozumiemy. W takim razie preambuła została przyjęta bez zmian. Nikt nie zgłosił sprzeciwu, więc nie musimy jej głosować.

Przechodzimy do rozdziału 1. W rozdziale 1 „Przepisy ogólne" mamy art. 1-30.

Czy do art. 1 są jakieś uwagi? Pan prezes Baszczyński, bardzo proszę.

Wiceprezes Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego Krzysztof Baszczyński:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, myślę, że to, co chcemy zaproponować do art. 1, jest bardzo istotne w kontekście ostatniego wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego. Jest to wyrok z dnia 4 listopada. Ponieważ próbowaliśmy przekonać posłów do wprowadzenia pewnego rozwiązania, które za chwilę zaproponuję, pozwolę sobie odczytać wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego. Wyrok dotyczył przedmiotu ustalania planu sieci publicznych szkół podstawowych i gimnazjów oraz określenia granic ich obwodów. Przeczytam fragment uzasadnienia wyroku jako wprowadzenie do tego, co proponujemy: „Możliwość spełniania przez dzieci obowiązku szkolnego w szkole publicznej prowadzonej przez podmiot inny niż gmina nie jest obowiązkiem, ale uprawnieniem, wynikającym z art. 16 ust. 5 ustawy o systemie oświaty. Obwody szkół publicznych podstawowych i gimnazjów, w tym przypadku szkoły podstawowej i gimnazjum prowadzonej przez gminę, powinny zatem obejmować teren gminy".

Dlatego proponujemy, żeby w art. 1 dopisać punkt określający, że każdy rodzic ma prawo posłania swych dzieci do szkoły obwodowej prowadzonej przez jednostkę samorządu terytorialnego. Sądzę, że państwo posłowie nie powinni mieć żadnych wątpliwości w kontekście orzeczenia, wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego. Rodzic ma prawo. Nie mówimy o obowiązku. System oświaty powinien gwarantować rodzicowi dostęp do publicznej szkoły samorządowej dla swojego dziecka, a co za tym idzie, obwód szkolny powinien dotyczyć jednostki samorządu terytorialnego. Jeszcze raz mówię, że jest to wyrok z dnia 4 listopada 2016 roku. Proszę o rozważenie i przyjęcie podobnej poprawki.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos w tej sprawie? Pan poseł Krystian Jarubas, bardzo proszę.

Poseł Krystian Jarubas (PSL):

Szanowny panie przewodniczący, wyrażam chęć przejęcia poprawki, jeżeli można. Popieram stanowisko Związku Nauczycielstwa Polskiego. Chciałbym przejąć poprawkę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dobrze. Bardzo proszę przygotować ją na piśmie. Jeszcze jeden, dwa głosy strony społecznej. Potem przejdziemy do głosowania. Bardzo proszę, pani.

Wiceprezes Federacji Inicjatyw Oświatowych Alina Kozińska-Bałdyga:

Alina Kozińska-Bałdyga. Federacja Inicjatyw Oświatowych.

Chciałabym tylko powiedzieć, że termin „obwód szkoły" nie został nigdzie zdefiniowany w polskim prawie. Nie ma takiej kategorii. Jest to kategoria urbanistyczna, która nie została zdefiniowana również w ustawie o planowaniu przestrzennym z 2003 roku. W tej chwili jedyną osobą, która zajęła się obwodem szkolnym jako kategorią urbanistyczną, jest pan Andrzej Olbrysz, architekt urbanista z gminy Lesznowola. Myślę, że dopiero po pogłębieniu, zrozumieniu i porównaniu, czym jest obwód szkolny w różnych innych krajach, będzie można rzeczywiście odpowiedzialnie zająć się tym terminem i stanowić prawo w tym obszarze. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Pan Marek Wójcik.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Panowie przewodniczący, Wysokie Komisje, uprzejmie prosimy o nieprzyjęcie poprawki, dlatego że oznacza ona ograniczenie autonomii jednostek samorządu terytorialnego oraz de facto likwidację oświaty niepublicznej. Po trzecie, w regulacji, którą państwo procedujecie jest już zapis gwarantujący, że w każdej gminie pozostaje co najmniej jedna szkoła publiczna. Dlatego moim zdaniem uwaga ta jest bezzasadna. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem…

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Może jeszcze opinia ministerstwa.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Bardzo proszę.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Jesteśmy przeciw.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Właśnie tak myślałem. Pani minister jest przeciw.

Kto jest za przyjęciem poprawki, bardzo proszę o przyciśnięcie odpowiedniego guzika. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Bardzo proszę o wynik.

Za było 4 posłów, 43 było przeciw, 6 osób wstrzymało się od głosu. Głosowały 53 osoby.

Art. 1 został przyjęty bez poprawki. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 1? Nie słyszę.

W takim razie art. 2. Czy są uwagi do art. 2? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 2? Nie słyszę.

Art. 3. Czy są uwagi do art. 3? Nie zgłasza się nikt z państwa posłów. Pan Marek Wójcik, bardzo proszę.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Szanowni państwo, mam propozycję, żeby w pkt 32 dokonać uzupełnienia. Punkt ten dotyczy niepełnosprawności sprzężonych.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Omawiamy art. 3.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Przepraszam bardzo. Przepraszam, moja uwaga dotyczy art. 4.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 3? Nie słyszę.

W takim razie przechodzimy do art. 4. Teraz może pan zabrać głos, panie Marku. Bardzo proszę.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Występuję tutaj w obronie dzieci niepełnosprawnych z niepełnosprawnościami sprzężonymi. Zupełnie nie wiemy, dlaczego w definicji niepełnosprawności sprzężonych nie uwzględniono zapisów rozporządzenia w sprawie warunków kształcenia dzieci niepełnosprawnych z dnia 24 lipca 2015 roku, które wśród niepełnosprawności wymienia także afazję i zespół Aspergera. Dzieci z tego typu niepełnosprawnością miały gwarancję objęcia regulacjami dotyczącymi niepełnosprawności sprzężonych. Stąd uprzejmie państwa proszę o uzupełnienia art. 4 pkt 32 o sformułowanie „z afazją, zespołem Aspergera". Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Pani minister. Pani przewodnicząca Szumilas przejmuje poprawkę.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Wyjaśnialiśmy panu przewodniczącemu tę kwestię, ale bardzo proszę o wypowiedź jednym zdaniem panią dyrektor Matejkę.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Wychowania i Kształcenia Integracyjnego Ministerstwa Edukacji Narodowej Elżbieta Matejka:

Bardzo proszę. Sprawę tę wyjaśnialiśmy już na posiedzeniu podkomisji. Generalnie jest tak, że afazje zawierają się w niepełnosprawności ruchowej, natomiast w autyzmie mamy również zespół Aspergera. Wszystko to jest skonsumowane w obecnym zapisie.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Trochę się dziwię, dlatego że afazja jest przypadkiem dotyczącym sprawności mózgu, który albo czyta strukturę albo wyrzuca słowa. Nie wiem, dlaczego ma to być czynność ruchowa. W jakim sensie?

Dyrektor departamentu MEN Elżbieta Matejka:

Generalnie, dlatego że głównie mówimy o zaburzeniach ruchowych aparatu artykulacyjnego.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Są to kwestie mózgowe, a nie aparatu mowy. Bardzo przepraszam, mówię to jako człowiek, który tylko studiował prace Romana Jakobsona dotyczące wpływu afazji na struktury poezji. Uważam, że mam rację w tej sprawie.

Bardzo proszę, jeszcze jeden głos pani.

Ekspert Związku Powiatów Polskich Katarzyna Liszka-Michałka:

Katarzyna Liszka-Michałka. Związek Powiatów Polskich.

Chciałabym poprzeć uwagę zgłoszoną przez pana Marka Wójcika. Oczywiście rozumiemy wyjaśnienia ministerstwa, które stoi na stanowisku, że zgłoszone niepełnosprawności są włączone do katalogu wymienionego w przepisie. Proszę jednak zwrócić uwagę, że samorządy borykają się z kwestią niejasności owego przepisu, dlatego że bardzo ciężko jest wytłumaczyć innym osobom, chociażby pracownikom urzędów kontroli skarbowej, że afazja lub zespół Aspergera mieszczą się wśród wskazanych pojęć.

Proszę zwrócić uwagę, że nie są to osoby, które tak dobrze znają specyfikę owych pojęć. Może to stwarzać ogromne problemy interpretacyjne. W związku z błędami interpretacyjnymi samorządy muszą zwracać ogromne środki na skutek decyzji urzędów kontroli skarbowej. Bardzo państwa prosimy o rozważenie tego. Nie chodzi tutaj o dużą

rzecz, tylko o doprecyzowanie, żeby było oczywiste i jasne, jakie niepełnosprawności mieszczą się w tym pojęciu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. W pełni wspieram ten głos. Jeszcze pan poseł Brynkus.

Poseł Józef Brynkus (Kukiz15):

Przede mną zgłaszał się pan poseł Rafał Wójcikowski, ale podejrzewam, że za chwilę zajmie stanowisko w tej sprawie. Uważam, że przedstawione przez państwa argumenty są jak najbardziej trafne. Proszę państwa jest to kwestia funkcjonowania szkół i różnego rodzaju instytucji. Proszę państwa, zdecydowanie popieramy poprawkę. Jeżeli nikt jej nie przejął, jesteśmy skłonni ją przejąć. Liczymy na to, że posłowie Prawa i Sprawiedliwości w tym przypadku naprawdę zachowają się logicznie. Wpisane zespołu Aspergera do katalogu dysfunkcji ułatwi pracę wszystkim. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Szumilas przejęła już poprawkę. Nie ma z tym problemu. Nie wydaje mi się, żeby trzeba było przedłużać dyskusję. Mam nadzieję, że państwo posłowie z Prawa i Sprawiedliwości rozszerzą katalog, dlatego że ułatwi to interpretację, ułatwi działanie samorządom, jak też rodzicom.

Bardzo proszę, kto jest za przyjęciem poprawki, proszę o zagłosowanie. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Bardzo proszę o wynik.

Za było 25 głosów, 31 przeciwnych, 0 głosów wstrzymujących się. Niestety poprawka przepadła. W takim razie zgłosimy ją jako wniosek mniejszości.

W tym samym punkcie następna poprawka pani poseł Szumilas. Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Mam poprawkę do pkt 24, w którym jest mowa o podstawie programowej. Ministerstwo dodaje, że ma być podstawa programowa do realizacji zajęć z wychowawcą. Do tej pory zajęcia te były organizowane przez wychowawcę w zależności od potrzeb szkoły. Uważam, że nie potrzeba tego tutaj dodawać i zawiązywać rąk wychowawcom co do prowadzenia zajęć z uczniami. Chodzi o tzw. godzinę wychowawczą.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani minister.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, to nieprawda. Nie będzie podstawy programowej lekcji wychowawczych.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Rozumiem. Rozumiem też, że pani poseł Szumilas chodzi o wyczyszczenie intencji w przepisie.

W takim razie, kto jest za przyjęciem poprawki polegającej na skreśleniu w pkt 24 fragmentu „ podczas realizacji zajęć z wychowawcą”, bardzo proszę o zagłosowanie. Kto jest za? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wynik.

Za było 19 głosów, 33 głosy przeciwne, 3 głosy wstrzymujące się. Głosowało 55 osób. Poprawka przepadła.

Czy w takim razie jest sprzeciw wobec przyjęcia całego art. 4? Jest sprzeciw. Wobec tego głosujemy całość artykułu bez poprawek, dlatego że dwie propozycje nie zostały przyjęte.

Kto jest za przyjęciem art. 4 w dotychczasowym brzmieniu? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Bardzo proszę o wynik.

Za były 33 głosy, 20 przeciwnych, 1 osoba wstrzymała się od głosu. Art. 4 został przyjęty bez zmian.

Art. 5. Czy są jakieś uwagi? Czy jest sprzeciw? Nie słyszę.

Art. 6. Czy są jakieś propozycje zmian lub sprzeciw? Nie słyszę.

Art. 7. Czy są jakieś propozycje zmian lub sprzeciw? Nie słyszę. Został przyjęty.

Art. 8. Czy są jakieś uwagi? Pani minister, bardzo proszę.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Jest to poprawka legislacyjna. Bardzo proszę panią dyrektor Departamentu Prawnego.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Bardzo proszę. Proszę mówić do mikrofonu.

Dyrektor Departamentu Prawnego MEN Joanna Rozwadowska-Skrzeczyńska:

Poprawka ma charakter wybitnie legislacyjny.

Główny specjalista do spraw legislacji w Departamencie Prawym MEN Monika Tutka:

Ze względu na zmianę brzmienia upoważnienia ustawowego zawartego w nowej ustawie – Prawo oświatowe proponujemy zmienić brzmienie przepisu art. 8 ust. 5 pkt 2 lit. c) tak, żeby wprost odsyłać do upoważnienia zawartego w art. 47 ust. 1 pkt 1. W ten sposób uspójnimy przepisy.

Druga poprawka legislacyjna dotyczy art. 18 ust. 3. Jest ona podobna. Chodzi o wprowadzenie nazwy „podstawy programowe kształcenia ogólnego dla obowiązkowych zajęć edukacyjnych" zamiast dotychczasowego określenia „podstawy programowe obowiązkowych przedmiotów ogólnokształcących".

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Przejmuję te poprawki.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani przewodnicząca przejęła poprawki. Czy mogę prosić Biuro Legislacyjne o komentarz?

Legislator Urszula Sęk:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Będę wdzięczny za głos, który będę mógł usłyszeć, nawet jeżeli nie ma uwag. Dziękuję bardzo. Pan prezes Baszczyński, proszę.

Wiceprezes ZGZNP Krzysztof Baszczyński:

Dziękuję bardzo. Panowie przewodniczący, Wysokie Komisje, zacznę od krótkiego wprowadzenia.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Spodziewam się naprawdę krótkiego.

Wiceprezes ZGZNP Krzysztof Baszczyński:

Bardzo krótkiego po to, żeby uzasadnić poprawkę. W dzisiejszej ustawie o systemie oświaty w art. 104 i 105 jest napisane, że samorząd – mówię o gminie – ma obowiązek prowadzenia szkół i przedszkoli. W nowej ustawie obowiązek ten znika. Co prawda, pan reprezentujący stronę samorządową powiedział, że przecież samorząd ma obowiązek prowadzenia jednej szkoły, ale przypomnę, że dotyczy to szkoły do siedemdziesięciu uczniów, a nie wszystkich szkół. W związku z tym proponujemy, żeby obowiązkiem samorządu gminnego było prowadzenie szkół i placówek, o których mowa w ust. 15, czyli szkół podstawowych i przedszkoli. Taką poprawkę chciałbym zgłosić, ponieważ nie jest to jakiś wymysł. Kwestia ta jest regulowana w jeszcze obowiązującej ustawie o systemie oświaty.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

W pkt 19 jest wyraźnie powiedziane, że prowadzenie przedszkoli i szkół należy do zadań własnych gmin. Wydaje mi się, że ów przepis wyczerpuje tę kwestię. Bardzo proszę o głos panią z Forum Inicjatyw Oświatowych.

Wiceprezes FIO Alina Kozińska-Bałdyga:

Alina Kozińska-Bałdyga. Federacja Inicjatyw Oświatowych.

Chciałabym tylko zwrócić uwagę na to, że w Konstytucji RP jest zapisana zasada pomocniczości. Tak naprawdę to, o co cały czas spieramy się ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego, cały czas jest niedookreślone. Poprzednio na posiedzeniu podkomisji

proponowaliśmy, żeby głębiej porozmawiać na ten temat w ramach jakiegoś seminarium, żebyśmy wyjaśnili sobie różne kwestie. W tej chwili jesteśmy w coraz lepszych stosunkach ze Związkiem Nauczycielstwa Polskiego.

Myślę, że w porozumieniu jesteśmy w stanie wypracować takie rozwiązania, które będą satysfakcjonowały zarówno nauczycieli, jak i tych, którzy uratowali wiejskie szkoły. Przede wszystkim mówimy o tych szkołach, które zostały uratowane przez stowarzyszenia wiejskie, o sytuacji małych wiejskich gmin, wobec których od strony ekonomicznej, a przede wszystkim od strony ludzkiej związki zawodowe powinny stać na straży tego, żeby wszyscy nauczyciele w gminie mogli być traktowani tak samo. Przekazanie wszystkich szkół innym organom prowadzącym jest powodowane tym, żeby mieć szansę na wyrównanie wynagrodzeń we wszystkich szkołach.

W tej chwili w gminie Hanna jest następująca sytuacja. Są cztery szkoły prowadzone przez inne organy. Jest propozycja nauczycieli z jednej większej zbiorczej szkoły, żeby gmina powróciła do modelu, w którym szkoła w miejscowości gminnej będzie prowadzona przez gminę. Będzie to oznaczało konieczność zlikwidowania trzech małych wiejskich szkół. W tej chwili w gminie Hanna trwają debaty, konsultacje. W związku z tym myślę, że warto by było, żeby Wysoka Izba przyjrzała się temu przykładowi. Wydaje mi się, że jest to niezwykle ważne dla wszystkich innych gmin wiejskich, które są w trudnej sytuacji, a mają wiele małych szkół. Zlikwidowanie najmniejszych szkół jest bardzo proste. Zlikwidowano ich 5 tys. Jeżeli mówimy o tym, że należy wyrównać szanse mieszkańców wsi, to należy dążyć do tego, żeby funkcjonowała nawet szkoła z dwudziestką lub trzydziestką uczniów. Trzeba poszukiwać innowacyjnych rozwiązań.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dobrze. Dziękuję.

Wiceprezes FIO Alina Kozińska-Bałdyga:

Rozwiązania, które w tej chwili są proponowane przez Związek Nauczycielstwa Polskiego, są sprzeczne z interesem mieszkańców wsi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Chciałbym tylko przypomnieć, że mamy blisko dwieście artykułów do omówienia, a rozpatrujemy art. 5. Bardzo proszę, jeszcze pan prezes ad vocem.

Wiceprezes ZGZNP Krzysztof Baszczyński:

Po pierwsze, pani przewodnicząca Bałdyga nie zrozumiała tego, co proponuję. To nie jest wymysł, jest to zapis z dzisiaj obowiązującej ustawy. Zwracam się teraz do pana przewodniczącego Komisji. Panie przewodniczący, oczywiście, że w ustawie o samorządzie gminnym jest napisane, jakie są zadania własne gminy. Jednocześnie w tej samej ustawie napisane jest, że wśród dwudziestu zadań własnych gminy są rozwiązania, które są obowiązkowe, są zadania, które są obowiązkowe. Ustawa o samorządzie gminnym odnosi to do określonych przepisów ustawowych w innych ustawach.

Chciałbym powiedzieć państwu posłom, że sądy administracyjne orzekając w powyższych sprawach właśnie posługują się art. 104 i 105. Pani przewodnicząca, nie ma to nic wspólnego z pomocniczością. Naprawdę niczego nie chcemy tutaj zlikwidować. Chcemy utrzymania tego, co dzisiaj jest obowiązkiem samorządu gminnego. Nic więcej. Chyba że jest zupełnie inna filozofia oświaty publicznej. Jeżeli poprawka, którą proponujemy, nie zostanie przyjęta, będzie to oznaczało, że Sejm zgadza się na prywatyzację oświaty. Trzeba będzie powiedzieć to społeczeństwu.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Pani minister, bardzo proszę.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Państwo przewodniczący, Wysokie Komisje, naprawdę musimy dementować tego rodzaju teorie. Jest dokładnie odwrotnie. W kolejnych przepisach nie pozwalamy na taką sytuację, jaka jest w gminie Hanna. Jest okres dostosowawczy. Gmina będzie musiała odzyskać szkołę. Radni i rodzice już się cieszą.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Mamy dwie poprawki zaproponowane przez ministerstwo, które, jak rozumiem, przejęła pani przewodnicząca. Są to poprawki do art. 8 i 18, które musimy je głosować łącznie. Czy ktoś z państwa posłów ewentualnie przejął propozycje pana prezesa Baszczyńskiego? Pan poseł Jarubas, proszę.

Poseł Krystian Jarubas (PSL):

Panie przewodniczący, bardzo chętnie przejmę poprawki. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Proszę. W takim razie będziemy głosowali dwie zmiany, jedną łączną dotyczącą art. 8 ust. 5 pkt 2 lit. c) i art. 18 ust. 3. Zostały one zaproponowane przez rząd w odniesieniu do kształcenia ogólnego dla obowiązkowych zajęć edukacyjnych. Bardzo proszę. Czy są jakieś uwagi Biura Legislacyjnego?

Legislator Urszula Sęk:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dobrze. W takim razie, kto jest za przyjęciem poprawek, można powiedzieć, poprawki łącznej? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o wynik.

Za głosowały 34 osoby, 5 osób przeciw, 12 osób wstrzymało się od głosu. Poprawki zostały przyjęte.

Teraz poprawka, którą przejął pan poseł Jarubas. Panie pośle, proszę jeszcze raz przybliżyć ją Komisjom.

Poseł Krystian Jarubas (PSL):

Poprawka dotyczy art. 8. Szkoła i placówka może być szkołą i placówką publiczną. Odnosimy się do ust. 15: „Zakładanie i prowadzenie publicznych przedszkoli, w tym z oddziałami integracyjnymi lub specjalnymi, przedszkoli integracyjnych i specjalnych oraz innych form wychowania przedszkolnego, o których mowa w art. 32 ust. 2, szkół podstawowych, w tym integracyjnych oraz z oddziałami integracyjnymi lub specjalnymi, z wyjątkiem szkół podstawowych specjalnych, szkół artystycznych oraz szkół przy zakładach karnych, szkół w zakładach poprawczych i schroniskach dla nieletnich, należy do zadań własnych gminy". W poprawce zakładamy, że co najmniej jedna szkoła musi być prowadzona przez samorząd gminny. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Odczytał pan przepis w literalnym brzmieniu.

Poseł Krystian Jarubas (PSL):

Panie przewodniczący, w tej chwili nie mam poprawki przed sobą, ponieważ oddałem ją już do Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Biuro Legislacyjne, proszę.

Legislator Urszula Sęk:

Odczytam to. Pan poseł proponuje, żeby w art. 8 dodać ust. 27 w brzmieniu: „Prowadzenie szkół i placówek, o których mowa w ust. 15, należy do obowiązkowych zadań własnych gmin".

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

W takim razie, kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Bardzo proszę o wynik.

Za głosowały 3 osoby, 33 przeciw, 14 osób wstrzymało się od głosu. Poprawka nie została przyjęta.

Rozumiem, że art. 8 przyjmujemy z poprawkami, jeżeli nie ma sprzeciwu

Art. 9. Pani poseł przewodnicząca Lubnauer, proszę bardzo.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Poprawka jest na piśmie. Proponuję, żeby wykreślić słowo „pozytywnej" w odniesieniu do opinii organu sprawującego nadzór pedagogiczny. Tak naprawdę dalej i tak jest napisane, że przynajmniej jedna placówka musi być placówką samorządową. Blokuje to natomiast samorządom możliwość jakiegokolwiek gospodarowania środkami finansowymi, ponieważ każe się im utrzymywać praktycznie każdą szkołę ze względu na to, że nie ma zgody kuratora na likwidowanie bardzo małych placówek albo przekazywanie ich w ręce podmiotów, nazwijmy je, samorządowych.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Chodzi o art. 9 ust. 1.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

W art. 9 ust. 1 proponuję skreślenie słowo „pozytywnej" w trzeciej linijce i pozostawienie samego wyrazu „opinii".

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Rozumiem. Pani minister, jakie jest w tej sprawie stanowisko ministerstwa?

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Jesteśmy przeciwni.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Czy Biuro Legislacyjne ma jakieś uwagi?

Legislator Urszula Sęk:

Jest to kwestia merytoryczna.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

W takim razie głosujemy. Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Bardzo proszę o wynik.

Za przyjęciem poprawki głosowało 18 osób, 32 były przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu. Poprawka nie została przyjęta.

Czy do art. 9 są jeszcze jakieś uwagi lub poprawki? Nie ma. Rozumiem, że art. 9 możemy przyjąć bez poprawek.

Art. 10. Czy są jakieś uwagi?

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Poprawkę do art. 9 chciałabym zgłosić jako wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dobrze. Odnotowujemy to jako wniosek mniejszości.

Art. 10. Czy są jakieś uwagi? Czy jest sprzeciw? Nie słyszę. Został przyjęty.

Art. 11. Czy są jakieś uwagi? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia przez Wysokie Komisje? Nie słyszę.

Art. 12. Nie słyszę żadnych głosów ani sprzeciwu.

Art. 13 o przedszkolach. Czy jest jakaś uwaga lub poprawka? Nie słyszę. Został przyjęty.

Art. 14 o szkołach publicznych. Nie słyszę uwag. Rozumiem, że został przyjęty.

Art. 15. Nie ma uwag. Został przyjęty. Powoli zbliżamy się do kluczowych rzeczy.

Art. 16. Nie ma uwag. Został przyjęty.

Art. 17. Czy są uwagi? Nie ma.

Art. 18. Tutaj spodziewam się sporo uwag. Pani przewodnicząca Szumilas zabierze głos, bardzo proszę. Potem pani przewodnicząca Lubnauer.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Jest to jeden z tych artykułów, które przesądzają o nowej strukturze szkolnictwa. Wprowadza ośmioklasową szkołę podstawową, dzieli system na czteroletnie liceum, pięcioletnie technikum i trzyletnią szkołę branżową pierwszego stopnia i dwuletnią szkołę branżową drugiego stopnia. Jesteśmy przeciwko zmianie systemu szkolnego. Cały czas powtarzamy, że jest to szkodliwa zmiana, że zmiana ta krzywdzi dzieci, że spowoduje spadek jakości kształcenia.

I badania międzynarodowe, i nasze polskie badania pokazują, że dodatkowy rok wspólnej edukacji pomaga najsłabszym uczniom w sposób najbardziej istotny. Pomaga też uczniom bardzo zdolnym. Dodatkowy rok edukacji spowodował, że jesteśmy w czołówce Europy, jeżeli chodzi o umiejętności piętnastolatków. Potwierdzają to kolejne badania PISA, potwierdzają to kolejne edycje tego prestiżowego międzynarodowego badania.

Rozumiem, że pani minister miała potrzebę z jednej ustawy o systemie oświaty zrobić kilka ustaw, że chciała, żeby ustawa – Prawo oświatowe dotyczące ustroju szkolnego było osobnym dokumentem. Dlatego proponujemy poprawki do ustawy – Prawo oświatowe oraz Przepisów wprowadzających ustawę – Prawo oświatowe, żeby zachować odrębność tych dwóch dokumentów, żeby ustawa – Prawo oświatowe było odrębnym dokumentem. Proponujemy, żeby w ustawie – Prawo oświatowe zachować ustrój szkolny, który jest do tej pory, który dobrze sprzyja polskim uczniom, na który wydaliśmy ogromne środki z budżetu państwa i budżetów samorządów terytorialnych. Demolowanie systemu nie przyniesie pożytku polskim uczniom. Wydamy, wyrzucimy w błoto pieniądze na coś, co obniży jakość kształcenia. Dlatego proponujemy pozostawienie odrębnej ustawy – Prawo oświatowe, ale z dotychczasowym systemem szkolnym.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Zwracam się do Biura Legislacyjnego. Poprawki dotyczą równocześnie ustawy – Prawo oświatowe i Przepisów wprowadzających ustawę – Prawo oświatowe, ponieważ stamtąd też trzeba wyrzucić niektóre przepisy. Są z konsekwencjami.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Pani przewodnicząca Lubnauer.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Największym problemem całej reformy i tego wszystkiego, co mamy w ustawie – Prawo oświatowe jest brak odpowiedzi na pytanie, na które nigdy nie uzyskaliśmy odpowiedzi, a mianowicie po co jest ta reforma. Punkt po punkcie podważamy wszystkie argumenty dotyczące przyczyn, które przedstawia Ministerstwo Edukacji Narodowej. Wiemy, że wyniki testów PISA potwierdzają, że nasz system edukacyjny się sprawdza. Wiemy, że w tej chwili są dosyć jednoznaczne opinie rektorów, które wskazują, że zmiana, jaką państwo proponujecie, w żaden sposób niczego nie poprawi. Wiemy, że eksperci, na których państwo się powoływali, dosyć jednoznacznie mówią, że nie zgadzają się z likwidacją gimnazjów. Wiemy, że samorządy tego nie chcą, gdyż wszystkie samorządy, wszystkie stowarzyszenia samorządowe zgłosiły, że nie chcą reformy. Buntują się też rodzice. Nawet społeczeństwo, na które państwo się powołujecie, czyli suweren zmienia swoje zdanie, ponieważ już 48% nie chce reformy edukacji, przynajmniej nie chce w tym tempie, a tylko 31% chce jej w tym tempie.

W związku z tym rodzi się jedno pytanie, na które nigdy nie otrzymałam odpowiedzi, po co ta reforma. Pod tym względem przepis, który jest w art. 18 jest kluczowy. Tak naprawdę można dyskutować o różnych przepisach. Możemy dyskutować, czy w jakimś przepisie powinniśmy coś dodać czy coś ująć. Natomiast cały czas nie mamy odpowiedzi na podstawowe pytanie, czy reforma ma jakikolwiek sens. Wszystkie argumenty, które przedstawiło ministerstwo, zostały jednoznacznie obalone w postaci odpowiedzi ekspertów, w postaci odpowiedzi rektorów, w postaci wyników testów PISA. Wszystkie okazały się nieprawdziwe.

W związku z tym jest jedno kluczowe pytanie, po co nam ta reforma. Jeżeli jest niż, to po prostu należy go wykorzystać do zmniejszenia klas. Być może trzeba go wykorzystać do reorganizacji sieci. Jeżeli mamy sytuację, w której uważamy, że polską szkołę trzeba zmieniać jakościowo – zgadzam się z tym, że polska szkoła wymaga wielu zmian – to szerokopasmowy internet można doprowadzić zarówno do szkoły podstawowej, jak i do gimnazjum. Naprawdę można zwiększyć liczbę zajęć przy komputerach zarówno na zajęciach informatycznych, jak i na zajęciach z innych przedmiotów. Naprawdę warto, żeby w naszych testach było więcej pytań otwartych, a mniej zamkniętych. Wszystkie

zmiany jakościowe można robić w tym systemie, który mamy. Jeżeli chodzi o praktyczną edukację, którą uważam za najważniejszą, czyli pracownie komputerowe, biologiczne, chemiczne, fizyczne, to wręcz ten system, który mamy, jest wygodniejszy do zmian jakościowych, ponieważ łatwiej jest wyposażyć ponad 7 tys. gimnazjów niż kilkanaście tysięcy szkół podstawowych.

Niszczycie również takie rzeczy jak klasy dwujęzyczne, które nie będą miały sensu w obecnym systemie. Niszczycie spójność systemu szkolnictwa artystycznego ze szkolnictwem powszechnym. Zmiana we wszystkich aspektach jest zła. Nigdy nie usłyszeliśmy, po co ona jest. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Pozwolę sobie udzielić głosu. Zaraz potem oddam głos stronie społecznej. Chciałbym mianowicie zmartwić panie przewodniczące. Wydaje się, że wiemy, dlaczego zmiana jest wprowadzana. Wystarczy przeczytać „Polskę naszych marzeń" Jarosława Kaczyńskiego. Wyszła taka książka. Wszystkie zmiany, które w tej chwili są dokonywane w państwie, w zasadzie są tam zapowiedziane. W odniesieniu do gimnazjów jest wyraźne sformułowanie, że ponieważ wokół gimnazjów powstał pewien układ, trzeba ów system zmienić. Oczywiście nie jest doprecyzowywane, o jaki układ chodzi, ale pan prezes na pewno wie, co miał na myśli. I to jest ten problem.

Jak powiedziałem, jest to bardzo smutna ustawa, dlatego że niestety zmienia system szkolnictwa bezzasadnie, z ogromnymi kosztami dla jakości nauczania, dla dzieci, dla młodzieży. Dzisiaj, codziennie w miastach, w gminach odbywają się zebrania z rodzicami na temat tego, którą placówkę zamknąć, gdzie przenieść dzieci, która szkoła podstawowa ma być powiększona, a która zlikwidowana. Po prostu emocje, jakie dzisiaj panują w tej sprawie w wielu miejscowościach w całej Polsce, są ogromne. Martwi mnie to, że ministerstwo nie widzi owych problemów bądź przynajmniej w jakimś stopniu bagatelizuje je.

Z państwa posłów zgłaszał się jeszcze pan poseł Marek Sowa. Bardzo proszę. Potem pani poseł Milczanowska. Proszę bardzo.

Poseł Marek Sowa (N):

Panie przewodniczący, pani minister, pani minister podkreśla, że jest w pełni przygotowana do wdrożenia reformy. Do posłów przesyłane są informacje o stanie przygotowania szkół w poszczególnych gminach. Mam pytanie do pani minister, w jakim odsetku szkół, głównie wiejskich, będzie wprowadzona dwuzmianowość, żeby dzieci mogły się kształcić w ośmiu klasach. Wiem, że będzie. Dokładnie znam powiat oświęcimski. Tam, gdzie gimnazja są samodzielne, praktycznie w każdej szkole podstawowej będzie konieczność uczenia się na dwie zmiany. Dzieci będą do godz. 18.00-19.00 w szkole, ponieważ szkoły nie mają tyle sali klasowych, żeby można było przeprowadzić proces nauczania na jedną zmianę.

Czy pani minister może nam przedstawić precyzyjne dane? Rozumiem, że jeżeli powołuje się pani na informacje, że samorządy są w pełni przygotowane, to zostały one zapytane bezpośrednio przez ministerstwo. Rozumiem, że są dane, jest sporządzony jakiś raport. Bardzo proszę o przedstawienie takiego raportu posłom, żebyśmy mogli się z nim zapoznać, żebyśmy wiedzieli, jaka ewentualnie jest skala potrzeb inwestycyjnych, jakie nakłady inwestycyjne są potrzebne, czy w ciągu roku lub dwóch lat zostanie to w pełni zrealizowane. Czy w prognozie budżetu państwa na kolejne lata przewidziane są na to środki? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Pani poseł Milczanowska. Dziękuję bardzo.

Poseł Anna Milczanowska (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, chciałabym odnieść się do wypowiedzi pani poseł Lubnauer, do wypowiedzi pana posła Sowy, a przede wszystkim do wypowiedzi pana przewodniczącego Grupińskiego. Szanowni państwo, chciałabym państwa poinformować, że z pełną odpowiedzialnością przygotowujemy się do reformy oświaty. Przygotowuje się zarówno Ministerstwo Edukacji Narodowej, jak i parlamentarzyści Prawa i Sprawiedliwości. Myślę, że wspólnie z wami, razem będziemy uchwalać ustawę. Ponie-

waż pracowałam, miałam zaszczyt pracować w podkomisji nadzwyczajnej, którą prowadziła pani poseł Marzena Machałek, spędziliśmy ze sobą kilkadziesiąt godzin.

Proszę państwa, jakie refleksje płyną z tego, co przy każdym artykule słyszeliśmy w wypowiedziach pani minister Szumilas, pani poseł Lubnauer? Pani poseł Szumilas, mówiła, żeby to odłożyć. Proszę państwa, a więc tak naprawdę wszyscy chcemy reformy. Państwo próbujecie nas tylko namówić, żeby przełożyć ją w czasie, może za rok, może za dwa lata. Doskonale wiecie, otrzymaliście multum odpowiedzi na pytanie, dlaczego wprowadzamy reformę oświaty. Proszę, żeby nie wprowadzać trochę zafałszowanych danych, że jest postrach w samorządzie, że są spotkania samorządowców, włodarzy gmin z dyrektorami szkół, z rodzicami, że ciągle jest wielka niewiadoma. Przecież dyskusja o reformie oświaty jest prowadzona od wielu miesięcy, jak nie od lat, jeżeli chodzi o Prawo i Sprawiedliwość. Jeszcze raz powtarzam, że na reformę mamy pięć lat. To, co mówią posłowie Platformy Obywatelskiej, posłowie Nowoczesnej, oznacza, że wy też chcecie reformy, z tym że chcielibyście ją odsunąć w czasie. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Gwoli sprostowania, żeby było jasne. My w ogóle nie chcemy reformy. To, że chcemy ją przesunąć w czasie, wynika z wniosków, które stawiamy po odrzuceniu naszych wniosków o odrzuceniu ustawy w całości. Wtedy, w dalszych punktach prosimy o ewentualne odłożenie jej w czasie, jeżeli państwo i tak na siłę chcecie przeprowadzić reformę. To gwoli wyjaśnienia. Nie chcemy reformy. To, co się dzieje w miastach, wczoraj w Lublinie, przedwczoraj w Poznaniu, spotkania z rodzicami naprawdę są pełne emocji. W Poznaniu, w moim mieście trzy gimnazja są wytypowane do likwidacji. W trzech dzielnicach jest burza wśród mieszkańców, rodziców, nauczycieli. Proszę tego nie lekceważyć, ponieważ kwestie, które w tej chwili się toczą, są bardzo poważne. Wielu rodziców woli, żeby ich dzieci spędzały czas w szkole do godz. 18.00 ucząc się na drugą zmianę, byle tylko nie likwidować ich szkoły. To wszystko będzie się działo przede wszystkim kosztem dzieci.

Czy z państwa posłów jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Pani poseł Elżbieta Gapińska, potem pani przewodnicząca Machałek.

Poseł Elżbieta Gapińska (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałabym powiedzieć, że miałam nie zabierać głosu, ale po tym, co powiedziała, pani poseł Milczanowska niestety nie sposób nie powiedzieć kilku słów. Chciałabym powiedzieć pani poseł oraz państwu posłom z Prawa i Sprawiedliwości, że jeżeli ustawa zostanie uchwalona, będzie to smutny dzień dla polskiej szkoły, dla polskiej edukacji. Robicie państwo rzecz niesłychaną, wywracacie do góry nogami cały dotychczasowy system. Jak już padło wcześniej, robicie to kompletnie bez powodu.

W uzasadnieniu do ustawy podajecie, posługujecie się tymi samymi argumentami, które już wybrzmiały i które w pewien sposób zostały ośmieszone przez autorytety, przez rektorów uczelni wyższych, przez osoby, które zajmowały się badaniami, jeżeli chodzi o gimnazja. A państwo jako powód do likwidacji dobrze funkcjonującej polskiej szkoły uparcie powtarzacie te same błędne argumenty. Jest to niesłychane. Musicie państwo zdawać sobie sprawę z tego, że nigdy nie zostanie wam to zapomniane. Naprawdę będzie to rzecz, która przyczyni się do tego, że państwo będziecie mieli rzeczywiście duży problem, jeżeli chodzi o polskie społeczeństwo.

Nie słuchacie suwerena, nie przyjmujecie do wiadomości żadnych uwag, nawet takich – tutaj też odnoszę się do wypowiedzi pana przewodniczącego, pana posła Grupińskiego – które dotyczą tego, żebyście chociaż o rok przełożyli pseudoreformę i dali szansę na przygotowanie jej tak, żeby nie szkodziła polskim uczniom. Gdzie, w którym miejscu myślicie o polskich uczniach? Pytam, na którym miejscu w reformie jest dziecko. Gdzie go bierzecie pod uwagę? Dlaczego nie słuchacie rodziców, którzy mówią wam, że robicie źle? Mam nadzieję, że państwo jeszcze to przemyślicie, dlatego że to, co robicie, jest niesłychane.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Machałek, proszę bardzo.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, pani minister, krótko, ponieważ uzasadnienie do zmian było w trakcie pierwszego czytania, było na posiedzeniu Komisji, było na posiedzeniu podkomisji. Myślę jednak, że trzeba sobie przypomnieć kilka faktów. Proszę też, żebyśmy rozmawiali w sferze faktów oraz uporządkowali pewne rzeczy.

Reforma, która wprowadziła gimnazja, była przyjęta w 1999 roku. Była przyjęta w grudniu 1998 roku, w roku 1999 wprowadzały ją samorządy. Od końca grudnia do dnia 15 lutego miały dokładnie półtora miesiąca na jej przyjęcie i stworzenie gimnazjów. Pamiętam to, ponieważ zajmowałam się tym. Chciałabym powiedzieć, że w założeniu miały to być samodzielne szkoły bądź szkoły w zespołach z liceami. Była to zupełnie inna filozofia, był to zupełnie inny zamysł reformy i funkcjonowania struktury szkół. Temu miały być podporządkowane programy.

W roku, w którym pani minister Łybacka zezwoliła na tworzenie zespołów szkół podstawowych z gimnazjami, właściwie można powiedzieć, że reforma pana ministra Handkego przestała być ważna. Większość gmin zadecydowała, że właściwie konsoliduje gimnazja z podstawówkami. W mniejszości gimnazja zostały jako samodzielne szkoły, z czego bardzo dużo jest gimnazjów społecznych. Mamy bardzo wiele miast, w których są tylko zespoły. Mamy też wiele miast ze szkołami podstawowymi, gdzie stworzono segregację na gimnazjum społeczne, do którego dostają się dzieci, których rodzice mają pieniądze, gimnazjum przy liceum, gdzie rodzice przemeldowywują dzieci, żeby mogły dostać się do takiego gimnazjum oraz gimnazjum publiczne, samodzielne funkcjonujące, które tak naprawdę umiera, jest do likwidacji.

Jest kilka argumentów. Po pierwsze, jeżeli gminy i rodzice w większości zdecydowali, że gimnazja powinny być ze szkołami podstawowymi, to porządkujemy i dostosowujemy tą strukturę do stanu faktycznego. Druga sprawa. Są miasta, gdzie są trzy gimnazja i dwie szkoły podstawowe. Porządkujemy, racjonalizujemy sieć szkół, dajemy możliwość zracjonalizowania sieci szkół. Co najważniejsze, czego nie powiedziałam, reformę pana ministra Handkego właściwie rozłożyła sprawa podstawy programowej w liceach. Przywracamy kształcenie ogólne w liceach, gdzie dzieci na odpowiednim poziomie emocjonalnym i intelektualnym będą mogły przyswajać wiedzę ogólną.

Z wielką odpowiedzialnością i świadomością trudu wprowadzamy reformę. Dzisiaj w roku 2016 jest zupełnie inna sytuacja niż w 1999 roku. Dzisiaj nie można udawać, że nic się nie wydarzyło od tego czasu, przymykać oczy i uważać, że z zamkniętymi oczami można patrzeć na rzeczywistość edukacyjną i przyklepywać to, co jest. Dlatego reforma jest odważna. Ale z drugiej strony nie wywraca niczego do góry nogami, tylko porządkuje to, co jest. Nie będę wiele razy zabierać głosu, ale w związku z wypowiedziami, które są niesprawiedliwe, nie mają odniesienia do rzeczywistości, pozwoliłam sobie na takie zdania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Zwracam się do państwa przedstawicieli strony społecznej. Nie musicie państwo tak długo trzymać rąk w górze. Widzę, wszystko jest zapisane. Wcześniej mamy jednak jeszcze kilkoro posłów, stąd musimy zachować pewien tradycyjny porządek. Bardzo proszę, pani poseł Urszula Augustyn.

Poseł Urszula Augustyn (PO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, moja poprzedniczka mówiła przed momentem o porządkowaniu. Państwo tak porządkujecie system edukacji, jakbyście do mycia szklanek używali młotka. Nie porządkujecie, tylko po prostu dewastujecie.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Jest to demagogia. Proszę się odnosić do faktów.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani przewodnicząca, proszę nie przerywać.

Poseł Urszula Augustyn (PO) – spoza składu Komisji:

Proszę uprzejmie, pani przewodnicząca, poczekać aż skończę swoją wypowiedź. Dziecko w całym procesie, o którym mówicie, jest na ostatnim miejscu. Dzisiaj polskiej szkole

naprawdę potrzeba podniesienia jakości edukacji. Nie podniesie się jakości edukacji, kiedy ma się tych samych nauczycieli, te same dzieci i przesuwa się je z budynku do budynku, angażując jeszcze w to wszystkich rodziców, którzy są wystraszeni, nie zgadzają się na to, co się dzieje, angażując samorządy, które zamiast przeznaczać pieniądze właśnie na doposażenie szkół, na lepsze wynagrodzenia nauczycieli, na podniesienie jakości, będą musiały finansować zwolnienia, odprawy, przemeblowania, dostosowanie gimnazjów do potrzeb młodszych uczniów. Nie jest to podniesienie jakości. Jest to po prostu zawracanie Wisły kijem. Naprawdę posłuchajcie państwo rodziców, posłuchajcie samorządowców, gdyż nauczycieli słuchać nie chcecie.

Nie da się zrobić reformy, kiedy zamyka się oczy na wszystkich, którzy mówią. Jeżeli rodzice zgadzają się z wami, to dlaczego wychodzą na ulice, dlaczego organizują ruchy społeczne, dlaczego organizują protesty? Czy wszyscy rodzice są niemądrzy i nie wiedzą, co wspaniałego im szykujecie? Czy wszyscy nauczyciele są niemądrzy i nie rozumieją tego, co robicie? Nie ma takiej siły, żeby można było usprawiedliwiać wasze zachowanie tłumaczeniem, że mieliście to w swoim programie i słuchacie ludzi. Nie słuchacie. Potraficie odwrócić kota ogonem, nawet badania PISA, z których jesteśmy dumni, dlatego że polskie piętnastolatki ciągle są w czołówce edukacyjnej świata, są w czołówce, są powyżej średniej OECD. Jeżeli tak jest, dlaczego nawet to próbujecie zdewastować? Jakie są wyniki badań, wszyscy widzą. To, że nasze piętnastolatki ciągle trzymają się w średniej znakomicie, jest to wielki wysiłek polskich nauczycieli, polskich rodziców i polskich uczniów. A bywało gorzej. Otwórzcie więc uszy na to, co się dzieje dokoła i zrozumcie, że wasza reforma nie jest przez nikogo oczekiwana, jest niepotrzebna.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Dariusz Piontkowski.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, ze strony części opozycji słyszymy dosyć często, że powtarzamy ciągle te same argumenty, ale słuchając kolejnych wypowiedzi pań poseł z Platformy Obywatelskiej bądź Nowoczesnej praktycznie słuchamy tego samego. Można powiedzieć, że argument ten jest obosieczny i dotyczy także państwa wypowiedzi. Powtarzacie je wielokrotnie, często nie za bardzo odnosząc się do rzeczywistości.

Mówicie, że nie słuchamy opinii krytycznych, zdania rodziców bądź nauczycieli. Gdyby tak było, to kształt ustawy – Prawo oświatowe oraz Przepisów wprowadzających ustawę – Prawo oświatowe byłby identyczny, taki sam jak na samym początku, a przecież pani minister już na etapie prac podkomisji, jak też teraz na etapie prac Komisji zgłosiła kilkadziesiąt poprawek, które ewidentnie – przynajmniej część z nich – dotyczą uwag zgłaszanych przez rodziców, nauczycieli, korporacje samorządowe lub związki zawodowe. A więc argument, że nie słuchamy, po prostu ma się nijak do rzeczywistości.

Dlaczego zmieniamy system? Trzeba tu powtórzyć to, co już wielokrotnie mówiła i pani minister, i pani poseł Machałek. W dużej mierze, przede wszystkim jest to związane z naszą troską o jakość nauczania. System wprowadzony przez AWS i Unię Wolności doprowadził do tego, że uczniowie zamiast dwukrotnego przerabiania materiału w czteroletnim cyklu nauczania – mam tutaj na myśli starsze klasy szkoły podstawowej oraz czteroletnie liceum – zostali zmuszeni do tego, żeby trzykrotnie w trzyletnich cyklach przerabiać bardzo podobny materiał. Doszło więc do ograniczenia czasu na zapoznanie się z materiałem i opanowanie go, co musiało skutkować tym, że był to materiał przerabiany pobieżnie. Musiało to doprowadzić do tego, że przynajmniej część uczniów nie była w stanie przyswoić go sobie w odpowiednim stopniu. Testy nie zawsze były w stanie to wykryć.

Natomiast przy sprawdzaniu obecnych uczniów metodami bardziej opisowymi wyraźnie widać to, czego ja, moi koledzy i koleżanki doświadczaliśmy w szkołach średnich, kiedy trafiały tam pierwsze roczniki po szkołach gimnazjalnych. Mam na myśli mocne ograniczenie umiejętności szerszej wypowiedzi, a także poważne ograniczenie średniego poziomu wiedzy i umiejętności uczniów. Ten sam mechanizm powtarzał się po kilku latach, kiedy uczniowie ci trafiali do szkół wyższych. Do dzisiaj nauczyciele akademiccy wyraźnie mówią o tym, że od tego momentu doszło do znacznego obni-

żenia poziomu wiedzy przyszłych studentów. Wynika to nie tylko i wyłącznie z tego, że poszerzono krąg osób, które dostawały się na studia. Działo się tak także ze względu na system kształcenia, który został nam zafundowany na przełomie lat dziewięćdziesiątych i dwutysięcznych.

System wprowadzony przez pana ministra Handkego, a zwłaszcza zmiany podstawy programowej zaproponowane przez panią minister Hall doprowadziły między innymi do likwidacji nauczania przedmiotowego przynajmniej kilku przedmiotów. Efekt tego jest taki, że dzisiaj z tych przedmiotów niestety poziom wiedzy jest zdecydowanie słabszy. Trzeba to zmienić. Dlatego reforma przywraca nauczanie przedmiotowe, zwłaszcza na poziomie szkoły licealnej i w starszych klasach szkoły podstawowej po to, żeby dać szansę na rozwój naszej młodzieży i naszych uczniów. Chcemy, żeby dzieci, jak to bywało przez wiele lat, zdecydowanie wyróżniały się poziomem wiedzy na tle swoich rówieśników z Europy lub Stanów Zjednoczonych. Bez zmiany programowej, o której jest mowa w ustawie, po prostu nie będzie to możliwe.

Pan przewodniczący mówił o tym, że ustawa zmusza do likwidacji szkół. Absolutnie jest to nieprawda. W żadnym przepisie ustawy nie ma punktu, ustępu, artykułu, w którym byłaby mowa o likwidacji szkół. Wręcz przeciwnie, są tam liczne ograniczenia. Jest między innymi wprowadzenie dodatkowych uprawnień kuratora, który ma zapobiegać temu, żeby przy okazji zmian organizacyjnych samorządy likwidowały kolejne szkoły. Proces ten rzeczywiście miał miejsce za rządów koalicji Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego. Wtedy państwo odebraliście uprawnienia kuratorowi, który mógł zatrzymać działania niektórych samorządów likwidujących masowo zwłaszcza szkoły wiejskie.

Teraz próbujemy przywrócić normalność, doprowadzić do tego, żeby między innymi likwidować dwuzmianowość w dużych miastach. Nie wiem, czy pan przewodniczący wie, ale w dużych miastach, np. w Warszawie dzieci nadal uczą się na dwie zmiany, dlatego że po prostu brakuje miejsca w szkole. Teraz poprzez zmiany organizacyjne mamy szansę doprowadzić do tego, żeby nieco zmniejszyć obłożenie szkół podstawowych i młodszym dzieciom w końcu umożliwić naukę w normalnym czasie, a nie tylko i wyłącznie na dwie zmiany. Trzeba zlikwidować patologię, która jeszcze ciągle istnieje. Zmiana ta między innymi temu służy. Przecież zmiana obwodów szkół może doprowadzić, powinna doprowadzić do tego, że zmniejszy się liczba uczniów uczących się w poszczególnych placówkach oświatowych, a więc zlikwiduje się dwuzmianowość.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Panie pośle.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Już kończę. W tej chwili to od samorządów zależy, czy będzie likwidował szkoły czy nie. My zdecydowanie jesteśmy temu przeciwni. Straszenie rodziców nieprawdziwymi argumentami nie ma żadnego uzasadnienia. Jest to nie w porządku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Tylko jedno zdanie. Nie wiem, czy pan poseł zapoznał się z opinią Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, w której mówi się wyraźnie, że sugestia, która jest zawarta w uzasadnieniu do ustawy, iż absolwenci ośmioletnich szkół podstawowych osiągną ten sam poziom, co absolwenci gimnazjum, jest bardzo mało wiarygodny. Podważy on międzynarodową wiarygodność naszego zintegrowanego systemu kwalifikacji. Jest to bardzo mocno podkreślona obawa rektorów. Proszę patrzeć na to całościowo.

Pan poseł Adam Korol, bardzo proszę.

Poseł Adam Korol (PO):

Panie przewodniczący, bardzo krótko. Panią poseł Milczanowską chciałbym serdecznie zaprosić do Gdańska na spotkanie z rodzicami. Skoro pani jeździ i ze wszystkimi rozmawia, serdecznie zapraszam, żeby wytłumaczyć, na czym polega reforma i komu ma służyć.

A co do tego, co pani minister mówiła na samym początku, iż będą nowe miejsca pracy dla nauczycieli, chciałbym powiedzieć, że Gdańsk podliczył, ilu nauczycieli straci pracę w przyszłym roku. Później będzie ich jeszcze więcej. Na przyszły rok planowane jest zwolnienie pięciuset nauczycieli. Trzeba zaznaczyć, że są to nie tylko nauczyciele gimnazjów, ale także nauczyciele szkół podstawowych, szczególnie młodzi, którzy dopiero wchodzą lub weszli do systemu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pan poseł Waldy Dzikowski, proszę bardzo.

Poseł Waldy Dzikowski (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Zanim powiem o trzech kwestiach, które uzasadnią, że reforma jest niepotrzebna i bezmyślna, chciałbym powiedzieć, panie pośle, że jeżeli popiera pan dawanie takich uprawnień kuratorowi, który podobno ma wiedzieć lepiej, jeżeli chodzi o siatkę szkół niż samorząd terytorialny, jego przedstawiciele w postaci rady gminy i organu wykonawczego w postaci wójta gminy, burmistrza, prezydenta, którzy są poddani kontroli, jak nie zawsze, to co cztery lata, to myli się pan. To nie są ludzie nieodpowiedzialni. Tworzenie siatki szkół odbywa się w trakcie wielu gorących dyskusji z rodzicami, nauczycielami, radami sołeckimi, radami osiedli. Jest to wielki, gigantyczny proces, ale proces demokratyczny, a nie jednoosobowy. Proszę się zastanowić, co jest lepsze, czy demokracja edukacji od spodu, z udziałem rodziców, obywateli, nawet dzieci, czy jednoosobowa wiarygodna, jednomyślna decyzja kuratora. Zobaczy pan, że to nie zda egzaminu.

Chciałbym powiedzieć o trzech kwestiach. Pierwsza jest materialna. Pani minister, drodzy państwo, jeżeli chodzi o siatkę szkół, w roku 1999 weszła reforma pana ministra Handkego. Minęło siedemnaście lat. Gminy przyjęły na siebie ów obowiązek rzeczywiście w krótkim czasie. Budowały siatkę szkół nie w oparciu o widzimisię, tylko w oparciu o plany zagospodarowania przestrzennego, studia, wieloletnie plany rozwoju. Powstały setki gimnazjów i setki szkół podstawowych, zwłaszcza w mniejszych gminach. Rozumiem, że w miastach często łączono szkoły. Mogły sobie one na to pozwolić. Ale szkoły tworzono wielkim wysiłkiem, jeżeli chodzi o ich lokalizację, bazując na tworzeniu osiedli, nawet biorąc pod uwagę grupy wiekowe, logistykę.

Po drugie, mury może są podobne, ale wewnątrz jest to zaprojektowane inaczej. Chyba nikomu nie muszę mówić, że inaczej są zaprojektowane klasy dla sześcio-, siedmio-, ośmiolatka, a inaczej dla piętnastolatka, nie mówiąc już o wyposażeniu dostosowanym do podstawy programowej. Wiem, co mówię, ponieważ jedenaście lat byłem wójtem gminy. To wszystko, co państwu mówię, wiem z własnego doświadczenia. Byłem w zbiorczej szkole gminnej. Pozostał mi tylko sentyment do tamtych lat, gdyż byłem dzieckiem. Świetnie zrobiono, że rozdzielono sześcio-, siedmioletnie dziecko od czternasto-, piętnasto-, szesnastoletniej młodzieży o kompletnie innym rozwoju psychofizycznym i emocjonalnym. Przyznam szczerze, że jako siedmiolatek źle się czułem w takiej szkole. Pozostał mi tylko sentyment do tamtych lat, gdyż byłem dzieckiem, byłem młody, i nic więcej.

Na koniec chciałbym powiedzieć, że biorąc to wszystko pod uwagę, tak naprawdę burząc wszystkie rzeczy, które były wprowadzane przez siedemnaście lat, jest to jedna wielka pomyłka. Przekonamy się o tym, niestety, z czasem. Oczywiście ta debata niewiele zmieni.

Ostatnia rzecz statystyczna. Pani minister, mówiła pani, że teraz badania były niedobre dla polskiej młodzieży, dla piętnastolatków, a w roku 2012 były lepsze. Owszem, ale proszę powiedzieć, gdzie się sytuowała polska młodzież w tym wieku ze swoimi wiadomościami przed 1999 roku. Przypomnę, że rok 2012 to dwanaście lat po reformie pana ministra Handkego, czyli trzynaście lat funkcjonowania gimnazjów. Poza tym – chyba nie muszę tego mówić – abstrahując od tego, że były stosowane inne narzędzia, gdyż teraz był komputer, a tam było wiadomo co, inne są też roczniki. Jest tak, czy nie jest?

W związku z tym, drodzy państwo, biorąc to wszystko pod uwagę, uważam, że jako i rodzice, i nauczyciele, i młodzież obudzimy się w świecie, który będzie nieadekwatny do tego, z czego dzisiaj możemy być dumni. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o skracanie wypowiedzi tak, żebym to ja nie musiał ich ograniczać. Pan poseł Dolata, bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Dziękuję bardzo. Chciałbym tylko zaapelować do wszystkich członków obu Komisji, żebyśmy przy każdym artykule nie rozpoczynali dyskusji ogólnej, dlatego że dyskusja ogólna już była. Naprawdę nie ma powodu powtarzania wszystkich argumentów. Może nawet złożę wniosek formalny, żebyśmy przeszli do procedowania konkretnych artykułów. Przy konkretnych artykułach proszę, żeby wypowiedzi dotyczyły ich treści, a nie całości dwóch, trzech projektów ustaw, dlatego że nie prowadzi nas to do niczego dobrego.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję, panie pośle. Chciałbym zaznaczyć, że jest to kluczowy artykuł. Jest w nim mowa o całym systemie szkolnictwa. Dlatego dyskutujemy o wszystkim. Dlatego panu Dariuszowi Piontkowskiemu też nie przerywałem, chociaż mówił bardzo długo, ze względu na to, że w istocie jest to najważniejszy artykuł ustawy. Myślę, że potem przy innych bardziej szczegółowych sprawach będzie mniej dyskusji. Bardzo chciałbym zamknąć część wypowiedzi poselskich, żeby mogła wypowiedzieć się pani minister, a zanim jeszcze wypowie się pani minister, także strona społeczna. Rozumiem, że jeszcze jedno zdanie ma pani przewodnicząca Szumilas. Czy ktoś jeszcze? Dziękuję bardzo. Zamykam listę, jeżeli chodzi o posłów. Następnie strona społeczna, potem pani minister. Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Tylko jedno zdanie. Chciałabym zwrócić uwagę panu posłowi Piontkowskiemu, żeby przeczytał projekt ustawy. Kiedy wrzuci się słowo „likwidacja”, na str. 102 słowo to pojawia się dwa razy. A więc proszę nie mówić, że projekt ten nie likwiduje szkół. Likwiduje. Likwiduje gimnazja. Nie ma żadnego wygaszania, gdyż z dniem 1 września przestają funkcjonować. Oczywiście dokończą je tylko obecne roczniki, ale fizycznie jest to likwidacja szkoły.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Panie przewodniczący, dotąd udzielał pan głosu.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Ad vocem jedno zdanie. Tak, proszę.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Króciutko, panie przewodniczący. Wyraźnie mówiłem, że ustawa nie nakazuje likwidacji szkół. Czym innym jest formalna likwidacja szkoły po okresie jej wygaszania. Jeszcze raz powtórzę. Wbrew temu, co państwo sugerują, ustawa nie narzuca samorządom likwidacji szkół.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Teraz pan prezes Baszczyński, pani Bałdyga, a potem pan Marek Wójcik. Trzy głosy. Bardzo proszę.

Wiceprezes ZGZNP Krzysztof Baszczyński:

Dziękuję, panie przewodniczący. Zanim odniosę się do art. 18, jedno wyjaśnienie w kontekście wypowiedzi pani poseł Machałek. Myślę, że posłowie powinni wiedzieć, co się wydarzyło siedemnaście lat temu. Chciałbym państwu powiedzieć, że było dwuletnie vacatio legis w stosunku do dzisiejszych szkół ponadgimnazjalnych, czyli liceów i techników. Dzięki takiemu vacatio legis do systemu przywrócono licea ogólnokształcące i technika, dlatego że reforma pana ministra Handkego tego nie zakładała. Tak przy okazji posłowie Prawa i Sprawiedliwości byli przeciwko liceom i przeciwko technikom.

Teraz wracam do art. 18, ponieważ tak wiele mówicie państwo o tym, że nowy ustrój szkolny jest robiony między innymi dla dobra dziecka. Chciałbym państwu powiedzieć, że Związek Nauczycielstwa Polskiego przeprowadził badania, w których wzięło udział

przeszło 760 samorządów wiejskich. Jaki jest wynik badań? Okazuje się, że prawie w 260 samorządach nauka w szkole podstawowej będzie odbywała się w co najmniej dwóch budynkach. Ponadto 578 samorządów odpowiedziało, że w dalszym ciągu będzie dowóz dzieci. Wobec tego nie mówmy o dobru dziecka.

W związku z tym Związek Nauczycielstwa Polskiego proponuje, podobnie zresztą jak moi przedmówcy, żeby art. 18 dotyczył dotychczasowej struktury szkolnej, ponieważ nie zachodzą żadne przesłanki uzasadniające zmianę struktury szkolnictwa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Bardzo proszę panią Bałdygę. Proszę bardzo.

Wiceprezes FIO Alina Kozińska-Bałdyga:

Dziękuję bardzo. Najpierw jako babcia chciałabym powiedzieć panu posłowi Piontowskiemu, że w szkole, do której chodzą moje wnuki, w tej chwili uczą się na jedną zmianę, a w przyszłym roku będą chodzić na dwie zmiany. Moja córka jest przerażona, ponieważ ma w domu również malutkie dzieci i nie da sobie rady z odprowadzaniem i przyprowadzaniem. Jest to szkoła na Mokotowie. Zapraszam.

Teraz chciałabym wypowiedzieć się jako osoba, która pracowała na wsi, jeździ na wieś. Byłam dyrektorką wiejskiej szkoły. Znam szkoły prowadzone przez stowarzyszenia. Proszę państwa, na wsi sytuacji jest taka, że budynki są jednociągowe. W związku z tym kiedy wyszły klasy VII i VIII, w to miejsce przyszły placówki edukacji przedszkolnej. W tej chwili wprowadzenie klas VII i VIII spowoduje likwidację przedszkoli. Zwracam uwagę, że zgodnie ze Strategią na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju przygotowaną przez pana premiera Morawieckiego do roku 2020 ma zostać upowszechniona edukacja przedszkolna. Nie będzie to możliwe.

Jednocześnie chciałabym powiedzieć, że zwróciliśmy się do pani minister z informacją, że szkoły, nie tylko nasza, ale też inne są bardzo zaniepokojone reformą. Natomiast naszym szkołom grozi likwidacja. Nie dostaliśmy niczego na piśmie, pomimo tego że zwróciliśmy się na piśmie. Przygotowane w tej chwili przepisy przejściowe, dotyczące dotowania szkół prowadzonych przez inne podmioty niż samorządy, nie obejmują wszystkich szkół, nie obejmują naszych szkół. Zwracam na to uwagę.

Proszę państwa, 40% mieszkańców Polski są to mieszkańcy wsi. Wnosiłam o to, żeby powstała podkomisja do spraw oświaty wiejskiej. Bardzo bym chciała, żeby jacyś posłowie zainteresowali się tym.

Teraz chciałabym wnieść o to, żeby posłowie zostali zwolnieni z dyscypliny partyjnej i mogli głosować zgodnie z wiedzą i sumieniem. Mieliście państwo do przeczytania siedemset stron dwóch ustaw. Macie do przeczytania raporty i stanowiska kilkudziesięciu organizacji samorządowych, pozarządowych i innych. Nie byłam w stanie tego zrobić, nie byłam w stanie się przygotować, być dobrze przygotowaną, powiedzieć, że jestem przygotowana. Zajmuję się tym, w tej chwili jest to moje główne zajęcie społeczne, wolontarystyczne. Państwo jako posłowie macie różne inne zajęcia. W związku z tym, przepraszam bardzo, ale nie wierzę, że mogliście poświęcić na to tyle czasu, ile ja poświęciłam w mojej organizacji. W związku z tym będę wnosiła do wszystkich klubów parlamentarnych, będziemy prosili inne organizacje pozarządowe o to, żeby nas w tym poparły, żeby posłowie głosowali zgodnie ze swoimi wiedzą i sumieniem. A twierdzę, że moja wiedza na temat oświaty wiejskiej jest większa niż wielu osób, które...

Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki (PiS):

Panie przewodniczący, proszę reagować. Pani obraża posłów.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Panie marszałku, nie oddałem panu głosu.

Wiceprezes FIO Alina Kozińska-Bałdyga:

...absolutnie w dobrej wierze mogą chcieć stanowić prawo, natomiast nie przewidują skutków, tak jak zresztą skutków nie przewidywał pan minister Handke. Reforma pana ministra Handkego była wprowadzana dla wyrównania szans edukacyjnych. Nie przewidywano tego, że już w pierwszym roku nastąpi likwidacja 1 tys. szkół wiejskich. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Jeszcze pan Marek Wójcik i pani minister. Proszę bardzo.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Panowie przewodniczący, Wysokie Komisje, pani minister, szanowni państwo, będę mówił tylko o faktach, z oczywistych powodów w ogromnym skrócie.

Po pierwsze, chyba nikt nie ma wątpliwości, że to głównie samorządy realizują zadania dotyczące edukacji. Po drugie, wszystkie sześć ogólnopolskich korporacji samorządowych tworzących Komisję Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego negatywnie zaopiniowały reformę. Nie przedstawiono nam żadnych merytorycznych argumentów uzasadniających likwidację gimnazjów. W międzyczasie, wszystko jedno jak by nie oceniać badania PISA, polscy uczniowie w ostatnich latach zanotowali postęp, znaczący postęp. Przy tej okazji chciałbym podziękować polskim nauczycielom za to, że dobrze przygotowali młodzież.

Prawdą jest, że oprócz samorządów protestują także inne środowiska i rodzice. „Razem dla gimnazjów" – 250 tys. zebranych podpisów. „Ratujmy gimnazja" – 220 tys. podpisów rodziców w 1120 gimnazjach z całej Polski. W akcji Społecznego Towarzystwa Oświatowego „Stop dla likwidacji gimnazjum" wzięło udział 4500 gimnazjów. W jednym mieście Bielsko-Biała w ciągu dwóch, trzech dni zebrano 10 tys. podpisów rodziców. Związek Nauczycielstwa Polskiego, największy związek też mówi „nie".

Drodzy państwo, kolejny fakt jest taki, że jako państwo i jako samorządy będziemy musieli ponieść dodatkowe wydatki związane z reformą. Wbrew konstytucyjnej zasadzie pomocniczości ustawy te ograniczają autonomię jednostek samorządu terytorialnego, zresztą nie pierwszy raz w kontekście przenoszenia na kuratora pewnych obowiązków do tej pory zarezerwowanych dla samorządów. Nie znamy podstaw programowych. Niezgodnie z regulaminem Sejmu nie macie państwo kompletu aktów wykonawczych. W ogóle mówienie o komplecie jest żartem, dlatego że z czternastu rozporządzeń w tej chwili jest przygotowane jedno.

W związku z tym podobnie jak przedstawiciel Związku Nauczycielstwa Polskiego wnosimy o to, żeby rozmawiać o zmianach w systemie oświaty w oparciu o dotychczasową strukturę szkół w Polsce. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Jeżeli pani minister zmieści wypowiedź w pięciu minutach, to zagłosujemy jeszcze przed przerwą. Jeżeli nie, to po przerwie.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Państwo przewodniczący, Wysokie Komisje, szanowni goście, postaram się, chociaż nie jest to takie proste. Mam nadzieję, że pan przewodniczący Wójcik zauważył, że podstawy programowe są. Dotrzymaliśmy terminu, umówiliśmy się z wydawcami, w związku z czym ten argument już odpada.

Jeżeli pan przewodniczący mówi o dodatkowych kosztach, przypominam, że samorządy po raz pierwszy od bardzo wielu lat razem z Ministerstwem Edukacji Narodowej uporządkowały system dotacyjny. Razem pracowaliśmy, razem to zmienialiśmy. Nie mogli państwo doprosić się tego przez ostatnie miesiące. Po raz pierwszy otrzymujecie państwo pieniądze na sześciolatka, który jest w przedszkolu. Dostajecie je w postaci subwencji. Jednocześnie dostajecie państwo pieniądze na waloryzację. Przypominam lata wcześniejsze, kiedy rzeczywiście nie było pieniędzy. Macie państwo kwotę 900 000 tys. zł na dostosowanie się do nowego ustroju szkolnego. Jest kwota 168 000 tys. zł w rezerwie w pozycji 04. Chciałabym państwu powiedzieć, że po raz pierwszy w historii rezerwa w postaci 04 w tym roku została wpłacona w całości, pomimo że mieliśmy bardzo duży komponent wydatków związanych z najważniejszym w ostatnich latach wydarzeniem, a mianowicie ze Światowymi Dniami Młodzieży.

Jednocześnie, kiedy dyskutuję z poszczególnymi samorządami, co drugi podkreśla, że nie ma nic wspólnego ze stanowiskiem korporacji. Rozmawiam z powiatami. Pan przewodniczący dobrze wie, że byłam wicestarostą powiatu świdnickiego. Jestem związana z tym powiatem. Tam po prostu czekają na to, co się wydarzy za dwa lata. Wcale nie widzą, że jest to jakieś szczególne tempo, dlatego że mówimy o tym. À propos vacatio

legis, przecież dwa lata czekamy na rozwiązania w 2019 roku dotyczące czteroletniego liceum, szkół zawodowych i techników.

Jednocześnie od razu, na gorąco sprawdzamy informacje. Gdańsk, panie pośle, w 2017 roku będzie potrzebował 25 dodatkowych etatów, docelowo po trzech latach będzie potrzebował 35 etatów. Pan prezydent Gdańska ma te same dane, jak Ministerstwo Edukacji Narodowej. Jest to system informacji oświatowej. W związku z tym proponuję, żeby pan prezydent zwrócił się do nas. Zweryfikujemy dane. Być może są jakieś nieprawidłowości w urzędzie miasta.

Proszę państwa, jeżeli chodzi o przedszkola i wątpliwości pani prezes Federacji Inicjatyw Oświatowych, pani prezes była w ministerstwie. Wiele uwag pani prezes zostało wzmocnionych, wprowadzonych do ustawy – Prawo oświatowe oraz Przepisów wprowadzających ustawę – Prawo oświatowe. Zadbaliśmy o szkoły o niepełnej strukturze, szczególnie o klasy I-III. Mamy wagę dotyczącą małych szkół. Będziemy przecież dyskutować o subwencji oświatowej. Nieprawdą jest, że ktokolwiek jest dyskwalifikowany, jeżeli chodzi o dotacje. Wszyscy mają takie same prawa.

Proszę państwa, jeżeli chodzi o słowo „likwidacja", proszę sobie to sprawdzić w ustawie – Prawo oświatowe. W przypadku spec uchwały jest dokładnie zapisane, że spec uchwała wyklucza likwidację. Pojawia się tam słowo „nie". Być może nie wyskoczyło w trakcie przeglądania. Nie ma możliwości likwidacji, mało tego, jest mowa o dążeniu do jednozmianowości. Tak, panie pośle. Przewidujemy, że niektóre szkoły będą w dwóch budynkach, właśnie dlatego, żeby ograniczyć dwuzmianowość. Takie jest dążenie. Być może po inwentaryzacji subwencji jeszcze raz to wzmocnimy poprzez określoną wagę.

Prawdą jest, że wprowadzanie gimnazjum, projekt ustawy i pismo pana prezesa Rady Ministrów, pana premiera Buzka było z dnia 25 lub 29 listopada 1998 roku, a gimnazja jako samodzielne budynki miały zafunkcjonować od września 1999 roku. Uzasadnienie obejmowało kilka stron. Absolutnie nie zostało to potwierdzone jakimikolwiek badaniami. Nie wskazano źródła finansowania. Właśnie wyciągając wnioski z tak projektowanych zmian opieramy się na badaniach, w tym na międzynarodowych badaniach Instytutu Badań Edukacyjnych. Przypominam, że wydano 350 000 tys. zł. Być może nie wskazywano, żadne badanie niczego nie rekomendowało, ale od tego są poszczególni odpowiedzialni ministrowie, jak też naukowcy, którzy wyciągają wnioski wprowadzając je do zmiany systemu edukacji.

Jeżeli chodzi o wydatki polskiej edukacji, o słynną kwotę 140 000 000 tys. zł wydaną na gimnazja, nie ma to nic wspólnego z ustrojem szkolnym. Kwota 140 000 000 tys. zł przez siedemnaście lat była po prostu wydatkowana na uczniów w określonym wieku, obojętnie jaka była to struktura. Tak będzie się działo dalej.

Jeżeli chodzi o dwujęzyczność, wzmacniamy ją. Za moment zobaczy to pani poseł w poprawce. Poprawka będzie związana też z tym, o czym dyskutowaliśmy z ambasadorami. Oprócz wzmacniania dwujęzyczności jest dodatkowa wartość.

Jeżeli chodzi o szkoły artystyczne, mają państwo deklarację pana premiera Glińskiego, który pokazuje, w jaki sposób o nie zadbamy, szczególnie wzmacniając szkoły artystyczne.

Proszę państwa, w związku z reformą nie będzie zwolnień nauczycieli, co udowadniamy w każdym miejscu, na każdym kroku. Po prostu będzie ta sama liczba nauczycieli. Przypominam państwa troskę. Ta troska jeszcze brzmi państwu w uszach, że będą zwolnienia w związku z obniżeniem wieku szkolnego w postaci sześciolatka uczącego się w przedszkolu. Przypominam, że 80% rodziców tak zdecydowało. Nie zwolniono 7 tys. nauczycieli, dokładnie prawie 1 tys. zostało przyjętych. Zresztą tak patrzymy na rodziców. Dziecko i rodzic razem z nauczycielem są dla nas kluczowi, jeżeli chodzi o rozwiązania. Prawo oświatowe i Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe zabezpieczają dziecko na każdym etapie, dbają o jego kształcenie, jest w nich mowa o szkole XXI wieku.

Wzmacniamy komunikację. Prosimy dyrektorów, organy prowadzące, żeby nie dezinformowały, tylko rzeczywiście współpracowały. Dlatego kurator ma obowiązek być w każdej szkole, wyjaśniać, jeżeli materiały informacyjne nie są wystarczające. Dostajemy, proszę państwa, dziesiątki, setki mejli, odpowiadamy na każdą wątpliwość każdego

rodzica, dyrektora szkoły czy też organu prowadzącego. W związku z tym eliminujemy niepokoje, o których państwo mówicie.

Jeżeli mówimy o skróceniu procesu kształcenia o jeden rok, to jest to nieprawda. Jest to dziewięć lat, dlatego że sześciolatek się uczy, pięciolatek też może się uczyć, jeżeli będzie miał taką potrzebę. Przypominam, że kształcenie zaburzyło też sposób, który został zdyskwalifikowany przez międzynarodowe badanie w 2015 roku. Podstawa programowa, która kończyła się w I klasie liceum ogólnokształcącego, rzeczywiście ostatecznie zdyskwalifikowała funkcjonowanie młodzieży, jej edukację w liceum kształcącym.

Jeżeli mówimy o rektorach, jest to badanie Najwyższej Izby Kontroli.

Jeżeli chodzi o inwestycje, wskazałam panu posłowi Sowie, że jest to pięć lat i pełne zabezpieczenie finansowe.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania omawianego przepisu. Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Urszula Sęk:

Mamy dwie uwagi. Jedną o charakterze ogólnym. Było to już mówione na posiedzeniu podkomisji, z tym że tam państwo proponowali chyba skreślenia art. 18. De facto pozostawiają go państwo w takim brzmieniu, w jakim jest w ustawie o systemie oświaty. Jest pytanie. Rozumiemy, że ustawa – Prawo oświatowe tak było pomyślana, że jest w niej nowy ustrój szkolny. Jeżeli wnioskodawcy proponują pozostawienie ustroju szkolnego w niezmienionym stanie, to raczej należałoby ograniczyć się do skreślenia art. 18. Wtedy właściwie bezprzedmiotowa staje się cała ustawa – Prawo oświatowe. Należałoby wówczas ograniczyć się tylko do nowelizacji ustawy o systemie oświaty.

Ponadto jeżeli już państwo proponują taką konwencję jak w poprawce, pragniemy zwrócić uwagę na art. 42 ust. 2a regulaminu Sejmu, w którym jest mowa o tym, iż poprawki powinny zawierać wynikające z nich konsekwencje dla tekstu projektu. Państwo wyłapali wiele konsekwencji, ale nawet po pobieżnym przejrzeniu doszliśmy do wniosku, że nie są to wszystkie konsekwencje.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Jest to oczywiste. Do czego zmierzamy?

Legislator Urszula Sęk:

Przepisy przejściowe, artykuły od art. 119 wzwyż są pomyślane dla sytuacji, kiedy zmieni się ustrój szkolny. Państwo nie proponują ich skreślenia. Właściwie najprostsze byłoby skreślenie, dlatego że w momencie kiedy ustrój szkolny się nie zmienia, nie ma potrzeby zamieszczania przepisów przejściowych. Ponadto w przepisach zmieniających, które zmieniają inne ustawy, państwo wyłapali też nie wszystkie konsekwencje. Jestem zobowiązana to powiedzieć. Widzę, że pan przewodniczący...

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Oczywiste jest, że w sytuacji, kiedy zmieni się kilkadziesiąt ustaw, potem musiałyby być wprowadzone konsekwencje. Pani przewodnicząca Szumilas.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Przedstawiając poprawkę bardzo wyraźnie powiedziałam, że chodzi o to, żeby tak jak myślało ministerstwo, z ustawy o systemie oświaty wyciągnąć wszystkie przepisy dotyczące ustroju szkolnego. W poprawce proponuje się utrzymać ideę, którą zaproponowała pani minister. Chodzi o wyciągnięcie przepisów dotyczących ustroju szkolnego. Wtedy niestety trzeba dodać do przepisów np. egzamin gimnazjalny. Zostało to zrobione. I tyle. Jeżeli są jeszcze jakieś konsekwencje, oczywiście po przyjęciu poprawki będziemy dopisywać konsekwencje razem z Biurem Legislacyjnym. Nie ma problemu. Powiem tak. Ministerstwo Edukacji Narodowej ma urzędników, a też nie przewidziało wszystkich konsekwencji ustawy – Prawo oświatowe.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania poprawki do art. 18. Poprawka zmierza do utrzymania dotychczasowego stanu systemu szkolnego. Bardzo proszę.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Za poprawką głosowało 17 osób, przeciw 35, wstrzymały się 3 osoby. Razem głosowało 55 osób. Poprawka została odrzucona.

Ogłaszam przerwę do godz. 14.15.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Zaczynamy, wznawiamy obrady.

Art. 19. Czy są uwagi do art. 19? Nie słyszę sprzeciwu.

Art. 20. Pani przewodnicząca Szumilas, proszę bardzo.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Panowie przewodniczący, Wysokie Komisje, pani minister, mam poprawkę do art. 20, jaki dotyczy zdefiniowania, która osoba ma wykształcenie podstawowe i wykształcenie średnie. W artykule tym pojawia się nowy rodzaj wykształcenia średniego. Do tej pory osoba z wykształceniem średnim to była osoba, która ukończyła technikum lub liceum ogólnokształcące, ale w zakresie przedmiotów ogólnokształcących miała takie samo wykształcenie. Nigdy nie różnicowaliśmy wykształcenia, jeżeli chodzi o wykształcenie ogólne dla technika czy też dla osoby kończącej liceum ogólnokształcące. W art. 20 ust. 3 pojawia się wykształcenie średnie branżowe. Co to oznacza? Oznacza to, że osoba, która będzie się legitymowała wykształceniem średnim branżowym, w zakresie wykształcenia ogólnego nie będzie miała takich samych kwalifikacji jak osoba kończąca liceum ogólnokształcące.

Pani minister, albo jest to pozostałość po pierwszym pomyśle, że chcieliście państwo zrobić gorszą maturę branżową dla uczniów szkół branżowych, albo jest to celowy zabieg. Mówicie państwo, że zależy wam na wykształceniu ogólnym, że zależy wam na tym, żeby polscy uczniowie kończąc szkołę mieli wiedzę z zakresu ogólnego na wysokim poziomie. Artykułem tym pokazujecie, że owszem wykształcenie ogólne będzie tylko i wyłącznie w liceach ogólnokształcących, a reszta uczniów będzie skazana na niepełne wykształcenie ogólne.

Dlatego składam poprawkę, żeby z art. 20 wykreślić ust. 3. W art. 20 ust. 4 pkt 1 jest mowa o wykształceniu średnim, jest mowa o tym, że wykształcenie średnie ma osoba kończąca liceum ogólnokształcące i technikum. Punktowi 1 proponuję nadać brzmienie, że wykształcenie średnie ma osoba, która ukończyła szkołę ponadpodstawową, o której mowa w art. 18 ust. 1 pkt 2 lit. a), b) i e). Przekładając na prosty język oznacza to, że wykształcenie średnie ma osoba, która ukończyła liceum ogólnokształcące, która ukończyła technikum i która ukończyła szkołę branżową drugiego stopnia. Chodzi tutaj o osoby idące do szkoły branżowej drugiego stopnia, żeby nie było osób z lepszym wykształceniem średnim i gorszym wykształceniem średnim.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Pani minister.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Tylko jedno zdanie. Oczywiście jest to nieprawda, a tylko i wyłącznie interpretacja. Do dzisiaj w statystyce Głównego Urzędu Statystycznego występuje wykształcenie średnie zawodowe. Jest to nic innego jak wzmocnienie i promocja szkolnictwa branżowego. Przypominam, że do wyboru wprowadziliśmy przedmiot na poziomie rozszerzonym, który jest egzaminem zawodowym. Matura po drugim stopniu szkoły branżowej upoważnia do tego, żeby studiować na dowolnej uczelni. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. W takim razie jeżeli Biuro Legislacyjne nie ma uwag, głosujemy poprawkę.

Legislator Urszula Sęk:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Kto jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez panią przewodniczącą Szumilas do art. 20? Kto jest przeciwny poprawce? Kto się wstrzymał? Dobrze. Myślę, że wyników głosowania to nie zmieni. Może pani poseł w międzyczasie się przesiądzie. Bardzo proszę o wyniki.

Za poprawką głosowało 16 osób, przeciw 28, nikt nie wstrzymał się od głosu. W takim razie poprawka do art. 20 została odrzucona.

Wobec tego czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 20 bez poprawki? Jest sprzeciw. W związku z tym głosujemy przyjęcie art. 20 w przedłożonym kształcie bez poprawki.

Kto jest za przyjęciem artykułu bez zmian? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wyniki.

Za 28 głosów, przeciw 14 głosów, 1 głos wstrzymujący się. Artykuł został przyjęty.

Art. 21. Czy są uwagi? Nie słyszę.

Art. 22. Czy są uwagi? Został przyjęty.

Art. 23. Czy są uwagi? Został przyjęty.

Art. 24. Czy są uwagi? Został przyjęty.

Art. 25. Czy są uwagi? Pani przewodnicząca Szumilas, proszę.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Panowie przewodniczący, Wysokie Komisje, otóż art. 25 dotyka problemu dwujęzyczności. Jest powiedziane, że klasy dwujęzyczne tworzy się na poziomie klas VII i VIII. Kiedy rozmawiałam z nauczycielami szkół dwujęzycznych, gimnazjów i liceów ogólnokształcących, prosili mnie, żeby zaproponować poprawkę, która pozwala na tworzenie klas dwujęzycznych w klasach VII i VIII szkoły podstawowej przy liceum ogólnokształcącym. Mielibyśmy wtedy rozwiązany problem naboru do takich klas. Mogłyby one funkcjonować przy liceum ogólnokształcącym. Byłaby też drożność systemu. Liceum ogólnokształcące wystawiałoby świadectwo ukończenia szkoły podstawowej, robiłoby rekrutację, żeby również uczniowie z małych miejscowości, gdzie samorządów nie będzie stać na otworzenie klasy dwujęzycznej albo po prostu będzie za mało uczniów, żeby utworzyć taką klasę, mieli szansę uczenia się w klasie dwujęzycznej.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Pani minister.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Państwo przewodniczący, Wysokie Komisje, szanowni goście, mamy prośbę o przejęcie poprawki dotyczącej art. 25, która wprowadza dodatkową ofertę, jeżeli chodzi o dwujęzyczność. Mówimy tutaj mianowicie o klasie wstępnej przy liceach dwujęzycznych, technikach dwujęzycznych, liceach i technikach z oddziałami dwujęzycznymi. Jest to odpowiedź, która wychodzi naprzeciw dyskusjom między innymi z dyrektorami liceów i techników dwujęzycznych. Przypominam państwu, że wzmocniliśmy dwujęzyczność mówiąc o tym, że dwujęzyczność odbywa się w szkołach podstawowych. Zależy nam na tym, żeby mieć ofertę, jedną z wielu ofert dla dziecka zdolnego. To po pierwsze. Po drugie, chodzi nam o to, żeby wzmocnić kompetencje językowe ucznia, ale także nauczyciela. Mówimy zatem o kluczowej dla edukacji dzieci edukacji i nauczycieli, i dorosłych. Jednocześnie mówimy o tym, że rzeczywiście wyrównujemy szanse edukacyjne. Każde dziecko w szkole obwodowej będzie mogło być w oddziale dwujęzycznym. Jednocześnie musi to wybrzmieć jednoznacznie. W sytuacji kiedy w danej szkole podstawowej nie będzie możliwości lub będzie zbyt mało dzieci chętnych do klasy dwujęzycznej, a będzie taka oferta, będzie można przyjąć dzieci spoza obwodów. To tylko gwoli wyjaśnienia dotyczącego poprawki pani poseł Szumilas. Nie tylko wzmacniamy, ale jeszcze wychodzimy z dodatkową ofertą.

W związku z tym proponujemy określony zapis w art. 25. Pozwolicie państwo, że przeczytam go w całości. Dalej są konsekwencje owego artykułu. W art. 25 dodaje się ust. 3-5. Brzmienie ust. 3 jest następujące: „W liceach ogólnokształcących dwujęzycznych, liceach ogólnokształcących z oddziałami dwujęzycznymi, technikach dwujęzycznych i technikach z oddziałami dwujęzycznymi, dla dzieci i młodzieży, mogą być tworzone klasy wstępne przygotowujące uczniów do kontynuowania nauki w oddziałach dwujęzycznych w tych liceach i technikach”. Następnie mamy ust. 4 w brzmieniu: „Po ukończeniu klasy

wstępnej, o której mowa w ust. 3, uczeń w kolejnym roku szkolnym kontynuuje naukę w klasie I oddziału dwujęzycznego w szkole, do której uczęszczał do klasy wstępnej", jak też ust. 5 w brzmieniu: „Do uczniów klasy wstępnej, o której mowa w ust. 3, nie stosuje się przepisów rozdziału 3a ustawy o systemie oświaty". Bardzo proszę panią przewodniczącą Machałek o przejęcie poprawek.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Tak, przejmuję poprawki.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Mamy dwie poprawki. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Szanowni państwo, Biuro Legislacyjne ma pytanie techniczne odnoszące się do poprawek zgłoszonych przez panią poseł Machałek. W konsekwencji poprawki są konieczne zmiany, które są zaproponowane do Przepisów wprowadzających ustawę – Prawo oświatowe. Proponowane jest dodanie nowego przepisu przejściowego. Nie zamarkowano oznaczenia, jaki artykuł miałby być dodany. Chcielibyśmy prosić stronę rządową o jakąś wskazówkę, w którym miejscu przepis ten powinien być zamieszczony. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani przewodnicząca.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

W poprawce wpierw mówimy o ustawie – Prawo oświatowe. Ma to odbicie w art. 98, 130, 132, 140, 150, 154 i 157 projektu ustawy – Prawo oświatowe. Potem jest mowa o art. 302 ust. 3 oraz dodaniu nowego przepisu do projektu. Jest to w tym zawarte. Chodzi o to, jaki konkretnie jest to przepis, tak?

Legislator Urszula Sęk:

Jakie ma oznaczenie?

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Czy można, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Bardzo proszę.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Poproszę panią dyrektor Departamentu Prawnego.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Proszę bardzo.

Dyrektor departamentu MEN Joanna Rozwadowska-Skrzeczyńska:

Proponujemy, żeby był to art. 360e.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Art. 360e oczywiście w ustawie wprowadzającej.

Pani przewodnicząca Lubnauer. Bardzo proszę o wypowiedź. Potem przejdziemy do głosowania poprawki.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Chciałabym ustosunkować się do dwóch poprawek. Uważam, że idea polegająca na tym, żeby mogły być tworzone klasy wstępne jest dobrym kierunkiem. Niewątpliwie to pomoże, tylko że nie rozwiązuje wszystkich problemów. Jest to rozwiązanie trochę stanowiące protezę, dlatego że przypomnijmy, iż poza wszystkim wydłuża to o rok czas nauki. Jeżeli uwzględnimy, że już mamy przesunięty czas nauki, dlatego że edukacja jest obowiązkowa od siódmego roku życia, a nie od szóstego, to przedłużenie jej jeszcze o rok oznacza, że absolwenci dwujęzycznych szkół licealnych, jeżeli będą szli do klasy wstępnej, będą kończyli szkołę w wieku dwudziestu lat. Biorąc pod uwagę fakt, że zazwyczaj

nie jest to koniec ich edukacji, strasznie przesuwa to moment wejścia w życie zawodowe. Natomiast sama możliwość jest dobra. Zawsze każda dodatkowa możliwość jest dobra.

Dużo lepszym rozwiązaniem jest możliwość tworzenia klas dwujęzycznych w klasach VII i VIII przy liceum, ponieważ wtedy mamy wszystkie zalety poprzedniego systemu, kiedy klasy dwujęzyczne były w gimnazjach, kiedy dzieci z różnych szkół podstawowych mogły aspirować do tego samego gimnazjum. W takich klasach nie było rejonizacji. Z drugiej strony mamy zachowanie możliwości sześciu lat kształcenia dwujęzycznego, co rzeczywiście daje realną szansę na dwujęzyczność. W związku z tym wydaje mi się, że najlepszym rozwiązaniem byłoby przyjęcie obu rozwiązań, ponieważ z jednej strony w pełni pozwoliłoby to utrzymać możliwość kształcenia dwujęzycznego, a z drugiej strony dałoby też szansę tym, którzy wcześniej nie zdecydowali się na takie kształcenie, nie mieli możliwości ze względu na brak podobnej szkoły w okolicy, na zrealizowanie tego w ramach klasy wstępnej. Jedno i drugie rozwiązanie, po pierwsze, wzajemnie się nie wykluczają. Po drugie, jeżeli naprawdę chcemy postawić na podobny rozwój, powinniśmy postawić na oba rozwiązania.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Jeszcze pani minister słowo.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Dwujęzyczność będzie trwała sześć lat. Jednocześnie nie ma żadnych przeciwwskazań, żeby liceum dwujęzyczne mogło utworzyć zespół szkół razem ze szkołą podstawową, gdzie będzie uruchomiony oddział klasy VII i VIII. Chciałabym jeszcze państwu przypomnieć dane statystyczne. Tylko 38% gimnazjalistów z gimnazjów dwujęzycznych stawało się uczniami liceów dwujęzycznych. Poprawka, którą proponujemy, jest wynikiem dyskusji z dyrektorami szkół dwujęzycznych.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Przystępujemy do głosowania. Najpierw będziemy głosować poprawkę pani przewodniczącej Szumilas wprowadzającą dwie klasy, klasy VII i VIII z możliwością prowadzenia zajęć dwujęzycznych. Bardzo proszę.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Za głosowało 18 osób, 31 było przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu. Dziękuję bardzo. Poprawka została odrzucona.

W takim razie głosujemy poprawkę w sprawie klasy wstępnej pani przewodniczącej Machałek.

Kto jest za? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Za głosowało 48 osób, przeciw głosowały 2 osoby, nikt się nie wstrzymał od głosu. Poprawka została przyjęta.

Przechodzimy dalej. Art. 26.

Rozumiem, że będzie wniosek mniejszości w sprawie art. 25. Pan poseł Krystian Jarubas, proszę bardzo.

Poseł Krystian Jarubas (PSL):

Szanowny panie przewodniczący, przepraszam bardzo, ale chciałbym serdecznie poprosić Wysokie Komisje, żeby moje poprawki, które zgłaszałem do art. 1 i 8, zostały uznane za wnioski mniejszości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Rozumiem, że cofa się pan po to, żeby pańskie wcześniejsze propozycje były zapisane w protokole jako wnioski mniejszości. Będą.

W takim razie wracamy do art. 26. Nie ma uwag. Został przyjęty bez zmian.

Art. 27. Nie słyszę sprzeciwu.

Art. 28. Czy są jakieś propozycje? Pani przewodnicząca Szumilas, proszę bardzo.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

W art. 28 jest mowa o lekcjach wychowania fizycznego. Otóż przez zmianę ustroju szkolnego Ministerstwo Edukacji Narodowej pozbawia uczniów obecnej III klasy gimnazjum,

a przyszłej I klasy liceum ogólnokształcącego jednej godziny wychowania fizycznego. W przepisach jest mowa o tym, że w gimnazjum są cztery godziny, a w szkołach ponadgimnazjalnych trzy godziny. Zmieniając ustrój szkolny zabiera się godzinę tym uczniom, którzy w ostatniej klasie gimnazjum mieliby cztery godziny. Kiedy będą w liceum będą mieli jedną godzinę wychowania fizycznego mniej. Poprawka przywraca stan, który był do tej pory. Jeżeli państwo przyjmiecie poprawkę, ci uczniowie, którzy mieli cztery godziny, w zależności od wieku, nadal będą mieli cztery godziny wychowania fizycznego. Sądzę, że państwo ją przyjmiecie, ponieważ wszyscy dbają o rozwój fizyczny dzieci i młodzieży.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Pani minister.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Tylko jedna uwaga, panie przewodniczący. Absolutnie wzmacniamy rozwój fizyczny młodych ludzi, dlatego że zupełnie inaczej będziemy organizować zajęcia popołudniowe. Pierwszy symptom, sygnał dał już Minister Sportu i Turystyki, który przeznaczył kilkadziesiąt milionów złotych na zajęcia, które popularnie nazywane są SKS-ami. W związku z tym jesteśmy przeciwni.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Pani minister, jednak trudno będzie nas przekonać – pani bardzo lubi słowo „wzmacnianie" – że ograniczenie z czterech godzin do trzech jest wzmacnianiem budowania kondycji fizycznej naszych dzieci. Rozumiem, że takie jest zdanie pani minister.

Kto jest za przyjęciem poprawki pani przewodniczącej Szumilas? Bardzo proszę. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wyniki.

Za głosowało 19 osób, 30 przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Zgłaszam wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Będzie wniosek mniejszości. Na tym etapie poprawka została odrzucona.

Art. 29. Nie słyszę uwag.

Art. 30. Nie słyszę uwag.

W takim razie przechodzimy do rozdziału 2 obejmującego art. od 31 do 42.

Art. 31. Czy są jakieś uwagi lub sprzeciw? Nie słyszę.

Art. 32. Pani przewodnicząca Szumilas, bardzo proszę.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Do art. 32 mam pytanie i poprawkę. Pytanie jest związane z tym, że w stosunku do obecnej ustawy jest zmiana. Gmina ma obowiązek ujęcia w sieci niepublicznych przedszkoli, niepublicznych szkół. Czy to nie jest pomyłka? Chodzi o niepubliczne?

Druga rzecz. Proponuję, żeby w art. 32 skreślić pkt 4. Dotyczy on pozytywnej opinii kuratora oświaty.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Pani minister.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Jest to narzędzie, które dajemy radzie gminy do tego, żeby rzeczywiście w pełni odpowiadała za sieć przedszkoli. Proszę zauważyć, że przede wszystkim zawsze mówiliśmy o sieci szkół. Gminy mają mieć możliwość, żeby do sieci przedszkoli i oddziałów przedszkolnych włączać również te niepubliczne, które uzupełniają sieć publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych. Wychodzimy naprzeciw między innymi protestom placówek niepublicznych, szczególnie warszawskich, które rzeczywiście mają duże kłopoty z tym, żeby znaleźć się w sieci. Z drugiej strony jest to siła samorządów. To one będą decydowały, czy na ich terenie, i w którym miejscu, takie placówki mogą pozostać.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Jeżeli dana sieć nie będzie miała pozytywnej opinii kuratora, to przepraszam bardzo, jaki jest tryb odwoławczy ze strony samorządu? Pani minister.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Panie przewodniczący, tryb jest zapisany: „tworzy sieć szkół, tworzy sieć przedszkoli". W związku z tym to on podejmuje decyzje, jak ta sieć wygląda i jak ją uzupełnia. Jest to wystarczająco mocny zapis.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Jest wyraźnie napisane, że ustalenie sieci następuje po pozytywnej opinii kuratora. Pytam, co jest w sytuacji, kiedy nie ma pozytywnej opinii kuratora, więc sieć nie może być ustalona. Jaki jest tryb odwoławczy dla samorządu, żeby mógł ustalić sieć tak jak chce.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Bardzo proszę panią dyrektor Koszewską. Przepraszam, pani naczelnik Pawłowska.

Naczelnik wydziału w Departamencie Kształcenia Ogólnego MEN Beata Pawłowska:

W momencie, kiedy nowa sieć przedszkoli nie uzyska pozytywnej opinii kuratora, pozostaje dotychczasowa sieć przedszkoli. Natomiast jednostka samorządu terytorialnego, która nie zgadza się z negatywną opinią kuratora, może wystąpić ze skargą do wojewódzkiego sądu administracyjnego.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Mamy tutaj jasność. Dobrze. W takim razie głosujemy poprawkę. Przepraszam, Biuro Legislacyjne ma jeszcze jakąś uwagę.

Legislator Urszula Sęk:

Chcemy się tylko upewnić, dlatego że pani poseł napisała, że chodzi o skreślenie pkt 4, a jest to ust. 4. Gdyby później było to wnioskiem mniejszości, chodzi o to, żebyśmy poprawnie zamieścili go w sprawozdaniu.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Głosujemy.

Kto jest za przyjęciem poprawki pani przewodniczącej Szumilas? Bardzo proszę. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wyniki.

Za poprawką głosowało 18 osób, 33 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Poprawka nie przeszła.

Art. 32. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia? Nie ma.

Art. 33. Czy są uwagi lub sprzeciw wobec przyjęcia? Nie słyszę.

Art. 34. Nie widzę. Został przyjęty.

Art. 35. Pani przewodnicząca Szumilas, proszę bardzo.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Art. 35 dotyczy obowiązku szkolnego i obowiązku nauki. Otóż pani minister cały czas mówimy, że dzieci mają obowiązek, uczą się w naszym systemie trzynaście lat. Nie wiem skąd taka matematyka, ponieważ w artykule tym wyraźnie jest mowa o tym, że obowiązek szkolny dziecka rozpoczyna się z początkiem roku szkolnego w roku kalendarzowym, w którym dziecko kończy siedem lat i trwa do ukończenia szkoły podstawowej. De facto obowiązek szkolny trwa osiem lat. Potem jest obowiązek nauki, ale młody człowiek nie musi się uczyć przedmiotów ogólnych, może pójść na kurs zawodowy. W ten sposób też spełnia obowiązek nauki. Nie ma więc trzynastu lat, jest osiem.

Pani minister wzmacnia przez skracanie obowiązku szkolnego z dziewięciu lat do ośmiu. Po to, żeby pomóc wzmocnić chciałabym zgłosić poprawkę, żeby obowiązek szkolny dziecka rozpoczynał się z początkiem roku kalendarzowego, w którym dziecko kończy sześć lat. Wtedy postulat pani minister będzie spełniony, że dziecko uczy się w przedszkolu, że dziecko spełnia obowiązek również przez uczęszczanie do przedszkola.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Zaraz wyjdę na interpretatora myśli pana posła Jarosława Kaczyńskiego, ale właśnie w „Polsce naszych marzeń" jest zaniepokojenie opowieścią o układzie wokół gimnazjów. Pan prezes wyraża myśl, że niepokojącym efektem może być to, że wrócimy do tego, iż obowiązek nauki szkolnej będzie się kończył po ósmej klasie szkoły podstawowej. To taki drobiazg tylko jako cytat i dygresja.

Czy jest głos przeciw? Bardzo proszę, pan poseł Piontkowski.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Po pierwsze, panie przewodniczący bardzo się cieszę, że jedną z obowiązkowych lektur, które pan tutaj często cytuję, jest praca pana prezesa Jarosława Kaczyńskiego.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dopiero się rozkręcam.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Wobec tego cieszę się podwójnie, że pan tak uważnie czyta a następnie chętnie cytuje. Mam nadzieję, że potem przełoży się to także na państwa poglądy.

Jeżeli natomiast chodzi o samą poprawkę, ewidentnie cofa nas ona do systemu, który dziecko w wieku sześciu lat przymusowo cofa do przedszkola. Dyskusja na ten temat miała miejsce już kilkakrotnie. Było wiele wręcz milionów podpisów przeciwko tego typu posunięciom rządów Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego. W związku z tym będziemy przeciwko tego typu poprawce.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Pani przewodnicząca Szumilas ad vocem i pani minister.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Może wyjaśnię. Poprawka nie cofa. Jest w niej mowa o tym, że obowiązek jest od szóstego roku życia, może natomiast przez jeden rok być spełniany w przedszkolu.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani minister.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Jesteśmy przeciwni. Dziecko sześcioletnie się uczy. Edukację ogólną wydłużyliśmy do trzynastu lat.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Mamy pytanie do resortu, ponieważ wydaje się nam, że poprawka nie zawiera wszystkich konsekwencji. Nie wystarczy tylko dokonać zmiany. Wiem, że poprawka jest nie państwa, ale chciałabym, żebyście się państwo merytorycznie odnieśli.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Ministerstwo już powiedziało, że jest przeciw.

Legislator Urszula Sęk:

Państwo odnieśliście się merytorycznie przeciwko. Gdyby jednak poprawka przeszła, ma jedną konsekwencję w art. 36 ust. 8. Wydaje się nam, że jest to daleko niewystarczające. Wymaga to ingerencji w całą ustawę. Jeżeli państwo piszą, że obowiązek szkolny rozpoczyna się z początkiem roku, w którym dziecko kończy sześć lat, to jednak wydaje się nam, że jest to taka ingerencja w ustawę, że nie wystarczy zapisać, że obowiązek szkolny spełnia się także poprzez uczęszczanie dziecka do przedszkola.

Chcielibyśmy, żeby resort zajął stanowisko. Poprawka wydaje się nam wadliwa w tym sensie, że nie zawiera konsekwencji dla tekstu ustawy.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Rozumiem wątpliwości. Rozumiem też, że pani wnioskodawca nie wycofuje poprawki.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Panie przewodniczący, poprawka jest wadliwa, i tyle.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Nie wiem, czy jest wadliwa, ponieważ nie śledziłem dalszych konsekwencji. Rozumiem natomiast jej sens. Czy pani przewodnicząca wycofuje poprawkę? Nie. W takim razie przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wyniki.

Za poprawką głosowało 16 osób, 32 przeciw, 2 osoby wstrzymały się od głosu. Poprawka nie została przyjęta.

Przechodzimy do art. 36. Nie ma uwag. Dziękuję. Został przyjęty.

Art. 37. Pani przewodnicząca Szumilas, bardzo proszę.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Art. 37 dotyczy nauczania domowego. Rodzice powinni mieć swobodę w wyborze sposobu nauczania swoich dzieci. W art. 37 ust. 1 pkt 1 znajduje się ograniczenie do szkoły, która znajduje się na terenie województwa, w którym zamieszkuje dziecko. Moja poprawka dąży do tego, żeby to rodzic wybierał szkołę, w której dziecko będzie realizowało obowiązek nauczania domowego.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Pan poseł Tomasz Jaskóła.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Tożsama poprawka. Zmiana w art. 37 ust. 2 polega na uchyleniu pkt 1. Dotychczasowa treść pkt 2 zostaje oznaczona jako pkt 1. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Lubnauer.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Moja poprawka zasadniczo jest tożsama, tyle że jest bardziej rozbudowana. Jest opisane, co to zmienia w treści art. 37. Też chcemy, żeby nie było takiego wymogu. Głównym celem poprawki jest wykreślenie zasady, iż musi to być na terenie tego samego województwa. Są też poprawki pochodzące od rodziców, które są bardziej rozbudowane. Dotyczą one sposobu prowadzenia edukacji domowej. Są tu dodatkowe uprawnienia związane z możliwością wykorzystania materiałów pochodzących ze szkoły.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Intencyjnie mamy trzy tożsame poprawki, jeżeli chodzi o zniesienie ograniczenia terytorialnego w zakresie wyboru szkoły. Pani przewodnicząca, jeżeli chodzi o ewentualne poprawki rodziców, dotyczą one innych punktów. Proponuję głosować je osobno później. W tej sprawie mamy jeszcze głosy strony społecznej. Zgłaszał się pan profesor Budajczak. Bardzo proszę.

Prezes Stowarzyszenia Edukacji Domowej, Instytutu Educatio Domestica Marek Budajczak:

Dziękuję bardzo. Jestem prezesem Stowarzyszenia Edukacji Domowej, Instytutu Educatio Domestica. Zajmuję się tym już od dwudziestu kilku lat. Myślę, że mogę powiedzieć coś sensownego na ten temat.

Proszę mi pozwolić na dosłownie chwilę. Chciałbym określić atmosferę, klimat towarzyszący debacie społecznej na ten temat z ministerstwem, kiedy zgłosiło ono swój projekt ustawy – Prawo oświatowe. Otóż w uzasadnieniu, w dokumencie towarzyszącym projektowi brak jest jakichkolwiek uzasadnień merytorycznych, w ogóle nie ma uzasadnień. Jest tylko parafraza proponowanego tekstu. Nie było żadnych odniesień do tego fragmentu dyskusji społecznej, który jest poświadczony przez teksty przedstawione w ramach konsultacji publicznych. Łącznie na czterdzieści pięć wypowiedzi szesnaście, czyli 37% dotyczyło właśnie edukacji domowej, czegoś, co jest uznawane za bardzo marginalne zjawisko społeczne. Nie znalazło to niestety żadnej odpowiedzi ze strony

ministerstwa. Ministerstwo przedstawiło swoje uwagi na ten temat dopiero w raporcie przedstawionym Komitetowi Stałemu Rady Ministrów, gdzie tej, jak powiedziałem, marginalnej sprawie poświęca największą część całego kilkustronicowego raportu. Niestety uwagi, które są zgłaszane przez ministerstwo jako uzasadnienie, mają charakter przemilczeń, manipulacji i poświadczeń nieprawdy. Przepraszam za gorzkie słowa, ale jestem gotowy udowodnić każdy z zarzutów.

Dlaczego należałoby znieść dwie propozycje przedkładane przez ministerstwo? Otóż zmiana, która jest proponowana w art. 37 ust. 2 pkt 1, w którym jest mowa o uwojewództwieniu, rejonizacji, który to punkt został już zakwestionowany przez moich przedmówców, jest jedną ze zmian, które są skonstruowane wadliwe. Należałoby je skreślić. Dlaczego? Ponieważ godzą w słusznie nabyte prawa obywateli, wolność, swobodę wyboru szkoły, z którą się współpracuje. Zostaje ona w ten sposób ograniczona, jak powiadam, bez jakichkolwiek uzasadnień.

Dodatkowo przepisy te wprowadzają dyskryminację. Mianowicie dyskryminowane są wszystkie rodziny, rodzice i dzieci mieszkające poza Warszawą, poza Poznaniem i poza Gdańskiem. Im nie będzie służyła zmiana, która jest tak czy inaczej oferowana. Ministerstwo twierdzi, że będzie to z korzyścią dla rodzin. Jednak skorzysta na tym bardzo ograniczony odsetek rodzin. Tym samym dyskryminowane są województwa, w których szkół dysponujących doświadczeniem we współpracy z rodzinami edukacji domowej w ogóle nie ma. Można twierdzić, że każda szkoła może na siebie przyjąć takie obowiązki, ale jest to nieprawda. Wskazuje na to wieloletnia praktyka.

Będą dyskryminowane rodziny mniejszości religijnych, którym odmawia się prawa do współpracy z jedynymi w kraju placówkami, które są zlokalizowane w innym województwie. Wreszcie będą dyskryminowane rodziny z dziećmi niepełnosprawnymi, które korzystają na współpracy z wybranymi przez siebie placówkami. Jeżeli ograniczy się im taką możliwość, wszystkie walory owej współpracy przestaną dla nich istnieć.

Druga kwestia nie była podnoszona. Jest to ostatnia część mojej wypowiedzi. Druga kwestia dotyczy art. 37 ust. 2 pkt 2 lit. a). Chodzi o przymus korzystania z opinii publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych. Dotyczące tego przepisy zostały wprowadzone w 2009 roku. Myślę o wymogu przedstawiania przez rodziców edukacji domowej, ubiegających się o pozwolenie na edukację domową dowodu, argumentu, świadectwa w postaci opinii poradni psychologiczno-pedagogicznej. W 2002 roku wydano rozporządzenie w sprawie funkcjonowania poradni psychologiczno-pedagogicznych. Najpierw w § 2 – potem po nowelizacji przesunięto to do § 2 – dzisiaj w § 13 nie wiadomo z jakich względów znalazł się zapis o dobrowolnym korzystaniu z usług poradni psychologiczno-pedagogicznych. Jedyną grupą wyróżnianą w ramach ustawy z 2009 roku okazała się grupa rodziców edukacji domowej, którzy są zmuszani do posyłania swoich dzieci, kierowania ich do poradni psychologiczno-pedagogicznych. Niektórzy dyrektorzy szkół, jak też sami kierownicy poradni psychologiczno-pedagogicznej żądają, żeby to rodzice poddawali się badaniom psychologicznym. Sam zapis jest zapisem skandalicznym ograniczającym prawa obywatelskie. A zatem wespół z pierwszym wnioskiem dotyczącym rejonizacji sugeruję usunięcie wspomnianych przepisów z art. 37.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę o drugi głos.

Członek grupy roboczej edukacji domowej do spraw kontaktów z Ministerstwem Edukacji Narodowej Krzysztof Tusiński:

Moje nazwisko Krzysztof Tusiński. Jestem członkiem zespołu do spraw edukacji domowej powołanego przez Ministerstwo Edukacji Narodowej.

Pomimo trwających przez osiem miesięcy prac z ministerstwem projekt przepisów zaproponowanych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej oceniamy zdecydowanie negatywnie. Jest on sprzeczny z postulatami środowiska. Wręcz sytuacja ulega pogorszeniu w stosunku do stanu przed rozpoczęciem prac przez zespół. Złożymy stosowne trzy propozycje poprawek. Jedna, która już się pojawiła, będzie dotyczyła zniesienia przepisu o rejonizacji. Druga będzie dotyczyła badania przez poradnie, a trzecia dodatkowych zajęć w szkole.

Dodatkowo od kilku lat, od siedmiu lat zajmuję się tematem edukacji domowej dla Polonii. W związku z tym chciałbym na spokojnie powiedzieć trochę więcej na ten temat. Po pierwsze, w ogóle skąd bierze się popularność takiej formy edukacji? Otóż w grudniu 2009 roku Ministerstwo Edukacji Narodowej skierowało do wszystkich polskich kuratoriów oświaty list, w którym zachęcało do objęcia dzieci polskich przebywających za granicą edukacją domową. Zacytuję: „Jednakże są przypadki, w których uczeń jest zainteresowany równolegle z nauką w lokalnym systemie edukacji kontynuowaniem nauki w polskim systemie oświaty. W takim przypadku uczeń posiadający polskie obywatelstwo może skorzystać z tzw. nauczania domowego w Polsce". Było to elementem programu rozwoju oświaty polskiej za granicą na lata 2009-2011. Opinia Komisji Łączności z Polakami za Granicą oraz Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży była pozytywna, co istotne, nikt nie głosował przeciw.

W naszym przekonaniu edukacja domowa dopełnia polski system oświaty za granicą. Większość szkół zapewnia dzieciom wsparcie edukacji domowej poprzez edukację na odległość. Odbywają się egzaminy dla dzieci. Odbywają się one stacjonarnie, ponieważ Ministerstwo Edukacji Narodowej nie zgodziło się, żeby odbywały się on-line. Zresztą na jednym z egzaminów byli obecni też pracownicy Biura do Spraw Kontaktów z Polakami za Granicą Kancelarii Prezydenta RP. Odbył się taki egzamin, były dzieci z całego świata, między innymi ze Stanów Zjednoczonych, Indii, Irlandii Północnej, Litwy.

Wskazujemy, po co jest potrzebna taka forma edukacji. Wiele rodzin nie ma możliwości korzystania z nauki w szkole sobotniej lub w szkolnym punkcie konsultacyjnym ze względu na ich zbyt dużą odległość od miejsca zamieszkania. Oprócz tego edukacja domowa pozwala także na realizację szerszego programu niż program realizowany w szkole sobotniej albo w szkolnym punkcie konsultacyjnym. Oprócz tego jest to rozwiązanie, które najlepiej przygotowuje do powrotu do polskiego systemu oświaty. Dzięki takiej formie edukacji uczeń bardziej komfortowo przygotowuje się do powrotu do Polski, gdyż zna słownictwo polskie, zna realia polskiego systemu oświaty, nie ma różnic programowych. Posiada też świadectwo polskiej szkoły. Oprócz tego dziecko będąc za granicą czuje się częścią Polski będąc uczniem polskiej szkoły, posiadając legitymację szkolną, mogąc utrzymywać kontakty z rówieśnikami z polskiej szkoły.

Wiem, że jest możliwość edukacji na odległość w ramach ORPEC, ale wydaje się, że nie powinniśmy rodzicom ograniczać możliwości wyboru, szczególnie kiedy z szansy edukacji na odległość, jaką stwarza ORPEC, korzysta kilkaset dzieci, a z edukacji domowej kilka tysięcy dzieci. Jest to kolejna sprawa.

Oczywiście jest kwestia finansowania. Chciałbym natomiast wskazać na to, że emigranci rocznie przysyłają do Polski około 17 500 000 tys. zł. Jest to ponad 1% naszego PKB. Tymczasem nakłady na oświatę polonijną stanowią zaledwie 16‰ ogólnych wydatków na edukację.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Nie mówimy teraz o finansowaniu szkolnictwa polonijnego.

Członek grupy roboczej edukacji domowej do spraw kontaktów z MEN Krzysztof Tusiński:

Były wątpliwości. Chodzi o argument przytaczany przez panią minister. Porównując to do innych krajów, Polska posiada 66 polskich szkół za granicą, tymczasem Francja posiada ich 495.

W takim razie po to, żeby domknąć dyskusję, chciałbym jeszcze wskazać na trzy elementy. Była na ten temat dyskusja w Ministerstwie Edukacji Narodowej. Było spotkanie w dniu 31 marca 2016 roku, z którego została sporządzona oficjalna notatka zaakceptowana przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. Ze strony pana wiceministra Macieja Kopcia pada tam deklaracja, że MEN nie będzie likwidować tej formy edukacji, czyli nauczania domowego dla Polaków za granicą. Jest to jedna rzecz.

Druga sprawa jest taka, że w toku konsultacji i uzgodnień międzyresortowych wypowiedziało się także Ministerstwo Spraw Zagranicznych, które wskazało, że istotne jest wzmocnienie dotychczasowych form, wspieranie i ustanowienie nowych, jak też ich lepsze opisanie w ustawie oraz doprecyzowanie w określonych rozporządzeniach mini-

stra. Odnosiło się to edukacji polonijnej. Wypowiedziało się także Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, które napisało tak: „Uprzejmie proszę o przeanalizowanie planowanych zmian w zakresie tzw. nauczania domowego także pod kątem konsekwencji dla polskich rodzin za granicą w kontekście ewentualnej decyzji o powrocie do Polski".

Ostatnia rzecz dotyczy finansów. Jest to istotny element całej historii. Koszt dziecka w edukacji domowej w tym momencie, przy tym poziomie finansowania, już po obniżce finansowania, która miała miejsce w tym roku, jest to jedna trzecia kosztów edukacji dziecka uczącego się stacjonarnie. Dodatkowo wszystkie kwestie związane z finansowaniem zostały wyjaśnione. Samo ministerstwo w oficjalnej odpowiedzi na interpelację poselską napisało, iż grupa robocza do spraw finansowania przeprowadziła staranne i rzetelne wyliczenia oraz analizy kosztowe, dzięki którym powstała uzgodniona wycena poszczególnych zadań realizowanych w ramach edukacji domowej.

W związku z tym, jak mówiłem, zgłaszamy trzy poprawki. Jedna dotycząca rejonizacji już była zgłoszona. Druga dotyczy poradni publicznych. Postulujemy sprecyzowanie warunków, jakie musi spełnić poradnia niepubliczna. Trzeci element wiąże się z tym, żeby nie było ograniczenia co do zajęć dodatkowych organizowanych w szkole. To tyle, jeżeli chodzi o moje stanowisko. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł wnioskodawca, pan poseł Jaskóła. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Chciałbym potwierdzić, że klub Kukiz'15 po wielu konsultacjach przejął te wszystkie poprawki. Mam tylko pytanie do pana przewodniczącego, jak będziemy je procedować. Czy po kolei?

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Po kolei.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Jest ich osiem. Czy chcecie państwo, żebym uzasadniał je w tej chwili? Wszyscy państwo macie przed sobą poprawki razem z uzasadnieniem. Oczywiście oddaję się do dyspozycji pana przewodniczącego.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Bez przesady z oddawaniem się do dyspozycji.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Za wyjątkiem cytowania.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani minister, bardzo proszę o ustosunkowanie się do poprawek.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Państwo przewodniczący, Wysokie Komisje, szanowni państwo, kilka zdań, które wyjaśnią wątpliwości oraz przypomną, czym jest domowe nauczanie. Domowe nauczanie jest decyzją rodziców, którą szanujemy, wspieramy, decyzją, że dziecko nie realizuje obowiązku szkolnego w szkole, tylko jest uczone przez rodziców w domu. Wsparcie polega na tym, że po pierwsze, z subwencji oświatowej są przeznaczone pieniądze na zajęcia dodatkowe. Każdy rodzic ma prawo, o czym mówiła pani poseł, do dostępu do podręczników, materiałów edukacyjnych, materiałów ćwiczeniowych, pomocy dydaktycznych służących realizacji podstawy programowej, znajdujących się w zasobach szkoły w porozumieniu z dyrektorem, jak też udziału w konsultacjach umożliwiających przygotowanie do rocznych egzaminów klasyfikacyjnych, o których mowa w ust. 4. W związku z tym rodzic jest wzmocniony w swojej edukacji, w odpowiedzialności za edukację dziecka w domu. To po pierwsze.

Po drugie, proszę państwa, jeżeli chodzi o finansowanie, najczęściej są to środki w wysokości 7200 zł dla poszczególnych uczniów, dlatego że dzieci z reguły są przypisane do szkół wiejskich, gdzie finansowanie ucznia jest znacznie wyższe. Jednocześnie są to tego typu sytuacje – pokażę co najmniej dwie – kiedy realizację zajęć dodatkowych

proponuje szkoła z Podlasia szkole z Dolnego Śląska. Proszę wytłumaczyć, w jaki sposób odbywa się konsumowanie zalecenia, prośby, żeby dzieci rzeczywiście uczestniczyły w zajęciach dodatkowych. Jaką odległość trzeba przebyć, żeby rzeczywiście uczestniczyć w konsultacjach przygotowujących do egzaminu?

Jednocześnie, proszę państwa, była podnoszona kwestia uczenia na odległość polskich dzieci za granicą. Na świecie nie ma takiego państwa, które finansuje edukację swoich dzieci, jeżeli są w systemach innych państw. Proponujemy różnego rodzaju rozwiązania począwszy od szkół polonijnych. Dziękuję za zwrócenie uwagi w zakresie szkół polonijnych, jak się to ma np. do odpowiedzialności Francji. Jest to słuszna uwaga i diagnoza. Przed nami wiele do zrobienia. Są szkoły przy konsulatach, są również szkoły europejskie. Uwaga, proszę państwa, jest za darmo edukacja on-line prowadzona przez ORPEC, która kończy się egzaminami, a która jest realizacją podstawy programowej, która po pierwsze, daje kontakt z językiem. Tak jak powiedziałam, jest to realizacja podstaw programowych, a jednocześnie gwarantuje się świadectwa, dostęp do systemu edukacji na każdym etapie i w każdej chwili, przypominam, za darmo. Każdy uczeń na całym świecie może korzystać właśnie z takiej formy.

Była mowa, proszę państwa, że uderza to w mniejszości albo w niepełnosprawnych. Absolutnie nie. Jest dokładnie odwrotnie.

Jednocześnie była mowa o dyskwalifikacji poradni niepublicznych. Mamy zdiagnozowane co najmniej dwie niepubliczne poradnie, których w ogóle nie ma w systemie, a które on-line wydają opinie, które kwalifikują do nauczania domowego. Proszę państwa, mówimy o odpowiedzialności finansowej. Każda taka opinia to ogromne pieniądze dla systemu. W związku z tym odpowiedzialność za finanse publiczne każe w taki, a nie inny sposób, rzeczywiście zapewniając domowe nauczanie, wzmacniając rodziców, dając im dostęp do wszystkiego, co jest w szkole, po prostu dyscyplinować i brać odpowiedzialność za finanse publiczne. Dlatego nieprawdą jest, że zapisy te kogokolwiek dyskwalifikują. Pokazujemy, jakie możliwości stwarza Ministerstwo Edukacji Narodowej, jak wspiera rodzica. Nieprawdą jest, że jest to jedna trzecia, są to dwie trzecie. Jeżeli porównamy to z uczniem, który jest w szkole od rana do wieczora, uczestniczy w różnego rodzaju zajęciach, wydaje się to absolutną wartością dodaną. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Mamy sporo poprawek. Poproszę Biuro Legislacyjne, gdyż po pierwsze, mamy zniesienie rejonizacji, co zresztą z punktu widzenia mniejszości narodowych rzeczywiście ma głęboki sens. Bardzo proszę.

Legislator Urszula Sęk:

Chcielibyśmy się upewnić, czy państwo są w posiadaniu dwóch bloków poprawek Klubu Kukiz'15. Jeden jest spięty, zdaje się, że zawiera dziewięć poprawek. W drugim jest całościowe brzmienie art. 37. Wydaje się nam, że całe brzmienie art. 37 w pewnym sensie stanowi alternatywę wobec pierwszej poprawki, która polega tylko na uchyleniu pkt 1 w ust. 2. W związku z tym najpierw chyba należałoby głosować całe brzmienie, tylko że z kolei całe brzmienie częściowo...

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Jest to poprawka daleko idąca.

Legislator Urszula Sęk:

Nie umiemy odnieść się do końca. Wydaje się nam, że jest to najszersza zmiana. Prosimy, żeby ustosunkował się do tego wnioskodawca, dlatego że wydaje się nam, że najpierw powinniście państwo głosować całe brzmienie art. 37.

Mamy też szczegółowe uwagi do bloku dziewięciu poprawek. Z pierwszego oglądu wydaje się nam... Kiedy państwo dodają gdzieś nową jednostkę redakcyjną, zawsze państwa prosimy, żeby dodawać ją z literą „a". Później to przenumerujemy. Na przykład w poprawce siódmej dodaje się ust. 8. Dalej jest napisane, że dotychczasową treść ustępu oznacza się jako ust. 9, ale w poprawce ósmej zmienia się brzmienie ust. 8. Teraz mam pytanie, którego, czy nowego czy tego, który już jest? Po prostu będzie zamieszanie. Dlatego prosimy, żeby wnioskodawcy wyraźnie sygnalizowali, w którym miejscu zmieniają.

W takiej sytuacji proponujemy, żeby był to ust. 7a, a nie ust. 8. Przy takim zapisie później zrobimy ciągłą numerację. Jeżeli natomiast państwo zaczną nam przenumerowywać w trakcie, później pogubimy się w sprawozdaniu.

Propozycja jest taka. Najpierw cały art. 37, później poprawka Klubu Kukiz'15 oznaczona jako pierwsza oraz poprawka pani poseł Szumilas, gdyż są one tożsame. Następnie chyba po kolei. Nie mamy jeszcze poprawek pani poseł Lubnauer, która też zgłosiła jakieś poprawki. Nie mamy ich, więc nie widzimy.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Powiem w ten sposób. Ponieważ są one tożsame z poprawkami Klubu Kukiz'15, gdyż pochodzą z tego samego źródła, czyli od rodziców, mogę je wycofać, wychodząc z założenia, że wspieram te, które zgłosił Klub Kukiz'15.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Są to poprawki między innymi od Fundacji Ordo Iuris. W związku z tym proponujemy, żebyśmy przeszli do głosowania.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Proszę nie zabierać głosu bez mojej prośby.

W takim razie najpierw głosujemy całościową zmianę art. 37 w myśl poprawki. Pan poseł wnioskodawca, proszę.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Szanowni państwo, proszę nie bać się projektu całościowego brzmienia art. 37. Bardzo często jest to jedyna szansa ratunku dla osób, które są emigrantami, zamieszkują z daleka od Polski. Nie będę dzisiaj długo mówił. Nasze jedyne poprawki głęboko konsultowane ze stroną społeczną to właśnie te poprawki. Dlaczego? Dlatego że widzimy, iż inne poprawki i tak nie przejdą. Apeluję do państwa, apeluję do dwóch największych klubów, żeby uratować edukację domową. Wbrew pozorom pani minister mówiła o pieniądzach. Przelicznik wynosi 0,6 z kwoty 5200 zł.

Poza tym bardzo panią przepraszam, ale jeżeli pani minister powołuje się na to, że są jakieś opinie – mamy taką poprawkę – niepublicznych poradni, to nie jest to kwestia tego, że przychodzi jakiś sfałszowany dokument, tylko tego, że ktoś kto ma uprawnienia, w ten sposób przekazuje taki dokument. Jeżeli opinia jest niewłaściwa, niefachowa, niemerytoryczna, to taką osobę należy pozbawić uprawnień. Oczywiście, że tak. Nie jest to kwestia tego, że coś przekazujemy on-line. W ten sposób moglibyśmy podważyć wszystkie nasze druki, które on-line mamy przekazywane w Sejmie. Bardzo dziękuję. Bardzo proszę o głosowanie za poprawką.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Bardzo dziękuję. Pani minister, proszę.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Bardzo dziękuję panu przewodniczącemu. Proszę państwa, jeszcze raz powtarzam, że jest to nieprawda. Jest to nieprawda, że tylko i wyłącznie formuła domowego nauczania jest możliwa przy realizacji podstaw programowych przez dzieci polskie, dzieci Polonii. Jest dokładnie odwrotnie. Jest oferta Ministerstwa Edukacji Narodowej, gdzie dzieci za darmo korzystają on-line z realizacji podstaw programowych, mają kontakt z nauczycielami, zdają egzaminy. Proszę nie dezinformować. Proszę powiedzieć, jak korzystając z tego artykułu dzieci będące w Stanach Zjednoczonych realizują zajęcia dodatkowe pod Warszawą. Kiedy to robią?

Proszę państwa, jeszcze jedna kwestia. Mówimy o nauczaniu domowym, a nie o szkołach domowego nauczania. W polskim systemie nie ma szkół domowego nauczania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękujemy bardzo. Pani przewodnicząca Lubnauer.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Myślę, że pani minister próbuje pomieszać dwie rzeczy. Nie ma obowiązku uczestniczenia w zajęciach dodatkowych. Rozumiem, że dzieci, które są gdzieś za granicą, nie uczestniczą w nich. Rozumiem, że poprawkami chcemy zapewnić tym dzieciom, które mieszkają w Polsce, możliwość uczestniczenia w takich zajęciach. Oczywiście finansowanie oraz możliwość korzystania przez migrantów stanowiły u nas jakąś tradycję. Szczególnie w sytuacji, kiedy mówimy, że chociażby z przyczyn demograficznych chcemy zachęcić Polaków do wracania do Polski, umożliwienie im kontynuowania nauki w ramach edukacji domowej bez konieczności zamieszkiwania na terenie konkretnego województwa jest zasadne.

Dodatkowo nic nie powiedziała pani na temat mniejszości wyznaniowych, które chcą korzystać z konkretnej szkoły, której nie ma w każdym województwie. Wówczas zupełnie nie będą one miały możliwości korzystania z edukacji domowej. Wydaje się, że proponowane rozwiązanie naprawdę stanowi pójście na rękę polskim obywatelom. Nie widzę powodu, dla którego nie mielibyśmy tego zrealizować, szczególnie że bardzo mocno ograniczyliście państwo finansowanie edukacji domowej, która kiedyś była finansowana tak samo jak edukacja szkolna. Natomiast w tej chwili jest to bodajże współczynnik 0,4. Dobrze mówię? Przepraszam, 0,6. W związku z tym jest to znacznie tańsze z punktu widzenia państwa.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Głosujemy całościową zmianę art. 37 zaproponowaną przez posłów Kukiz'15.

Kto jest za? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wyniki.

Za poprawką głosowało 20 posłów, przeciw 29, nikt się nie wstrzymał od głosu. Poprawka upadła.

W takim razie przechodzimy do poszczególnych poprawek. Poprawka pierwsza znosi wojewódzką rejonizację nauczania. Bardzo proszę.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wyniki.

20 głosów za, 28 przeciw, 1 głos wstrzymujący. Poprawka przepadła.

Pan poseł Tomasz Jaskóła, proszę.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Panie przewodniczący, czy możemy to zgłosić jako wniosek mniejszości?

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

W każdej chwili.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Bardzo proszę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Następna poprawka.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Mamy pytanie do pana posła wnioskodawcy, którą poprawkę pan poseł zgłosił jako wniosek mniejszości, czy dotyczącą nadania całościowego brzmienia art. 37 czy...

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Przepraszam, i tą, i tą.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dobrze. Następna poprawka dotyczy ust. 2 pkt 2 lit. a0. Chodzi o to, żeby nie tylko publiczne poradnie psychologiczno-pedagogiczne mogły wydawać zezwolenia.

Kto jest za poprawką? Bardzo proszę. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wyniki.

Za poprawką głosowało 19 osób, przeciw 29, nikt się nie wstrzymał. Poprawka przepadła.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Panie przewodniczący, chyba przegłosował pan poprawkę trzecią. To znaczy, była głosowana poprawka druga, natomiast uzasadnienie było do trzeciej. Okej. Do wszystkich zgłaszam wnioski mniejszości.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Poprawka czwarta dotyczy art. 37 ust. 7.

Kto jest za? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wyniki.

Za poprawką głosowało 18 osób, przeciw 31, nikt się nie wstrzymał. Poprawka przepadła.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Zgłaszam wnioski mniejszości.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dobrze, jest zgłoszony wniosek mniejszości.

Poprawka piąta dotyczy wykreślania zbytecznego dookreślenia „w szkole", jeżeli chodzi o prawo uczestniczenia w zajęciach.

Kto jest za poprawką? Bardzo proszę. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wyniki.

Za poprawką głosowało 18 osób, przeciw 31, nikt się nie wstrzymał. Poprawka przepadła.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Proszę o zgłoszenie jej jako wniosku mniejszości. Czy za każdym razem muszę to powtarzać, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Tak, musi pan to powtarzać do protokołu. Nie ma wyjścia.

Poprawka szósta. Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Chciałam powiedzieć, że nie tylko trzeba powtarzać, ale wniosek mniejszości trzeba jeszcze formalnie złożyć na piśmie.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Tak, tak, raczej to wiemy. W poprawce szóstej chodzi o rozszerzenie zakresu konsultacji dla dzieci i rodziców.

Kto jest za? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wyniki.

Za 19 głosów, 31 przeciwnych, nikt się nie wstrzymał. Poprawka przepadła.

Poprawka siódma. Chodzi o nowe formy kształcenia, o to, żeby w większym stopniu wykorzystywać kształcenie na odległość.

Kto jest za? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wyniki.

Za 20 głosów, 30 przeciwnych, nikt się nie wstrzymał.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Proszę o zgłoszenie jej jako wniosku mniejszości.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Tak jest. Poprawka ósma dotyczy kwestii egzaminów kwalifikacyjnych. Wyłącza automatyczne cofanie zezwolenia na prowadzenie edukacji na odległość.

Kto jest za? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Za poprawką głosowało 18 osób, przeciw 30, nikt się nie wstrzymał. 2 osoby zniknęły nam z bazy.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Proszę o zgłoszenie jej jako wniosku mniejszości, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję, zgłoszony.

Poprawka dziewiąta dotyczy dodania określenia „albo niepublicznych" w odniesieniu do poradni psychologiczno-pedagogicznych. W moim przekonaniu jest bardzo słuszna. Głosujemy.

Kto jest za? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wyniki.

Za było 19 głosów, przeciw 30. Ostatnia poprawka przepadła.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Zgłaszam ją jako wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Wniosek mniejszości został zgłoszony.

Głosujemy całość art. 37. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Szanowni państwo, Biuro Legislacyjne pragnie zauważyć, że wydaje się nam, iż poprawka druga nie była głosowana. W związku z tym jeżeli nie została odrzucona...

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Była głosowana. Jako pierwszy był głosowany cały artykuł, jako druga była głosowana rejonizacja.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Nie, nie, właśnie nie była.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Poprawka druga dotyczy dodania nowego ustępu. Wydaje się nam, że później była głosowana poprawka trzecia. Zresztą wnioskodawca zwrócił na to uwagę, że została przegłosowana poprawka trzecia. Została ona zgłoszona jako wniosek mniejszości. Jeżeli intencja jest taka, żeby poprawkę drugą zamieścić jako wniosek mniejszości, to musi być przegłosowana po to, żeby panu posłowi stworzyć taką możliwość.

Mam jeszcze pytanie do pana posła wnioskodawcy, czy poprawkę szóstą pan poseł również będzie zgłaszał jako wniosek mniejszości, ponieważ tutaj nie było takiej informacji.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Tak, oczywiście.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Wobec tego bardzo przepraszam. W tej sytuacji jeszcze poprawka druga dotycząca informacji dla uczniów.

Kto jest gotów wesprzeć tę poprawkę? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Bardzo przepraszam za przeskoczenie owej poprawki. Proszę o wyniki.

Za głosowało 19 osób, przeciw 31.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Mamy wniosek mniejszości.

Poseł Tomasz Jaskóła (Kukiz15):

Bardzo dziękuję, aczkolwiek bardzo nam przykro.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Chyba tak. Przykro jest całej opozycji.

Art. 37. Zgłaszam sprzeciw wobec takiego kształtu tego artykułu, więc głosujemy całość.

Kto jest za przyjęciem artykułu w niezmienionej formie? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wyniki.

Za przyjęciem głosowało 31 osób, przeciw 19. Dziękuję bardzo. Artykuł został przyjęty bez zmian.

Art. 38. Czy są jakieś uwagi? Nie słyszę. Został przyjęty.

Art. 39. Pani przewodnicząca Szumilas.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Mam dwie poprawki do art. 39. Pierwsza poprawka dotyczy dowozu uczniów niepełnosprawnych do szkoły. Chodzi o ust. 4 pkt 2. Ministerstwo wprowadza ograniczenie.

Zgodnie z dotychczasowymi przepisami niepełnosprawnym dzieciom i młodzieży bądź dzieciom i młodzieży z niepełnosprawnościami sprzężonymi zapewnia się bezpłatny transport i opiekę w czasie przewozu do dwudziestego piątego roku życia. Ministerstwo dla jednej grupy proponuje dwadzieścia cztery lata, a dla drugiej pozostawia dwadzieścia pięć lat. Chcemy, żeby było tak jak do tej pory.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Druga poprawka.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Druga poprawka dotyczy ust. 8. Chodzi o ustalenie sieci publicznych szkół. Tutaj znowu znajduje się zapis „po uzyskaniu pozytywnej opinii kuratora oświaty". Wnosimy o wykreślenie owego punktu.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Czy są jeszcze jakieś głosy? Pani poseł Urszula Augustyn, proszę.

Poseł Urszula Augustyn (PO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Myślę, że poprawka, która dotyczy ust. 4 pkt 2, jest bardzo ważna, ponieważ dzieci z niepełnosprawnościami znacząco tracą, zresztą tak samo jak pozostałe dzieci. Skraca się im okres edukacji. W związku z tym uważam, że warto wrócić do zapisu, iż korzystają z tego w roku kalendarzowym, w którym kończą dwudziesty piąty rok życia.

Mam jeszcze pytanie do pani minister dotyczące tego samego artykułu. Chodzi mi o ust. 6 pkt 2. Jest tam mowa o tym, że rada gminy podejmując uchwałę dąży do tego, żeby szkoły podstawowe były szkołami o pełnej strukturze organizacyjnej. W pkt 2 znajduje się zapis „funkcjonującymi w jednym budynku lub jego bliskiej lokalizacji". Co oznacza określenie „jego bliskiej lokalizacji"? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Bardzo dziękuję. Pani minister, proszę.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Bardzo proszę panią dyrektor Wilewską.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Wychowania i Kształcenia Integracyjnego MEN Joanna Wilewska:

Proszę państwa, jeżeli chodzi o dowóz dzieci niepełnosprawnych, jak mówiłam już na posiedzeniu podkomisji, nie ma tutaj żadnych zmian. Było sformułowanie „do dwudziestego piątego roku życia", ale z formy kształcenia do dwudziestego piątego roku życia mogą korzystać tylko dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu głębokim. Pozostałe mają możliwość i prawo kształcenia do dwudziestego czwartego roku. Jest to tylko poprawka porządkująca, kogo dotyczy wiek dwudziestu czterech lat, a kogo wiek dwudziestu pięciu lat. W przepisach nie ma tutaj żadnej rewolucyjnej zmiany.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dobrze. Wobec tego głosujemy pierwszą poprawkę z dwóch zgłoszonych, dotyczącą dowozu uczniów do dwudziestego czwartego roku życia. Bardzo proszę.

Kto jest za przyjęciem poprawki do art. 39? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Za głosowało 17 osób, przeciw 29, 1 osoba wstrzymała się od głosu. Poprawka upadła.

Druga poprawka do art. 39 ust. 8. Jest to kwestia zniesienia wymogu pozytywnej opinii kuratora.

Kto jest za? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wyniki.

Za 14 głosów, 32 przeciwne, 1 osoba wstrzymała się od głosu. Poprawka upadła, mówiąc delikatniej, nie została przyjęta.

Art. 40. Nie słyszę uwag ani sprzeciwu.

Art. 41. Nie słyszę żadnych głosów.

Art. 42. Nie ma sprzeciwu. Został przyjęty.

Przechodzimy do omówienia rozdziału 3 dotyczącego zarządzania szkołami.

Art. 43. Pani przewodnicząca Szumilas ma pytanie. Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Mam pytanie do ministerstwa, ponieważ po przeniesieniu tego artykułu z ustawy o systemie oświaty do ustawy – Prawo oświatowe wykreślono z niego pkt 2. Był to dawny art. 21. Artykuł ten dotyczył inicjowania, koordynowania i nadzorowania przez Ministra Edukacji Narodowej organizacji ogólnopolskich olimpiad i turniejów dla uczniów. Mam pytanie, czy artykuł ten w ogóle jest w ustawie. Być może przy takiej liczbie przepisów przeoczyłam go, a temat jest niezwykle ważny.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Bardzo proszę, pani minister.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Oczywiście jest w ustawie o systemie oświaty. Przypominam, że chcemy...

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Który to jest artykuł?

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Jest tam, gdzie był w ustawie o systemie oświaty. Zaraz odpowiemy. Wyjaśniając przypominam, że będzie ustawa, która będzie zajmowała się dziećmi o szczególnych potrzebach, o specjalnych potrzebach, również uczniami zdolnymi. Dopełnimy, generalnie zajmiemy się tam też olimpiadami. Jest to art. 21 ust. 2.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pozostało to w art. 21. Dobrze, dziękuję bardzo. Nie słyszę sprzeciwu wobec przyjęcia omawianego artykułu.

Art. 44. Nie ma sprzeciwu wobec przyjęcia artykułu. Został przyjęty.

Art. 45. Nie ma uwag. Został przyjęty. Jednak jest poprawka ministerstwa. Bardzo proszę.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Jeżeli pan przewodniczący, państwo przewodniczący pozwolą, jest to bardzo prosta poprawka. Przy eksperymencie mówimy, że we wniosku będziemy prosić o wskazanie czasu trwania eksperymentu. Jest to istotne, jeżeli chodzi o to, na jak długi okres ktoś zaplanuje sobie dany eksperyment. Później trzeba go podsumować, być może wdrożyć do systemu. Po to powstają eksperymenty, żeby rzeczywiście wzbogacały system edukacyjny i odpowiadały na wyzwania innowacyjne. Mieszczą się tam „Łejery", panie pośle.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Okej. Kiedy cała szkoła jest szkołą eksperymentalną, to musi stwierdzić, że czas trwania eksperymentu jest do końca jej istnienia?

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Musi określić czasu trwania eksperymentu.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Ciekawe.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Przejmuję poprawkę, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani przewodnicząca Machałek przejęła poprawkę. Pani przewodnicząca Lubnauer ma pytanie.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Dotychczas tego nie było. Rozumiem, że będzie można również określić, iż jest to bezterminowo. Jeżeli trzeba określić czas, to czas musi być skończony. Odwołując się do przy-

kładu, który przytoczył pan przewodniczący, czy placówka będzie mogła podać, że czas trwania jest bezterminowy.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Sformułowanie „czas trwania" wyklucza model bezterminowy. Wówczas nie trzeba by było ustalać żadnych terminów. Nie mówimy o długości terminu i o czasie, ale chcemy, żeby...

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Liczba klas od I do VIII.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Nie, nie. Proszę przeczytać całą definicję eksperymentu. Jest ona bardzo precyzyjna. Dodajemy tylko i wyłącznie czas trwania eksperymentu. W ramach eksperymentu nie będzie można zmieniać ustroju szkolnego.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

W takim razie głosujemy poprawkę.

Kto jest za przyjęciem poprawki proponowanej przez panią poseł przewodniczącą Machałek? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wyniki.

Za 34 głosy, 13 przeciw, 2 osoby wstrzymały się od głosu. Poprawka została przyjęta.

Nie ma sprzeciwu wobec przyjęcia artykułu wraz z poprawką. Został przyjęty.

Art. 46. Czy jest jakiś głos sprzeciwu? Nie ma.

Art. 47. Pani przewodnicząca Szumilas, proszę.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Proszę państwa, art. 47 dotyczy podstawy programowej. Kiedy popatrzymy na ust. 1 pkt 1, okaże się, że ministerstwo proponuje, żeby rozdzielić podstawę programową kształcenia ogólnego, czyli osobno zrobić podstawę programową dla liceum ogólnokształcącego, osobno dla technikum i osobno podstawę programową kształcenia ogólnokształcącego dla branżowej szkoły drugiego stopnia. Oznacza to, że będziemy mieli trzy różne podstawy na poziomie szkół ponadgimnazjalnych.

Przypominam państwu, że w którymś artykule mamy dwa różne wykształcenia średnie, wykształcenie średnie branżowe i średnie ogólnokształcące licealne. Proszę państwa, jest to podnoszenie jakości kształcenia przez obniżenie wymagań w stosunku do jakiegoś typu uczniów. Było wzmacnianie przez wygaszanie, teraz mamy wzmacnianie przez obniżanie wymagań. Dlatego proponuję przyjęcie poprawki, która będzie zobowiązywała Ministra Edukacji Narodowej do przygotowania jednolitej podstawy programowej kształcenia ogólnego w szkołach ponadgimnazjalnych przygotowujących do matury.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Czy jest głos przeciw? Pan poseł Piontkowski, proszę bardzo.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Przyjęcie tego typu poprawki w praktyce uniemożliwiałoby uczniom szkoły branżowej drugiego stopnia zdobycie wykształcenia ogólnego i zdanie matury. System, który proponuje ministerstwo, tak naprawdę uczniom szkoły branżowej pierwszego stopnia daje szansę kontynuowania nauki i zdania matury. Stąd proponuję, żeby nie uwzględniać poprawki i dać szansę młodzieży ze szkół branżowych pierwszego stopnia.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Wydaje mi się, że matura powinna być na jednym poziomie. Prawda? Pani minister, bardzo proszę.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Oczywiście, że mamy do czynienia z jedną maturą i z jednymi podstawami programowymi. Chciałabym państwu powiedzieć, że w artykule tym jest mowa tylko o rozporządzeniach, o tym, że może się to pojawić w dwóch rozporządzeniach, a nie o tym, że będą dwie podstawy programowe. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Głosujemy poprawkę pani przewodniczącej Szumilas. Bardzo proszę.

Kto jest za? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Proszę państwa, o godz. 16.00 zrobimy przerwę na przewietrzenie sali, gdyż robi się ciężko.

Za głosowało 16 osób, 32 przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu. Poprawka przepadła.

W takim razie art. 47 został przyjęty bez poprawki, gdyż nie słyszę sprzeciwu.

Art. 48. Czy są jakieś uwagi. Nie słyszę.

Art. 49. Nie słyszę sprzeciwu. Został przyjęty.

Art. 50. Pani przewodnicząca Szumilas. Nie. Nie ma poprawki. Przyjmujemy.

Art. 51. Pani przewodnicząca Lubnauer.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

W art. 51 proponuję wykreślenie z uprawnień kuratora opiniowania pracy placówek doskonalenia nauczycieli oraz arkuszy organizacyjnych publicznych szkół i placówek. Szczególnie ten drugi element, czyli ust. 1 pkt 12 wydaje się stanowić straszną biurokrację, która nie jest potrzebna.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Pani poseł Urszula Augustyn.

Poseł Urszula Augustyn (PO) – spoza składu Komisji:

Dokładnie taka sama poprawka. W art. 51 ust. 1 proponuję wykreślić pkt 11 i 12.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Jeżeli będzie to przegłosowane negatywnie, od razu chciałabym zgłosić wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani przewodnicząca, proszę czekać na poproszenie o zabranie głosu.

Czy są jeszcze jakieś uwagi? Rozumiem, że ministerstwo jest przeciwne takiej zmianie. Domyślam się jakoś twórczo. Bardzo bym chciał rozumieć się z panią minister, ale w pewnych sprawach jednak nie. Głosujmy.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Bardzo proszę. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wynik.

Za było 16 głosów, 30 przeciw, 2 osoby wstrzymały się od głosu. Poprawka przepadła.

Art. 51 zostaje przyjęty bez poprawki, niestety.

Art. 52. Przechodzimy dalej.

Art. 53. Nie ma uwag.

Art. 54. Nie ma uwag. Został przyjęty.

Art. 55. Poprawki zgłasza Klub Kukiz'15. Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Proszę państwa, mamy dokument Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych odnośnie do ust. 9. Chciałbym, żeby Biuro Legislacyjne wypowiedziało się na ten temat.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Chodzi o art. 55 ust. 9.

Poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Jeżeli jest taka potrzeba, Klub Kukiz'15 przejmie poprawkę, tylko jest pytanie o opinię Biura Legislacyjnego.

Legislator Urszula Sęk:

Mamy prośbę, dlatego że dostaliśmy to tuż przed posiedzeniem Komisji. Ewentualnie omówimy to z rządem na jutro. Gdyby w kilku punktach, do których Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych zgłasza uwagi, byłyby potrzebne poprawki, przygotujemy je na jutro.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dobrze. I tak pracujemy cały dzień. Artykuł ten możemy pozostawić do rozstrzygnięcia do dnia jutrzejszego. Myślę, że nic się nie stanie, pani minister. Kiedy wszyscy zapo-

znamy się z opinią, która wpłynęła na samym początku obrad Komisji, jutro do tego wrócimy. Proszę zapisać, że jutro wracamy do art. 55.

W takim razie art. 56. Nie ma uwag. Przechodzimy dalej.

Art. 57. Nie słyszę sprzeciwu. Został przyjęty.

Art. 58. Nie słyszę sprzeciwu. Został przyjęty.

Art. 59. Nie ma żadnych głosów.

Art. 60.

Poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Jest uwaga Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych do ust. 2.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

W takim razie art. 60 zostawiamy do rozpatrzenia w dniu jutrzejszym.

Art. 61. Czy są jakieś uwagi? Nie widzę zgłoszeń.

Art. 62. Nie ma uwag. Został przyjęty.

Art. 63. Pani przewodnicząca.

Poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Są uwagi Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Najpierw pani przewodnicząca Szumilas.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Mam uwagę i poprawkę do art. 63. Art. 63 dotyczy konkursu na dyrektora. Ministerstwo wykreśliło możliwość przedłużenia przez samorząd kadencji dyrektora szkoły na następną kadencję. Poprawka dotyczy przywrócenia takiego prawa. Jeżeli samorząd stwierdzi, że szkoła dobrze funkcjonuje, dyrektor spełnia swoją rolę, dobrze prowadzi szkołę, szkoła się rozwija, nie widzę sensu przeprowadzania kolejnych konkursów, chyba że chodzi o to, żeby kurator w tej chwili mający większość w komisji konkursowej mógł decydować o tym, który dyrektor będzie wybrany. Ewentualnie będzie to dyrektor potrafiący sobie zapewnić większość.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Panie przewodniczący, czy jest jeszcze jakaś uwaga do tego artykułu?

Poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Są uwagi Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych do ust. 6 i 8.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Tak. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Lubnauer.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Z jednej strony istnieje niepokój, że będzie to wykorzystywane w celu zmiany dyrektorów, ale z drugiej strony przedłużanie przez samorządy kadencji często prawie w nieskończoność nie jest dobrym kierunkiem. Lepiej jeżeli dyrektor kolejny raz musi przedstawić swoją wizję rozwoju szkoły. Powiem szczerze, że liczę jednak na to, że władza się zmieni i kiedyś normalnie będzie można wrócić do zasady, że samorząd w większym stopniu ma wpływ na wybór dyrektora. Natomiast automatyczne przedłużanie uważam za niedobry kierunek.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Piontkowski, proszę bardzo.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Do wypowiedzi pani poseł Szumilas konieczne jest jedno sprostowanie. Ustawa nie zakłada większości głosów dla kuratora. Ma on tyle samo głosów co organ prowadzący. Nie jest to względna czy bezwzględna większość w komisji konkursowej. Jest to więc ewidentna nieprawda.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Na pewno możliwości samorządów zostały tutaj ograniczone w stosunku do dotychczasowego składu komisji konkursowych. Mamy też uwagi Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych. Jest więc pytanie, czy odkładamy to. Dobrze. Bardzo proszę, głos strony społecznej.

Wiceprezes Piaseczyńskiego Porozumienia Rad Rodziców Aneta Gąsiorowska:

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, Aneta Gąsiorowska. Piaseczyńskie Porozumienie Rad Rodziców.

Gwoli wyjaśnienia chciałabym powiedzieć, skąd taki wniosek, gdyż domyślam się, że pani poseł Szumilas rozmawiała z tymi samymi osobami, z którymi ja rozmawiałam. Otóż w tej chwili są szkoły, w których dyrektorom akurat kończą się kadencje. W obliczu zmian, w obliczu reformy na spotkaniach z wizytatorami kuratoriów rodzice wyrażali zaniepokojenie, czy jednoczesne wprowadzanie reformy, tak ogromna zmiana organizacji szkoły oraz wymiana dyrektora na skutek zakończenia kadencji nie oznaczają zbyt wielu zmian, żeby jakoś można to było pogodzić, żeby szkoła sprawnie funkcjonowała. Stąd były głosy, żeby w przypadkach kiedy wiadomo, że dyrektor jest osobą doświadczoną, że prowadzi placówkę właściwie, w dobrym kierunku, jest pozytywnie oceniany, była możliwość przedłużenia kadencji, zwłaszcza w okresie wprowadzania reformy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Panie Wojciechu, bardzo proszę.

Prezes zarządu Fundacji „Rodzice Szkole" Wojciech Starzyński:

Wojciech Starzyński. Fundacja „Rodzice Szkole".

Odnosząc się do wniosku pani poseł Szumilas, powiem tak. Jeżeli wniosek ten przeszedłby, to wbrew temu, co pani wspomniała, praktycznie rzecz biorąc, pozbawia on rodziców wpływu na obsadzanie stanowiska dyrektora, w każdym razie może pozbawiać. Jest to bardzo istotny element.

Nie będę więcej zabierał głosu w trakcie dyskusji, ale korzystając z okazji, chciałbym paniom i panom posłom uzmysłowić, że zorganizowaliśmy dziesięć regionalnych konferencji rad rodziców. Organizujemy sześć następnych. W konferencjach uczestniczyły rady rodziców z 2 tys. szkół i placówek oświatowych. Praktycznie rzecz biorąc, za wyjątkiem incydentalnych głosów, rady rodziców i rodziców interesuje zupełnie coś innego niż bezsensowna kłótnia, czy likwidować gimnazja czy nie. Interesuje ich to, jaki wpływ rodzice będą mieli w ich szkole. Potwierdza to dziesięć konferencji. Pragnąłbym, żeby panie i posłowie zdawali sobie z tego sprawę.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Pani minister, bardzo proszę.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Bardzo krótko. Co do zasady, rzeczywiście co pięć lat będą konkursy. Argumenty są dokładnie odwrotne. Jeżeli jesteś świetnym dyrektorem, masz okazję, żeby się tym pochwalić, podsumować swoją pracę, powiedzieć, jakie wnioski wyciągasz, co chcesz robić dalej. Jest to podstawowa kwestia w zarządzaniu i w nadzorze pedagogicznym. To po pierwsze.

Po drugie, jeżeli chodzi o przekształcenia chciałabym uspokoić rodziców. Z mocy prawa, z mocy ustawy dyrektorzy szkół podstawowych będą dyrektorami szkół podstawowych. Dyrektorzy tych gimnazjów, które zostaną wskazane jako szkoły, gdzie przez pięć następnych lat będą tworzone szkoły podstawowe, będą dyrektorami. W przypadku połączenia szkoły podstawowej i szkoły gimnazjalnej, gdyż jest taka możliwość, przewidzieliśmy jak najbardziej elastyczne rozwiązania, dyrektorem zostaje dyrektor szkoły podstawowej, wicedyrektorem dyrektor gimnazjum z prostego powodu, że ma powstać szkoła podstawowa.

Zaproponujemy to państwu właśnie po to, żeby unikać niepokojów rodziców. Mam nadzieję, że ci rodzice, którzy tutaj są, będą uspokajać rodziców. Rzeczywiście wszystkie przekształcenia mogą spowodować to, że w środku przekształcenia trzeba będzie zrobić konkurs na dyrektora. Jest to zupełnie niepotrzebna niepewność, dlatego zapropon-

jemy państwu rozwiązanie, żeby w okresie do roku 2019, jeżeli konkurs na dyrektora szkoły podstawowej będzie wypadał w roku 2018, organ prowadzący mógł zdecydować o powierzeniu mu stanowiska, ale uwaga, do roku 2019. Skład komisji konkursowej jest absolutnie przejrzysty. Organ prowadzący ma tyle samo głosów co miał, wzmocniliśmy stronę społeczną, rodziców i nauczycieli.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dobrze. Głosujemy poprawkę pani przewodniczącej Szumilas.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Bardzo proszę. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wynik.

Za było 14 głosów, 32 przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu. Poprawka przepadła.

Art. 64. Czy są jakieś uwagi, jeżeli chodzi o kwestię wicedyrektora? Pan poseł Dariusz Piontkowski, proszę.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Mam uwagę do ust. 1 tego artykułu. Jest tam mowa o wyrażaniu opinii przez radę szkoły oraz radę pedagogiczną. Oczywiście jestem za tym, żeby taka opinia była. Proponuję natomiast, żeby zapisać, w jaki sposób opinia jest wyrażana. Proponuję, żeby był to sposób, który zapewni tajność głosowania członków zarówno rady szkoły, jak i rady pedagogicznej. Ponieważ jest to głosowanie osobowe, w praktyce bywa bardzo różnie. Czasami jest tak, że dyrektor szkoły poprzez podniesienie ręki pyta nauczycieli, którzy są kolegami, koleżankami danej osoby w szkole. Wówczas tak naprawdę są trudności ze swobodnym wyrażeniem opinii. Podobnie jest z rodzicami. Oczywiście opinia pozostaje. Chodzi natomiast o to, żeby zarówno członkowie rady szkoły, jak i członkowie rady pedagogicznej w tajny sposób, nie ujawniając swoich preferencji, mogli uczestniczyć w wyrażaniu opinii.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Jeżeli mogę wygłosić przeciwne zdanie, chciałbym powiedzieć, że jeżeli jest to opinia, to wygłaszanie jej w sposób tajny, poprzez tajne głosowanie przy decyzjach personalnych wydaje mi się mało spójnym podejściem. Jeżeli nauczyciele nie potrafią wypowiedzieć swoich opinii w swoim gronie, to generalnie nie nadają się do tego zawodu, mówiąc delikatnie. Jeżeli będą się bali wypowiadać swoje opinie, wtedy też nie poradzą sobie z uczniem, mówiąc krótko. Pani minister, bardzo proszę.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Panie przewodniczący, regułą jest, że jeżeli jest opinia dotycząca kwestii personalnych, są to głosowania tajne. Jest to oczywiste. Tak wygląda demokratyczny świat. Daje wolność w wyrażaniu tego rodzaju opinii. O taką wolność zabiegamy w polskiej szkole. Rzeczywiście dochodzi do sytuacji, kiedy nauczyciele są zdecydowanie skrępowani w wyrażaniu tego rodzaju opinii. Natomiast w większości przypadków, proszę państwa, tajność jest zagwarantowana regulaminami. W tej chwili trudno jest mi ocenić, jak miałby brzmieć zapis. Jeżeli państwo posłowie tak zdecydują, możemy do tego wrócić, ale wydaje mi się, że w większości szkół jest to uregulowane regulaminem. Zresztą zawsze można dokonać zmiany regulaminu. Jest to dosyć prosty zabieg. Robi się to na radzie pedagogicznej.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Rozumiem, że zdaniem pani minister nie ma sensu tak uszczegóławiać ustawy. Czy pan poseł podtrzymuje swój wniosek?

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Tak, podtrzymuję, chociażby ze względu na to, że pani minister powiedziała, iż tak jest w większości, co nie znaczy, że w każdej szkole.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Proszę napisać poprawkę.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Z praktyki znam sytuacje, kiedy zmusza się nauczycieli do jawnego głosowania, co oczywiście nie ułatwia wyrażania opinii.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Czy przygotował pan poprawkę na piśmie?

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Tak, przygotowałem. Przeczytam ją jeszcze raz. Jest to poprawka do art. 64 ust. 1. Po słowach „organu prowadzącego" proponuję wpisanie następującego dalszego brzmienia przepisu: „oraz opinii rady szkoły i rady pedagogicznej w sposób zapewniający tajność głosów członków rad".

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Kto jest za poprawką pana posła Piontkowskiego? Bardzo proszę. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wynik.

Za było 8 głosów, 35 głosów przeciwnych, 4 osoby wstrzymały się od głosu. Poprawka przepadła.

Art. 65. Nie słyszę głosów. Został przyjęty.

Art. 66. Pan Marek Wójcik, proszę bardzo. Proszę o wyciszenie rozmów. Zaraz będzie przerwa.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Panie przewodniczący, w art. 66... Jako człowiek z Galicji poczekam, żeby nie przeszkadzać innym.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Proszę wysłuchać wypowiedzi.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Nie chcę państwu przeszkadzać. Mamy prośbę dotycząca art. 66. W przypadku powierzania nauczycielowi przez organ stanowiska kierowniczego w szkole lub placówce do tej pory było rozwiązanie polegające na tym, że do kuratora pisaliśmy prośbę o opinię. Kurator miał pięć dni na wyrażenie opinii. Jeżeli nie zdążył jej wyrazić, zgodnie z zapisem w ustawie, było to traktowane jako opinia pozytywna.

Obecnie, po pierwsze, czas dla kuratora wydłuża się aż do dwudziestu jeden dni. Po drugie, nie ma przepisu wskazującego co się stanie, kiedy kurator w swojej łaskawości nie wyda opinii. Ponieważ ustawy obciążają kuratorów nadzwyczajną liczbą obowiązków, obawiamy się, że kuratorzy będą nam wydawali opinie w ostatniej chwili. Będzie to przedłużało proces dotyczący zagwarantowania sprawnego zarządzania szkołami. Stąd prośba o przywrócenie pięciu dni oraz przepisu stanowiącego, że jeżeli opinii nie ma w ciągu pięciu dni, możemy to traktować jako zaopiniowanie pozytywne.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Urszula Augustyn.

Poseł Urszula Augustyn (PO) – spoza składu Komisji:

Chciałabym tylko powiedzieć, że przejmujemy tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pan przewodniczący Maciejewski też ją przejął. Poprawka jest przejęta. W związku z tym głosujemy. Rozumiem, że chodzi o to, żeby zachować dotychczasowy termin wynoszący pięć dni. Bardzo proszę.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wynik.

Za głosowało 16 osób, 29 przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu. Będzie dwadzieścia jeden dni. Na szczęście nie są to dni robocze.

Art. 68. Nie ma uwag.

Art. 69. Nie ma uwag. Został przyjęty.

Art. 70. Nie ma uwag. Został przyjęty.

Art. 71. Czy są jakieś uwagi? Nie widzę. Został przyjęty.

Art. 72. Został przyjęty.

Art. 73. Czy są jakieś uwagi? Nie słyszę.

Art. 74. Czy są jakieś uwagi? Nie słyszę.

Zakończyliśmy omawianie rozdziału 3. Omawianie rozdziału 4 rozpoczniemy po piętnastominutowej przerwie. Bardzo proszę o wywietrzenie sali. Dziękuję bardzo. Piętnaście minut przerwy.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Proszę państwa, powoli będziemy zaczynać. Mam nadzieję, że kworum się kompletuje. Wznawiamy wspólne posiedzenie Komisji.

Rozpoczynamy omawianie rozdziału 4. Art. 75. Czy są jakieś uwagi do owego artykułu? Został przyjęty.

Proszę o wyciszenie rozmów, żeby państwo wiedzieli, nad czym pracujemy.

Art. 76. Bardzo proszę, pani Bałdyga.

Wiceprezes FIO Alina Kozińska-Bałdyga:

Alina Kozińska-Bałdyga. Federacja Inicjatyw Oświatowych.

Mam następującą poprawkę: „W skład Krajowej Rady wchodzą przedstawiciele wojewódzkich rad oświatowych, po jednym z każdej rady wojewódzkiej, po jednym przedstawicielu centralnych struktur związków zawodowych i z taką samą liczbą przedstawicieli organizacji pozarządowych delegowanych przez Radę Działalności Pożytku Publicznego".

Uzasadnienie. Jest to pierwszy rząd, który powołał Pełnomocnika Rządu do spraw Społeczeństwa Obywatelskiego przy Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. W tej chwili przygotowywane są nowe ustawy o Narodowym Centrum Wspierania Społeczeństwa Obywatelskiego. Myślę, że jest to poprawka absolutnie na czasie. Bardzo głęboko liczę, że przejdzie, ponieważ pan minister Gliński ucieszy się z niej. A ja będę miała o czym mówić, że udało mi się zrobić coś dobrego dla oświaty uczestnicząc w posiedzeniach sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży. Właśnie wczoraj u pana ministra odbyło się spotkanie na ten temat.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Jest jedna propozycja. Zaraz zobaczymy, czy ktoś z państwa posłów ją przejmie. Pan Marek Wójcik, proszę bardzo.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, mam nadzieję, że pani minister przy okazji art. 76 dotrzyma dwukrotnie danej obietnicy. Chodzi mianowicie o to, że pani minister już kilka miesięcy temu deklarowała, że stworzy platformę rozmowy pomiędzy stroną rządową, związkami zawodowymi i samorządami. Rozumiem, że krajowa rada jest tego typu ciałem. Na posiedzeniu podkomisji składałem wniosek. Z ust pani minister uzyskałem potwierdzenie, że oczywiście organizacje samorządowe wchodzące w skład Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego będą mogły mieć po jednym swoim przedstawicielu. Takich organizacji jest sześć. W związku z tym mam nadzieję, że pani minister przychylnym okiem potraktuje propozycję uzupełnienia krajowej rady o sześć osób reprezentujących samorządy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Urszula Augustyn, bardzo proszę.

Poseł Urszula Augustyn (PO) – spoza składu Komisji:

Zgłaszamy to w formie poprawki.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Rozumiem, że pani poseł przejęła te dwie propozycje. Pani przewodnicząca Lubnauer, proszę.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Powiem szczerze, że jest to bardzo dobra idea, żeby samorządowców włączyć do Krajowej Rady Oświatowej, ale pod warunkiem, że w ogóle będzie ona istniała. Włączanie kogokolwiek do czegoś, co nie istnieje i nie ma szansy nigdy powstać, jest troszeczkę bez sensu. Osobiście nie przygotowałam poprawek, ale tak naprawdę uważam, że należy wykreślić połowę przepisów o Krajowej Radzie Oświatowej ze względu na to, że tryb jej powoływania, a właściwie brak trybu powoduje, że nigdy nie ma ona szans na powstanie. Zauważcie państwo, że ma się składać z przedstawicieli wojewódzkich rad oświatowych. W prawie samorządowym jest napisane, że samorządy mogą tworzyć rady oświatowe, biorąc natomiast pod uwagę, że województwo jest tym najmniej zainteresowane ze względu na to, że ma najmniej placówek oświatowych, które mu podlegają – praktycznie są to tylko szkoły policealne i różne ośrodki doskonalenia nauczycieli – w związku z tym zapewne nigdy nie powstanie coś takiego jak wojewódzka rada oświatowa. Takie instytucje mogły powstawać już dotychczas, a nie ma żadnej.

Powiem więcej, praktycznie nie ma rad oświatowych również na poziomie samorządów gminnych i powiatowych, dlatego że po to, żeby mogły być utworzone, musi być chyba 25% rad szkół. Ponieważ w placówkach rad szkół jest rzędu 2-4%, w związku z tym nie istnieją również rady oświatowe gminne. Jest to martwy zapis. Jako taki albo w ogóle nie powinien istnieć, albo powinien być na tyle doprecyzowany, żeby w ogóle kiedykolwiek była jakakolwiek szansa na to, że powstanie coś takiego jak Krajowa Rada Oświatowa.

Gdyby kiedyś przypadkiem powstała Krajowa Rada Oświatowa, uważam że obecność w niej samorządów nie przeszkadzałaby.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Pan Wojciech Starzyński, bardzo proszę.

Prezes zarządu Fundacji „Rodzice Szkole" Wojciech Starzyński:

Odnosząc się wypowiedzi pani poseł, całkowicie się z nią zgadzam. Cały rozdział 4 ustawy o systemie oświaty – być może teraz ma on inną numerację – rozdział dotyczący społecznych organów w systemie oświaty wymaga przejrzenia, refleksji i całkowitej zmiany, ponieważ większość przepisów właściwie nie jest wpisana w żaden logiczny porządek prawny. Myślę jednak, że jest to następny etap porządkowania prawa oświatowego. Kiedyś rozmawialiśmy o tym w Ministerstwie Edukacji Narodowej. Przy następnej nowelizacji należałoby się nad tym pochylić. Osobiście uważam, że wprowadzanie dzisiaj incydentalnych poprawek z marszu do niczego dobrego nie doprowadzi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Bardzo proszę.

Wiceprezes FIO Alina Kozińska-Bałdyga:

Chciałabym odnieść się ad vocem. Chciałabym tylko powiedzieć, że na terenie województw istnieją rady pożytku publicznego utworzone oddolnie. W związku z tym myślę, że jeżeli taki przepis będzie, to powoli będziemy zmierzali do tego, żeby jednak rzeczywiście uspołeczniać organy wspierające system oświaty. W pkt 3.1 są organizacje pozarządowe, które wspierają system oświaty. W związku z tym warto, żeby na poziomie centralnym również było jakieś przełożenie na organizacje pozarządowe, jeżeli na poziomie szkół szkoły mogą być wspierane albo są wspierane przez organizacje pozarządowe.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Pani minister.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Bardzo dziękuję. Bardzo krótko. Dziękuję za słowa pani poseł Lubnauer. Rzeczywiście jest tak, że jest to ciało martwe. Tak naprawdę, po pierwsze, jest to moja odpowiedzialność, żeby zainicjować działania, które zmierzałyby do tego, żeby rada powstała. Jest to kwestia inicjatywy i determinacji. Wtedy kiedy rzeczywiście zaczniemy powoływać tego rodzaju rady, będzie możliwość przyjrzenia się, jakie są ewentualne kłopoty w ich funkcjonowaniu. Wtedy będzie można wrócić do dyskusji, jak je wzmocnić, jakie proce-

dury dopisać. Podejmuję wyzwanie, żeby uruchomić przepis, który póki co jest przepisem martwym.

Jeżeli chodzi o jednostki samorządu terytorialnego, proszę zauważyć, że są one wprost w krajowej radzie. Proszę zerknąć do art. 78. Zgodnie z art. 78 organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego może powołać radę oświatową działającą przy tym organie. Z tego później tworzy się rady wojewódzkie. Mamy więc tutaj samorząd, który bezwzględnie ma wpływ na to, w jaki sposób będzie wyglądała rada krajowa.

Jeżeli chodzi o organizacje pozarządowe, wracam do tego, co powiedziałam na początku. Jednocześnie chciałabym powiedzieć pani prezes, że przy procedowaniu ustawy w ramach konsultacji społecznych nie dostrzegłam takiego sformułowania, takiego zapytania, takiego wniosku. Jednocześnie chciałabym też wskazać na inne przepisy prawa oświatowego, które bardzo wzmacniają współpracę z organizacjami pozarządowymi na poziomie szkoły. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Jeszcze ad vocem pan Marek Wójcik. Bardzo proszę.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Szanowni państwo, ad vocem. Głos pani minister odbieram następująco. Pani minister nie ma ochoty rozmawiać z organizacjami samorządowymi. Tak jak do tej pory woli ustalać np. podwyżki płac dla nauczycieli ponad naszymi głowami rozmawiając tylko ze związkami zawodowymi. Mówiliśmy o tym, że stworzymy platformę wymiany informacji. Nie chodzi o to, żebyśmy czekali latami, tylko o to, żebyśmy działali szybko. W związku z tym wydaje się, że warto byłoby rozmawiać ze sobą po to, żeby potem nie trzeba było mówić tego, co teraz mówię.

Z ogromnym zdumieniem przyjmuję słowa pani minister. Są one w kompletnej rozbieżności od tego, co słyszeliśmy wielokrotnie, również w trakcie różnego rodzaju konferencji, w których uczestniczyła pani minister. Stąd ponawiam prośbę, żeby uzupełnić skład krajowej rady o przedstawicieli sześciu ogólnopolskich organizacji samorządowych, wchodzących w skład Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Jeszcze pani minister ad vocem.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Panie przewodniczący, tylko z dbałości o prawdę i eliminowanie nieporozumień. Jeżeli chodzi o współpracę z samorządami, przypominam panu pełnomocnikowi Związku Miast Polskich, że spotykam się ze wszystkimi samorządowcami, ze wszystkimi korporacjami. Czynię to od pierwszego tygodnia funkcjonowania na stanowisku Ministra Edukacji Narodowej. Czasami nawet, jak pan przewodniczący wie, wpraszam się na tego rodzaju spotkania, kiedy widzę dyskusję na temat systemu edukacji. To po pierwsze.

Po drugie, mamy Komisję Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego.

Po trzecie, krajowa rada nie jest związana z kwestią wynagrodzeń. W związku z tym, że nie było możliwości utworzenia stolika branżowego przy Radzie Dialogu Społecznego, funkcjonuje zespół przy Ministerstwie Edukacji Narodowej, który składa się z przedstawicieli samorządów, związków zawodowych i Ministerstwa Edukacji Narodowej, żeby dyskutować o wynagrodzeniach. Nie rozmawiam z nikim bez kogoś, kogo dotyczy dana kwestia. Stąd pomysł na powołanie zespołu. Przypominam, że jest przyjęty harmonogram prac. Są ustalone podzespoły, które pracują nad czterema różnymi tematami po to, żeby nie tylko samorządom, ale też związkom, nauczycielom, Wysokiemu Sejmowi przekazać wyniki prac, cel, zmiany, które będą prowadziły do wzmocnienia polskiego nauczyciela. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. W takim razie głosujemy poprawkę, która poszerza skład krajowej rady o dwa elementy, czyli przedstawiciela organizacji pozarządowych wspierających system oświaty oraz przedstawicieli sześciu korporacji samorządowych. Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Poprawka, w posiadaniu której jesteśmy, nie przewiduje przedstawicieli organizacji pozarządowych. Jest w niej mowa o przedstawicielach ogólnopolskich organizacji samorządu terytorialnego wchodzących w skład Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pytanie do pani poseł Augustyn, czy przejmuje także drugi element zgłaszany przez stronę społeczną.

Poseł Urszula Augustyn (PO) – spoza składu Komisji:

Jeżeli jest zapisany, proszę uprzejmie.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Jest zapisany. Bardzo proszę. Myślę, że możemy to głosować.

Legislator Urszula Sęk:

Przepraszam bardzo, ale chciałabym przez chwilkę to porównać. Jeżeli druga poprawka nie zawiera tego, co poprawka pani poseł Augustyn, trzeba by było zrobić kompilację.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Możemy głosować uzupełnienie w dwóch głosowaniach, najpierw o organizacje samorządowe, ponieważ, jak rozumiem, ta poprawka jest gotowa. Chodzi o sześciu przedstawicieli sześciu korporacji samorządowych, począwszy od Związku Gmin Wiejskich aż po Unię Metropolii Polskich. Bardzo proszę. Kto jest za przyjęciem poprawki? Jeszcze Biuro Legislacyjne?

Legislator Urszula Sęk:

Panie przewodniczący, druga poprawka zawiera następującą frazę „i taką samą liczbę przedstawicieli organizacji pozarządowych delegowanych". Co rozumiemy przez taką samą liczbę? Czy dodajemy, sumujemy wcześniej wymienionych przedstawicieli? Jeżeli właśnie to miałoby to oznaczać, to ma znaczenie w którym miejscu to wstawię, czy organizacje samorządowe znajdą się po sformułowaniu, że przedstawicieli Rady Działalności Pożytku Publicznego ma być taka sama liczba jak tych wcześniej wskazanych. Trzeba bardzo precyzyjnie powiedzieć, co państwo głosują, ilu ma być członków.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Rozumiałem, że jest sześć korporacji samorządowych, które wchodzą w skład Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego i że z każdej z korporacji jest delegowana jedna osoba do Krajowej Rady Oświatowej, i tyle. Nie wiem, dlaczego ktoś kto komplikuje.

Głosujemy w formule, którą proponuję. Jeżeli trzeba zmienić jakiś zapis, bardzo proszę o ustalenie tego pomiędzy wnioskodawcą a Biurem Legislacyjnym.

Legislator Urszula Sęk:

Przepraszam, czy przedstawicieli organizacji ma być tylu ilu związkowców, czy tylu ilu…

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Nie tylu ilu związkowców, ponieważ związkowców w Polsce jest kilka milionów. Na pewno nie tylu ilu związkowców.

Legislator Urszula Sęk:

Chodzi o przedstawicieli związkowców. Mówimy hasłowo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Bardzo proszę, pani przewodnicząca Lubnauer.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Proponuję jednak rozdzielić te dwie poprawki. Przegłosujmy jedną dotyczącą organizacji samorządowych, że jest po jednym przedstawicieli sześciu związków samorządowych. Drugą proponuję przygotować na drugie czytanie, dlatego że w tej chwili nie będziemy

przygotowywać poprawki w biegu. Rozumiem, że pani poseł Augustyn podejmuje się i jednego, i drugiego zgłoszenia. Myślę, że w związku z tym nie ma problemu.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Problem polega na tym, że w tej chwili w ogóle nie mówiłem o organizacjach pozarządowych. Mówiłem wyłącznie o głosowaniu pierwszego elementu poprawki, dotyczącego przedstawicieli samorządów terytorialnych, sześciu organizacji samorządowych. Nie wiem więc, po co w tej chwili wprowadza się do dyskusji drugi element.

Bardzo proszę, głosujemy.

Kto jest za przyjęciem poprawki dotyczącej poszerzenia Krajowej Rady Oświatowej o samorządowców? Bardzo proszę. Kto jest za? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wynik.

Za głosowało 15 osób, 32 przeciw, nikt się nie wstrzymał od głosu. Dziękuję. Poprawka została odrzucona. Rozumiem, że będzie zgłoszona jako wniosek mniejszości.

Rozumiem, że drugiej poprawki w tej chwili nie głosujemy. Zostanie zgłoszona w trakcie drugiego czytania. Dziękuję bardzo.

Art. 77, gdyż art. 76 został przyjęty bez zmian.

Poseł Urszula Augustyn (PO) – spoza składu Komisji:

Tak, będzie to wniosek mniejszości. Drugą poprawkę zgłosimy w drugim czytaniu.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dobrze. Art. 77. Czy są uwagi? Nie ma. Został przyjęty.

Art. 78. Został przyjęty bez zmian.

Art. 79. Został przyjęty bez zmian.

Art. 80. Został przyjęty bez zmian.

Art. 81. Został przyjęty bez zmian.

Art. 82. Został przyjęty.

Art. 83. Nie ma uwag.

Art. 84.

Poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Tutaj jest uwaga Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Proszę o komentarz, panie przewodniczący.

Poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Było to już wcześniej poruszane. Biuro Legislacyjne ma dokument Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych do ewentualnego ujęcia.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

W takim razie art. 84 odkładamy do omówienia na początku jutrzejszego posiedzenia.

Art. 85. Nie ma uwag. Został przyjęty.

Art. 86. Nie słyszę uwag. Został przyjęty.

Art. 87. Nie ma uwag. Został przyjęty.

Rozpoczynamy omawianie rozdziału 5.

Art. 88. Czy są jakieś uwagi? Nie widzę zgłoszeń. Został przyjęty.

Art. 89. Bardzo proszę, pani minister.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Bardzo dziękuję. Państwo przewodniczący, Wysokie Komisje, szanowni państwo, w art. 89 proponujemy bardzo ważną poprawkę, która stanowi odpowiedź nie tylko na dyskusję podczas procedowania, ale również na to, co dzieje się w tej chwili. Mówimy tutaj o wzmocnieniu gmin, które chcą przejmować szkoły ponadgimnazjalne, ale też szkoły specjalne, które są prowadzone przez powiaty, znajdujące się na terenie danej gminy. Nie może być takiej sytuacji, że jeżeli gmina chce przejąć szkołę, ma pieniądze, ma pomysł na szkołę zawodową, liceum ogólnokształcące, szkołę specjalną, chce dołożyć pieniądze do funkcjonowania takich szkół, rada powiatu po prostu nie wyraża zgody pomimo pełnych deklaracji i uchwał rady gminy. Są to kwestie strategiczne dla poszczególnych

gmin, dla ich mieszkańców, dla budowania wspólnoty. W związku z tym wzmacniamy decyzje dotyczące zamiaru likwidacji. Mówimy o tym, że trzeba odpowiedzieć na uchwałę rady gminy, która chce przejąć szkołę do prowadzenia.

Jeżeli chodzi o mienie, mówimy o tym, że ma się to dziać na poziomie porozumienia, chyba że organ prowadzący, starający się o przejęcie szkoły na terenie własnej gminy, wskazuje własny lokal. Chronimy, proszę państwa, wszystkie szkoły. Odpowiadamy na każdą inicjatywę mającą wzmacniać szkoły. W związku z niżem demograficznym i oczekiwaniem na rok 2019 w poszczególnych powiatach niestety dochodzi do sytuacji, kiedy zapowiadane są likwidacje liceów ogólnokształcących, szkół zawodowych i czasami niestety szkół specjalnych.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Panie przewodniczący, przejmuję poprawkę, której istotą jest to, że gmina może przejąć szkołę od powiatu, który chce ją zlikwidować. Jak rozumiem, nie musi być przeprowadzony cały proces likwidacyjny.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dobrze. Był to głos lekko samowolny, ale słuszny. Bardzo proszę.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wynik.

Za było 40 głosów, przeciw głosowała 1 osoba, wstrzymały się 4 osoby. Poprawka została przyjęta.

Art. 90. Nie słyszę propozycji zmian.

Art. 91. Także nie słyszę. Także został przyjęty.

Art. 92. Nie ma propozycji zmian. Został przyjęty.

Art. 93. Nie ma propozycji zmian. Został przyjęty.

Art. 94. Data 31 sierpnia wszystkim odpowiada. Został przyjęty.

Art. 95. Jest propozycja ze strony rządu. Proszę, pani minister.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Tak, do art. 95. Bardzo proszę panią dyrektor Departamentu Prawnego. Jednak pani naczelnik Beata Pawłowska.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Proszę bardzo.

Naczelnik wydziału w departamencie MEN Beata Pawłowska:

Przedłożona poprawka doprecyzowuje, że w szkole podstawowej mogą być zorganizowane dwie lub jedna filia. Szkoła podstawowa, do której organizacyjnie będą przywiązane filie, musi posiadać klasy od I do VIII. Ponadto szkoły o zmniejszonej strukturze organizacyjnej, które są samodzielne, również powinny być szkołami z klasami I-III bądź I-IV. Filie w swej organizacji również powinny posiadać klasy I-III bądź I-IV. Rozwiązanie to gwarantuje młodszym uczniom, po pierwsze, naukę blisko domu na pierwszym etapie edukacyjnym nauczania zintegrowanego, po drugie, ciągłość realizacji obowiązku szkolnego w szkole macierzystej, gdyby organ prowadzący np. zdecydował o likwidacji filii.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Tak, dziękuję.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Przejmuję tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani przewodnicząca Machałek przejmuje poprawkę. Czy są jeszcze jakieś propozycje? Pani przewodnicząca Lubnauer, proszę.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Rozumiem, że jest to jedyna poprawka, która weszła poprzednio, że szkoły artystyczne mogą...

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Druga poprawka dotyczy szkół artystycznych.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Czytamy tu, że w przypadku szkół artystycznych nie tworzy się szkół filialnych.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Jest to następna poprawka do art. 95.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Następna jest rezultatem zmiany dokonanej przez podkomisję. Nie zostawiliście jedynej poprawki, która przeszła dzięki głosom...

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Pani przewodnicząca, w tej chwili jesteśmy...

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Zaraz, zaraz. Będę oddawał głos każdemu, kto będzie chciał zabrać głos. Pani przewodnicząca Szumilas w tej sprawie.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Tak, w tej sprawie, dlatego że jakoś nie mogę w zestawie poprawek znaleźć poprawki, o której mówiła pani minister. Czy moglibyśmy... Czy to jest to?

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Zapoznamy się z tym w prezydium i zaraz będziemy kontynuować. Czy państwo posłowie mają poprawkę? Kto ma? Pani przewodnicząca Machałek ma. To jest pewne. Dobrze. Jest zgłoszona poprawka. W takim razie proszę o jej głosowanie.

Kto jest za przyjęciem poprawki oczywiście do art. 95? Po ust. 2 dodaje się ust. 2a-2c, a w ust. 3 dodaje się zdanie drugie. Dalej są konsekwencje. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wynik.

Za głosowało 35 osób, przeciw głosowało 8 osób, 1 osoba wstrzymała się od głosu. Poprawka przeszła.

Jest jeszcze jedna do art. 95. Bardzo proszę, pani minister.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Panie przewodniczący, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Oddaję głos pani dyrektor.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Proszę bardzo zabrać głos w imieniu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Dyrektor Departamentu Szkolnictwa Artystycznego i Edukacji Kulturalnej Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego Lidia Skrzyniarz:

Lidia Skrzyniarz. Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

W art. 95 proponujemy dodanie ust. 4 w brzmieniu: „W przypadku szkół artystycznych nie tworzy się szkół filialnych". Oczywiście wynikają z tego konsekwencje, które są wprowadzone w art. 360d w ustawie – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe.

W ramach uzasadnienia chciałabym powiedzieć o jednej sprawie. Jednostki samorządu terytorialnego tworzą szkoły artystyczne, tak naprawdę szkoły muzyczne w uzgodnieniu z ministrem do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego. Towarzyszy temu specjalna procedura, w ramach której stwierdza się między innymi, czy istnieją warunki kadrowe i bazowe do utworzenia takiej szkoły. Szkoły te zaczęły tworzyć filie tak naprawdę omijając przepisy weryfikacyjne. W związku z tym chcemy prosić, żeby za każdym razem była dokonywana weryfikacja, żeby badanie było przeprowadzane zanim powstanie szkoła prowadzona przez jednostkę samorządu terytorialnego.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Rozumiem, że jest to poprawka likwidacyjna, jeżeli chodzi o klasy filialne w szkołach filialnych. Pani przewodnicząca Lubnauer ma pytanie.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Po pierwsze, mam pytanie, dlatego że rozumiem, że miałoby to zacząć działać bardzo szybko, że oznacza to zaczęcie likwidacji szkół już od roku 2017. Akurat w łodzi – jestem z Łodzi – są trzy filie Państwowej Szkoły Muzycznej im. Tansmana. Po pierwsze, jaki to ma sens? Po drugie, co to oznacza dla mniejszych ośrodków, gdzie tak naprawdę będzie trudno utworzyć samodzielną szkołę muzyczną? Po trzecie, dlaczego takie szybkie terminy, gdyż klas I ma się nie tworzyć już od 2017 roku? Czy ministerstwo mogłoby uzasadnić swoje działanie, dlatego że tak naprawdę jest to niszczenie szansy dla bardzo wielu dzieci. Z zaskoczeniem widzę, że głowami kiwają nawet państwo z Prawa i Sprawiedliwości.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani poseł Urszula Augustyn, bardzo proszę.

Poseł Urszula Augustyn (PO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Pani dyrektor, rozumiem, że dzisiaj szkoły filialne funkcjonują. Po pierwsze pytam więc, co z takimi szkołami się wydarzy. Po drugie, szkoła filialna jest tworzona tylko wtedy gdy szkoła-matka, nie wiem, jak to nazwać, szkoła, która jest szkołą główną, otrzymuje od państwa wszelkie certyfikaty, otrzymuje zgodę, spełnia wszelkie warunki, ma warunki do tego, żeby prowadzić szkołę filialną. Po trzecie, szkoły filialne, które docierają do najmniejszych miejscowości, które dają młodym ludziom szansę na to, żeby kształcili się muzycznie, mają naprawdę dobre osiągnięcia. Rozumiem, że dzieciaki zdają później egzaminy. Wszystko jest weryfikowane. Jeżeli uczą się, mają osiągnięcia, zdają egzaminy, nie widzę powodu, dla którego szkoły te miałyby nie funkcjonować.

Myślę, że w interesie nas wszystkich, także Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego jest to, żeby z edukacją artystyczną dotrzeć jak najszerzej. Skoro szkoły funkcjonują i są naprawdę dobre dla dzieciaków, proszę uzasadnić, czym pani argumentuje to, że nagle mają one zniknąć. Jeszcze raz powtarzam, że uczą w nich nauczyciele, którzy otrzymali od państwa certyfikaty, są zweryfikowani, warunki są sprawdzone, dzieci zdają egzaminy. Nagle robicie państwo odwrót i nie chcecie szkół filialnych w małych gminach. Proszę mi wytłumaczyć ten fenomen.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Panią dyrektor z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego bardzo proszę o odpowiedź.

Dyrektor departamentu MKiDN Lidia Skrzyniarz:

Może najpierw odniosę się do pierwszego zarzutu. Otóż nie jest tak, że od razu likwidujemy filie. Tak naprawdę powstały one bez żadnej weryfikacji, gdyż weryfikacja dotyczyła głównej szkoły. Natomiast w filiach trzeba przyjąć do pracy nowych nauczycieli. Potem nie mamy nad tym kontroli. Filie nie znikną od razu, bowiem w przepisach wprowadzających ustawę – Prawo oświatowe proponujemy wprowadzić następujące poprawki: „Na rok szkolny 2017/2018 nie prowadzi się postępowania rekrutacyjnego do klasy I szkoły filialnej szkoły artystycznej". W związku z tym z dniem 1 września likwiduje się te klasy. Będzie to wygasało pomału.

Chciałabym jeszcze powiedzieć, że przybliżenie kultury, zwłaszcza w małych miejscowościach, musi się odbywać, ale są od tego inne ośrodki. Przede wszystkim myślę tutaj o placówkach artystycznych, czyli o ogniskach artystycznych. Niekoniecznie musi to być regularna, mocna nauka muzyki przez sześć lat.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Jest to bardzo niepokojące. Ad vocem pani poseł Urszula Augustyn, bardzo proszę.

Poseł Urszula Augustyn (PO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Jest to kwestia terminologii. Pani dyrektor mówi, że od razu się ich nie zamknie, ale oznacza to, że za chwilę się je zamknie. Jeżeli mówimy o tym, że powstaną ogniska muzyczne, to chciałabym zapytać, co stoi na przeszkodzie, żeby nie były to filie szkół. Dlaczego dzieci, które mieszkają w małych gminach, mają być pozbawione eduka-

cji artystycznej? Pani dyrektor użyła określenia, że nie musi to być od razu normalna, pełna edukacja sześcioletnia. A dlaczego nie? W czym te dzieci są gorsze?

Pani dyrektor na pewno zdaje sobie sprawę z tego, że rodzicom dzieci z gminy jest bardzo trudno dowieźć dziecko na edukację artystyczną do większego ośrodka. Jak się odwraca sytuację i nauczyciel z uprawnieniami przyjeżdża do takiej szkoły i uczy dzieci, to jest to tylko i wyłącznie zysk.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Zaraz, zaraz. Pani minister, są jeszcze zgłoszenia. Pani poseł przewodnicząca Stachowiak-Różecka chciała zabrać głos. Pani przewodnicząca, proszę bardzo.

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Chciałabym dopytać, ponieważ nie rozumiem jednej rzeczy. Jest ona dla mnie nielogiczna. Skoro szkoły te rzekomo działają nielegalnie, to jak legalnie chcemy je wygaszać lub likwidować? Jest to dla mnie niejasne. Rzekomo istnieją, ale właściwie nie wiadomo w oparciu o jakie przepisy. Jest to pierwsze pytanie.

Drugie pytanie. Po to, żebyśmy wszyscy dobrze rozumieli, o czym rozmawiamy, przydałaby się nam informacja, ile w całej Polsce jest takich filii. Proszę o konkretną liczbę, ile filii szkół muzycznych funkcjonuje w Polsce.

Jedno pytanie, które chciałam zadać, już zostało zadane. Nie wyobrażam sobie tego. Znam filie, które funkcjonują, mam wrażenie, że właściwie od dziesiątków lat, gdyż pamiętam je z głębokiego dzieciństwa. Co z tymi budynkami, nieruchomościami? Po prostu zaczną znikać?

Trzecia rzecz. Zanim podniosę rękę, chciałabym mieć pewność. Chciałabym, żeby zostało to wyjaśnione. Dla wsi, dla prowincji proponuje pani rozwiązanie polegające na tym, że zamiast filii szkoły muzycznej będzie ognisko muzyczne. Chciałabym wiedzieć, jaka jest różnica w kwalifikacjach nauczycieli. Czy w ogniskach muzycznych są mniejsze wymagania? Jest to też zasadnicza sprawa, żeby móc o tym zdecydować. Dziękuję.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Panie przewodniczący, mam wniosek.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani przewodnicząca Lubnauer ad vocem, bardzo proszę.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Po pierwsze, jeżeli wprowadza się taką zmianę, to może warto byłoby zadbać o to, żeby powstały ogniska muzyczne wszędzie tam, gdzie mamy zamiar zamknąć filie. Mam wrażenie, że działamy od końca. Najpierw coś zamkniemy, jakiemuś rocznikowi dzieci uniemożliwimy dostanie się do szkoły, a potem może stworzymy ogniska, które mają zastąpić filie, które zlikwidujemy. Działanie w ten sposób pozbawia szans dzieci albo z mniejszych ośrodków, albo nawet z dużych miast, gdzie filie są z daleka od głównej szkoły i w związku z tym np. ze względu na obciążenia rodziców nie można dowozić dziecka do głównej szkoły.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Bardzo proszę, pani minister.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Poproszę posłów, żeby wycofali tę poprawkę.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Jeszcze jej nie przejęłam. Rozumiem, że to ministerstwo ją wycofuje. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Nie ma poprawki. Zakończyliśmy dyskusję. Szczęśliwie filie artystyczne na razie są uratowane.

Przechodzimy dalej. Art. 96. Czy są jakieś uwagi? Nie ma.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Bardzo przepraszam, ale proszę o ciszę.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani przewodnicząca Szumilas, bardzo proszę.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Po art. 95 chciałabym dodać art. 95a. Rozumiem, że Biuro Legislacyjne potem przenumeruje artykuły. Proszę państwa, przy przenoszeniu przepisów z ustawy o systemie oświaty pani minister wyrzuciła z ustawy przepisy dotyczące liczebności uczniów w klasach I-III. Dużym osiągnięciem było to, że na poziom ustawy wpisano ograniczenie liczby uczniów w najmłodszych klasach do dwudziestu pięciu. Teraz ograniczenie to znika z ustawy. Dlatego proponuję przywrócenie przepisu dotyczącego ograniczenia liczby uczniów w najmłodszych klasach szkoły podstawowej, czyli w klasach I-III do dwudziestu pięciu. Proponuję też wprowadzenie przepisów, co się będzie działo, jeżeli w trakcie roku szkolnego samorząd będzie musiał przyjąć dodatkowego ucznia. Przepisy te dobrze funkcjonowały. Warto je utrzymać.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Proszę, pani minister.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Proszę państwa, jeżeli chodzi o ograniczenie do dwudziestu pięciu osób, zostanie ono przeniesione do rozporządzenia. To też jest przepis powszechnie obowiązujący. To po pierwsze.

Po drugie, chciałabym państwu powiedzieć o średnich w ogóle w szkołach podstawowych. Jest to średnia trochę powyżej dziewiętnastu uczniów w każdym oddziale, nie tylko w klasach I-III. Ale po to, żeby zabezpieczyć klasy I-III, w rozporządzeniu pojawi się wypracowana, słuszna liczba dwudziestu pięciu osób.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani przewodnicząca Lubnauer, bardzo proszę. Pytanie.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Pozostaje to w pewnym związku z poprawką, ale do zadania owego pytania zobowiązali mnie wyborcy, ponieważ martwią się, że w ślad za inicjatywą pani minister związaną z reformą edukacji będziemy mieli dużo klas mało licznych, dlatego że w małych ośrodkach będą uruchamiane jeszcze klasy VII i VIII. Przypomnę, że w klasach VII i VIII będziemy się uczyć drugiego języka obcego, jak też będą zajęcia informatyczne. W związku z tym pojawiło się pytanie, czy nie warto zmniejszyć liczebności klasy wymaganej do podziału na grupy na zajęciach informatycznych lub językowych. Obecnie jest to powyżej dwudziestu czterech osób. Oznacza to, że w tej chwili klasy bardzo często nie będą łapać się na podział. Zajęcia językowe będą np. w grupie dwudziestodwuosobowej, dwudziestoosobowej, co tak naprawdę jest mało funkcjonalne.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani przewodnicząca Szumilas, bardzo proszę.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Chciałabym jednak zwrócić uwagę pani minister, że przepis ustawowy lepiej chroni interesy dzieci, a projektu rozporządzenia po prostu nie ma. Nie wiemy, co ostatecznie pani minister wpisze do projektu rozporządzenia.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Chyba będziemy głosować.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Tylko jedno zdanie.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Proszę bardzo.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Jeżeli chodzi o postulat pani przewodniczącej Lubnauer, będzie on analizowany przez zespół, który został powołany przy Ministrze Edukacji Narodowej, składający się z samorządowców, związkowców i przedstawicieli Ministerstwa Edukacji Narodowej. A rozporządzenie, proszę państwa, właśnie wychodzi naprzeciw tego rodzaju pomysłom. Jeżeli uznamy, że stać na to, żeby klasy były mniej liczne, łatwiej jest zmienić rozporządzenie niż ustawę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Głosujemy wprowadzenie art. 95a. Biuro Legislacyjne, krótko.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Informuję, że projekt rozporządzenia jest w załączeniu.

Legislator Urszula Sęk:

Chcielibyśmy się upewnić, ponieważ pani poseł Szumilas pozostawiła odesłanie do starej ustawy. Mamy pytanie do resortu. Odesłanie powinno być do art. 83 zamiast do art. 53. Czy tak? Chodzi o rady oddziałowe. Musimy to skorygować.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Szukałam tego.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Zapewne tak.

Legislator Urszula Sęk:

Czy resort mógłby to potwierdzić? Czy stary art. 53 to obecny art. 83?

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Tak. Mamy potwierdzenie, przynajmniej jeżeli chodzi o skłonienie głowy.

Bardzo proszę, w takim razie głosujemy art. 95a w zaproponowanym zakresie. Chodzi o ustawowe ograniczenie liczebności najmłodszych klas do dwudziestu pięciu osób.

Kto jest za? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wynik.

Za głosowało 15 osób, przeciw głosowały 32 osoby, 1 osoba wstrzymała się od głosu. Nie będzie art. 95a. Przynajmniej na razie. Dziękuję bardzo.

Art. 96. Nie ma sprzeciwu wobec jego treści. Został przyjęty.

Art. 97. Nie widzę problemów.

Art. 98 dotyczący statutu szkoły. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Lubnauer.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Jeżeli pani poseł już znalazła, bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Proszę bardzo.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Pani minister mówiła bardzo kwieciście, na każdym kroku powtarzała, że chce odbiurokratyzować edukację, że chce przygotować ustawę, która ma mniej artykułów, jest łatwiejsza w czytaniu. Jeżeli natomiast chodzi o statuty szkół, zamiast kilku zdań w projekcie są przepisy na trzy lub cztery strony. Dlatego idąc tokiem rozumowania pani minister proponujemy, żeby przywrócić przepisy dotyczące statutu szkół w krótszej, bardziej zwięzłej wersji, bez rozwlekania, żeby prawo było czytelne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Rozumiem, że w ślad za tą propozycją skreśla się art. 99.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Art. 98 otrzymuje nowe brzmienie i uchyla się art. 99. Jest to zapisane w poprawce.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Pani minister, bardzo proszę.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Bardzo dziękuję. Bardzo krótko. Rzeczywiście sporo udało się odbiurokratyzować szkołę. Każde nasze działanie jest związane z tym, żeby było jak najprościej i najbardziej przejrzyście. Natomiast w wyroku Trybunału Konstytucyjnego jest mowa o tym, że najistotniejsze prawa i obowiązki powinny być ustanawiane na mocy ustawy. To po pierwsze.

Po drugie, znika rozporządzenie w sprawie ramowych statutów. Po trzecie, zostanie zaproponowana poprawka, która odda władzę szkole. W okresie przekształceniowym szkoła sama będzie sobie nadać statut, a nie organ prowadzący. W związku z tym serce szkoły wprowadzone do ustawy pozwoli na to, żeby zrobić to bardzo dobrze i bardzo precyzyjnie.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. W takim razie głosujemy poprawkę do art. 98 z jednoczesnym skreśleniem art. 99.

Kto jest za? Bardzo proszę. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wynik.

Za było 14 głosów, przeciw były 33 głosy, 1 głos wstrzymujący się. Poprawka została odrzucona.

Przechodzimy do omówienia art. 99. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Lubnauer.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

W art. 99 proponuję skreślenie pkt 3 i 4. Przypomnę, że w pkt 3 jest mowa o tym, że w statucie ma się znaleźć zapis o przestrzeganiu zasad określonego ubierania się, zapis dotyczący tego, w jaki sposób uczniowie mają się ubierać, natomiast zgodnie z pkt 4 ma być zapis dotyczący warunków wnoszenia i korzystania z telefonów komórkowych. Chciałabym prosić o wykreślenie zarówno pkt 3, jak i pkt 4. Jeżeli poprawka ta miałaby przepaść, to proponuję dopisać pkt 6 w sprawie określenia kształtu butów, jakie dzieci mają nosić w szkole. Doprecyzowanie wszystkiego, co ma być w statucie, przechodzi wszelkie ludzkie pojęcie. Przypominam, że mówimy o ustawie, która ma dokładnie określać, co ma się znaleźć w statucie szkoły.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Przyjmuję pierwszą część pani wypowiedzi, pani przewodnicząca. W ramach poprawki skreśla się...

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Poprawka polega na skreśleniu pkt 3 i 4.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Ja już to powiem, proszę mnie nie wspierać. Skreślamy pkt 3 i 4. Taka jest propozycja. Proszę, pani minister. Dlaczego w ustawie mamy mówić o sposobie ubierania się uczniów.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Bardzo dziękuję. Po pierwsze, odnosimy się do zapisów, które już obowiązują. Są one dokładnie takie same. Tak, w ustawie. W ramowym statucie. Mówimy o statucie. Jest to w rozporządzeniu. To po pierwsze. Są tam takie same zapisy.

Proszę państwa, proszę zauważyć, że przepisy te nie rozstrzygają numeru buta ani koloru stroju. Po prostu jest w nich mowa o tym, że trzeba to właściwie opisać. Tak samo wnoszenie telefonów komórkowych. Szkoła, nauczyciel może powiedzieć, że życzy sobie smartfony na zajęciach, ponieważ nie ma dostępu do tablicy multimedialnej, a potrzebuje przeprowadzić lekcję języka obcego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Głosujemy poprawkę do art. 99 polegającą na skreśleniu pkt 3 i 4.

Kto jest za tym pomysłem, bardzo proszę o zagłosowanie. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wynik.

Za było 14 głosów, przeciw 31, nie było głosów wstrzymujących się.

Art. 100. Bardzo proszę.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Chciałam zgłosić wniosek mniejszości. Jest złożony na piśmie.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani przewodnicząca, proszę się wolontarialnie nie zgłaszać do mówienia.

Nie ma uwag do art. 100. Dziękuję. Został przyjęty.

Art. 101. Nie ma.

Art. 102. Nie słyszę.

W takim razie art. 103. Pan poseł Dzikowski nie zgłasza żadnej uwagi? Nie.

Art. 104.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Sekretariat sygnalizuje, że do któregoś przepisu były uwagi Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych. Do art. 102.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

A więc art. 102 odkładamy.

Byliśmy już przy art. 104. Czy ktoś miał jakieś uwagi? Nie. Został przyjęty.

Art. 105. Pani przewodnicząca Szumilas.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Panowie przewodniczący, Wysokie Komisje, jest to następny, moim zdaniem, skandaliczny artykuł. Pani minister poprawiając jakość edukacji pogarsza warunki edukacji dzieci. Poprzednio wykreśliła z ustawy ograniczenie w klasach I-III do dwudziestu pięciu uczniów w jednej klasie. W tej chwili z przepisów dotyczących świetlicy wykreśla ograniczenie do dwudziestu pięciu wychowanków. Chodzi o to, że pod opieką jednego nauczyciela w świetlicy nie może pozostawać więcej niż dwudziestu pięciu uczniów. Przepis ten przy okazji tworzenia nowego prawa również zostaje wykreślony.

Pamiętam wszystkich państwa posłów Prawa i Sprawiedliwości z poprzedniej kadencji, kiedy głośno krzyczeliście, że nie tylko w klasach I-III trzeba ograniczyć liczbę uczniów do dwudziestu pięciu, że trzeba ją ograniczyć we wszystkich oddziałach. Krzyczeliście, że trzeba to zrobić na poziomie ustawy. Pytam, co wam się stało. Co wam się stało, że nagle wyrzucacie owe przepisy z ustawy? Teraz jesteście przeciwko dzieciom?

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę się nie denerwować. Wszystko możemy przepracować spokojnie. Pani minister, bardzo proszę.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Panie przewodniczący, po pierwsze, w załączeniu mają państwo projekt rozporządzenia, w którym jednoznacznie i wyraźnie zapisane jest, że na zajęciach świetlicowych w szkole podstawowej pod opieką jednego nauczyciela nie może pozostawać więcej niż dwudziestu pięciu uczniów. Odpowiadając analogicznie na pytanie zadane wtedy, kiedy dyskutowaliśmy o ustawowym ograniczeniu liczby uczniów w klasach I-III do dwudziestu pięciu, powtórzę, że przy Ministerstwie Edukacji Narodowej pracuje zespół, który będzie standaryzował, będzie pokazywał, jak liczne powinny być klasy. Przypominam, jaki jest stan. Jest to stan w granicach dziewiętnastu osób w każdej klasie w szkołach podstawowych. Przypominam, że w związku z pracą zespołu być może okaże się, że będziemy dyskutować o zupełnie innej liczbie, o mniejszej liczbie. W związku z tym rozporządzenie będzie dla nas łatwiejsze do przeprocedowania. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Pani poseł Urszula Augustyn.

Poseł Urszula Augustyn (PO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Pani minister, z całym szacunkiem, ale jednak myślę, że trochę pogubiliśmy proporcje. Jeżeli do ustawy wpisujemy statut i piszemy, czy dziecko może mieć telefon i jaki ma mieć mundurek, a gubimy w niej liczbę uczniów w klasie, to myślę, że wpisujemy mniej ważne rzeczy, a zapominamy o tych ważniejszych. W związku z tym zwracam uwagę na to, że poprzedni przepis ustawowy chyba jednak był lepszy.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani minister.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Bardzo dziękuję. Proszę państwa, myślę, że to, iż w szkołach są problemy ze statutami, z tworzeniem statutów, wynika właśnie z takiego podejścia do statutu. Statut jest najważniejszym elementem funkcjonowania szkoły. W jednoznaczny sposób opisuje prawa i obowiązki. Jest to serce szkoły. Chciałabym, żebyśmy tak patrzyli na statut. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że pani minister nie ma zamiaru zmienić liczby dwudziestu pięciu uczniów na liczbę trzydzieści, gdyż łatwo będzie można to zrobić bez Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz strony społecznej. Rozumiem, że głosujemy poprawkę wskazującą liczbę uczniów, którzy powinni być pod opieką jednego nauczyciela w świetlicy. Proszę bardzo.

Kto jest za poprawką pani przewodniczącej Szumilas? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wynik.

Za było 16 głosów, 28 przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu. Poprawka przepadła.

Art. 106. Pani przewodnicząca Lubnauer.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Chciałam ustosunkować się do poprzedniej sprawy. Dobrze by było, gdyby rozporządzenie pojawiło jak najszybciej ze względu na to, że obawiam się, iż kiedy teraz w szkołach podstawowych będą upychane klasy VII i VIII, będzie szczególne zagrożenie, iż w świetlicach będzie ciasno.

Do art. 106 chciałabym złożyć poprawkę polegającą na wykreśleniu ust. 2 ze względu na to, że zapisano w nim, że korzystanie z posiłków w stołówce szkolnej jest odpłatne. Następnie w ust. 3 mamy następujące brzmienie: „Warunki korzystania ze stołówki szkolnej, w tym wysokość opłat za posiłki, ustala dyrektor szkoły w porozumieniu z organem prowadzącym szkołę”. Opłaty i tak są w ust. 3. Mówiłam już na posiedzeniu podkomisji, że może być sytuacja, w której dyrektor znajdzie sponsora posiłków albo gmina jest bardzo zamożna. Jeżeli posiłki w stołówce są odpłatne, to są odpłatne dla uczniów, a nie odpłatne dla szkoły. Wtedy mniej więcej tak jak z promocjami wymuszamy, żeby coś było przynajmniej za jeden grosz. Po co taki przepis, skoro można spokojnie zostawić ust. 3 określający, że wysokość opłaty ustala dyrektor? Zgłaszam poprawkę. Od razu zgłaszam ją jako wniosek mniejszości, jeżeli nie przejdzie.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Bardzo proszę, siostra Maksymiliana.

Członek zarządu Rady Szkół Katolickich Maria Maksymiliana Wojnar:

Moja długa pamięć przypomniała mi, że przepis ten pojawił się w związku z podatkiem VAT. Były takie sytuacje, że musieliśmy likwidować stołówki w szkołach podstawowych, dlatego że podobnie jak górnicy w swoich stołówkach mieliśmy płacić podatek VAT. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Pani minister, proszę.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Jesteśmy przeciwni tej poprawce. Przypominam państwu, że dalsze przepisy pozwalają zwolnić uczniów z opłat.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Przepraszam, ustosunkuję się. Pozwalają w przypadku szczególnie trudnej sytuacji materialnej rodziny lub w szczególnie uzasadnionych przypadkach losowych. Nie pozwalają systemowo w sytuacji, w której np. gmina znajdzie sponsora.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani minister.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Myślę, że szczególne przypadki losowe spokojnie można interpretować w różny sposób.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

W takim razie będziemy głosować poprawkę. Stwierdzenie, że korzystanie z posiłków jest odpłatne, rzeczywiście jest trochę kłopotliwe z punktu widzenia zapisu.

Kto jest za poprawką zgłoszoną przez panią przewodniczącą Lubnauer, żeby wykreślić ust. 2 w art. 106? Proszę, kto jest za. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wynik.

Za głosowało 13 osób, 30 przeciw, 3 osoby wstrzymały się od głosu. Dziękuję bardzo. Poprawka została odrzucona.

Art. 107. Został przyjęty.

Art. 108. Został przyjęty.

Art. 109. Nie słyszę uwag. Został przyjęty.

Art. 110. Pani przewodnicząca Szumilas.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Mam poprawkę do art. 110. Proponuję, żeby ust. 3 otrzymał brzmienie: „Arkusz organizacji szkoły i przedszkola zatwierdza organ prowadzący". To organ prowadzący odpowiada za arkusz organizacji szkoły.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Pan Marek Wójcik, proszę bardzo.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Panowie przewodniczący, Wysokie Komisje, mam ogromną prośbę o rezygnację z przepisu, który po raz kolejny w praktyce pozbawia samorządy kompetencji dotyczących prowadzenia szkoły. Moim zdaniem docieramy już do granic absurdu, dlatego że właściwie wtedy kiedy będziemy biegali z arkuszem organizacyjnym szkoły lub przedszkola do kuratora, jako organ prowadzący nie będziemy mieli nic do powiedzenia. Myślę, że jest to rozwiązanie, które jeszcze kilka miesięcy temu nikomu się nie śniło. Jest to konsekwentne kolejne osłabienie samorządu i samorządności na rzecz kuratora. W związku z tym prosimy o to, żeby zrezygnować z obowiązku uzyskania akceptacji kuratora dla arkuszu organizacji szkoły.

Jeszcze raz powtórzę, że kuratorzy otrzymali tyle nowych kompetencji, że zastanawiam się, o ile wzrośnie zatrudnienie w kuratoriach. Moim zdaniem dwukrotny wzrost po to, żeby wywiązać się z nowych obowiązków, które będą ciążyć na kuratoriach – zresztą zupełnie niepotrzebnie – może być za mały. Obowiązki będą potrzebne bardzo szybko. Ciekawy jestem, gdzie w budżecie państwa są pieniądze na dodatkowych pracowników. Reasumując jeszcze raz proszę, żeby w duchu demokratycznego państwa, idei pomocniczości zrezygnować ze złego przepisu dotyczącego zgody, akceptacji kuratora dla arkuszu organizacyjnego szkoły lub przedszkola. Dziękuję bardzo.

Poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Klub Kukiz'15 przejmuje tę poprawkę.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Chciałabym powiedzieć, że poprawka, którą zgłosiłam, właśnie konsumuje to, o czym mówił pan Wójcik. Jest w niej mowa tylko i wyłącznie o tym, że arkusz zatwierdza organ prowadzący.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Tak jest. Czy są jeszcze jakieś głosy poza panią minister? Pan Pisarek, proszę.

Członek Zarządu Głównego Forum Związków Zawodowych Tadeusz Pisarek:

Tadeusz Pisarek. Forum Związków Zawodowych.

Popieramy przepis, a nie poprawkę ze względu na to, że jest to pewna kontrola i ograniczenie działań samorządów. Przypomnę tylko, że w sytuacji podliczania wyrównań dla nauczycieli samorządy pozwalniały iluś nauczycieli, a pracującym dały nadgodziny, co w doskonały sposób stworzyło wyrównanie. Samorządy nie musiały płacić wyrównań, tzw. czternastki. W związku z powyższym jest to bardzo dyscyplinujące dla samorządów. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Proszę sobie wyobrazić, że w niektórych dużych samorządach są to setki konsultacji, jeżeli w jednej gminie jest ponad setka szkół. Jest to rzeczywiście niezwykle uciążliwe, wydłuża proces podejmowania decyzji. Pani minister, bardzo proszę.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Państwo przewodniczący, Wysokie Komisje, szanowni państwo, nie wiem, czy państwo zauważyli, ale przepis dotyczący opiniowania przez kuratora już obowiązuje. To po pierwsze. Po drugie, jest to wzmocnienie nadzoru pedagogicznego. Zostało to wzmocnione wcześniej. Przypominam, proszę państwa, jaka jest funkcja nadzoru pedagogicznego, przypominam, o czym dyskutujemy. Dyskutujemy o realizacji podstawy programowej, o arkuszach organizacyjnych, o nauczycielach, o odpowiedzialności za nauczycieli. Przypominam, czym jest subwencja oświatowa, za którą bierzemy odpowiedzialność.

To my bierzemy odpowiedzialność. Organy prowadzące zostały opisane w swojej odpowiedzialności finansowej w różnych przepisach. W związku z tym myślę, że wzmacniamy dyrektora czasami w trudnych negocjacjach z samorządem. Dlatego związki zawodowe mają prawo czuwać nad wynagrodzenie nauczycieli, a kurator na poziomie organu prowadzącego nad realizacją wszystkich przepisów ustawowych. Kuratorzy wypowiedzieli się jednoznacznie, jednoznacznie chcą takiej delegacji.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pan Marek Wójcik, proszę. Potem pani Bałdyga.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Drodzy państwo, naprawdę nie chciałem już zabierać głosu w tej sprawie, ale muszę. Drodzy państwo, chciałbym powiedzieć, że w tej chwili na tej sali dzieją się rzeczy, które nie dotyczą tylko systemu oświaty. Tak naprawdę żegnamy w Polsce samorządność terytorialną. Trzeba to sobie powiedzieć bardzo wyraźnie. Myślę, że świętej pamięci Michał Kulesza czy Jerzy Regulski przewracają się w grobie. Nie takie były podstawy tworzenia w Polsce samorządu terytorialnego, który zresztą część z państwa tworzyła. Jeszcze niedawno siedzieliście państwo po stronie samorządowej. Doskonale wiecie, jak to wygląda. Realizowaliście zadania w terenie. Wiecie, jak ważne dla was było to, żebyście mogli realizować lokalną politykę oświatową, za którą odpowiadaliście przed wyborcami.

W tej chwili tak naprawdę w ogóle trzeba się zastanowić, jaki jest sens funkcjonowania samorządów w systemie oświaty. Zróbmy, drodzy państwo, jedną wielką zarządzającą ekipę w Warszawie, która będzie zarządzała wszystkim placówkami w Polsce według jednego, takiego samego standardu bez względu na specyfikę lokalną, dlatego że władza w Warszawie wie lepiej. Jest to zaprzeczenie idei samorządności. Stanowczo przeciwko temu protestuję.

Bardzo państwa raz jeszcze proszę o refleksję. Myślę, że będziecie mieli ogromnie dużo szacunku nie tylko u mojej skromnej osoby, ale też u wielu samorządowców, jeżeli przyznacie się, że jest to o jeden most za daleko. Dlatego bardzo serdecznie was proszę, a nawet błagam, odejdźcie od tego złego rozwiązania. Kieruję swój głos również do pani minister, do której zwrócę się w tej chwili. Pani minister, pani starosto, to pani odpowiadała za oświatę w powiecie świdnickim. Doskonale pani wie, jak to wygląda. Nie wiem, dlaczego teraz patrzy pani zupełnie inaczej. Punkt widzenia nie musi zależeć od punktu siedzenia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Pani Bałdyga, bardzo proszę.

Wiceprezes FIO Alina Kozińska-Bałdyga:

Znów chciałabym wrócić do Konstytucji RP oraz do zasady pomocniczości. Zasada pomocniczości w tym momencie jest jednoznaczna. W związku z tym należy wspierać samorządy, a nie centralizować poprzez wprowadzanie kuratorium. Także organizacje obywatelskie wspierają głos pana Marka Wójcika.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Machałek.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, mam pytanie do pani minister nie w kwestii tego, czy organ nadzoru ma opiniować arkusz organizacyjny, tylko dlaczego mają to robić związki na poziomie szkół. Uważam, że lepiej by było, żeby było to na poziomie samorządu terytorialnego. Wtedy mamy całościowy obraz zatrudnienia w gminie lub w powiecie. Jest możliwość zapanowania nad partykularnymi interesami danej szkoły oraz zapewniania pracy wszystkim nauczycielom na poziomie gminy lub powiatu. Uważam, że poprawka w innym brzmieniu byłaby poprawką korzystniejszą dla nauczycieli.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Bardzo proszę, głos zabierze pan, który siedzi z tyłu sali.

Członek Prezydium Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSSZ „Solidarność" Jerzy Ewertowski:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Szanowne Komisje, chciałbym odpowiedzieć panu Wójcikowi. Jako „Solidarność" oświatowa absolutnie nie postrzegamy tego jako ograniczenie idei samorządności, bowiem w danej gminie większa część społeczności samorządowej bierze udział w opiniowaniu pewnych spraw dotyczących oświaty. W żadnym przypadku nie zaprzecza to idei samorządności, a wręcz może położyć kres pewnym patologiom, które się zdarzają.

Wiele słyszymy, że tu i ówdzie znajomi królika otrzymują nawet po dwa i pół etatu, często przekraczają to, co mamy zapisane w Karcie Nauczyciela. Nadzór kuratorium dotyczy nie tylko tego, co określamy mianem zatrudnienia, ale też kwalifikacji. Tutaj także okazuje się, że nie wszyscy nauczyciele bez właściwego nadzoru muszą koniecznie pracować zgodnie z kwalifikacjami. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pan poseł Lech Sprawka.

Poseł Lech Sprawka (PiS):

Państwo przewodniczący, Wysokie Komisje, pani minister, przejmuję poprawkę, którą w swojej wypowiedzi charakteryzowała pani minister Zalewska. Są dwa elementy zmiany w stosunku do projektu. Pierwszy dotyczy zmiany umiejscowienia opinii związków zawodowych, przeniesienia jej z poziomu organu prowadzącego na poziom dyrektora szkoły. Dyrektor szkoły przygotowuje arkusz, zasięga opinii na podobnej zasadzie jak jest to zapisane w wyjściowym projekcie, następnie przekazuje arkusz organowi prowadzącemu, organ prowadzący przekazuje go do zaopiniowania organowi nadzoru pedagogicznego. Jest to jedna zmiana.

Druga zmiana. Pragę zwrócić uwagę, że w trakcie roku szkolnego... Zgodnie z pierwotnym zapisem arkusz organizacyjny, przy każdej zmianie, podlega pełnej procedurze opiniowania. Jest to zasadne na etapie projektu arkusza organizacyjnego, który sporządza się w kwietniu. Procedura ta jest również zasadna w przypadku zamknięcia ostatecznej organizacji pracy szkoły na przełomie sierpnia i września, szczególnie w przypadku obecnie szkół ponadgimnazjalnych, a lada moment szkół ponadpodstawowych, gdzie tak naprawdę arkusz organizacyjny kształtuje się w pełni po zakończeniu rekrutacji, która jest na początku wakacji. Stąd zasadnym jest opiniowanie, jeżeli przyjmujemy taką zasadę, zarówno przez związki zawodowe, jak i przez organ nadzoru pedagogicznego.

Później w trakcie roku często pojawia się np. indywidualne nauczanie, pojawiają się cudzoziemcy. Są to jednostkowe zmiany, ale formalnie jest to zmiana arkusza. Takich przypadków w obrębie szczególnie większych jednostek samorządu terytorialnego jest co najmniej kilkanaście, jeżeli nie kilkadziesiąt. Powtarzanie dla jednostkowej sytuacji pełnej procedury nie byłoby zasadne. Stąd druga zmiana w poprawce ogranicza opiniowanie zmian w arkuszach organizacyjnych, które powstają do dnia 30 września, czyli wtedy kiedy ostatecznie zamyka się organizację pracy szkół i placówek. Dlatego proszę o przyjęcie poprawki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Oczywiście najpierw będziemy głosować poprawkę dalej idącą. Pan poseł Jacek Protas, proszę.

Poseł Jacek Protas (PO):

Myślę, że zarówno dla środowiska samorządowego, jak i dla większości Polaków jest jasne, że Prawo i Sprawiedliwość przeprowadza pełzający zamach na samorząd terytorialny w Polsce. Nie buczałbym w tym momencie, ponieważ przy każdej nadarzającej się okazji wprowadzacie do ustaw przepisy, które ograniczają możliwości decyzyjne samorządu terytorialnego i przekazują je organom, które podlegają bezpośrednio administracji rządowej. Nie ulega to dyskusji. Są to po prostu fakty. W tej ustawie jest wiele takich zapisów.

Chciałbym zwrócić uwagę na to, że pompując w tym momencie kompetencje kuratorów, jednocześnie spowodujecie państwo brak decyzyjności i przedłużanie się procedur. Przecież kuratorzy będą musieli zaopiniować arkusze organizacyjne setek, a w niektórych przypadkach nawet tysięcy szkół, co może spowodować absolutny bałagan, zamęt i brak przepływu informacji, brak decyzyjności.

Apeluję zwłaszcza do samorządowców, którzy tak bardzo deklarują swoją prosamorządowość wśród posłów Prawa i Sprawiedliwości, żebyście się zreflektowali i nie popierali zapisów, które tak naprawdę demolują system samorządowy w Polsce, zarówno w tej ustawie, jak i w wielu, wielu innych.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Chciałbym zwrócić uwagę, że dotyczy to także przedszkoli. Mitręga kuratoriów będzie o wiele większa niż nam się wydaje. Pan poseł Dariusz Piontkowski, proszę.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Kilka uwag. Pan Wójcik reprezentując korporacje, a właściwie władze korporacji samorządowych, przedstawia się jako wielki obrońca praw samorządów. Szkoda, że zapomniał, iż jako wiceminister administracji w rządzie Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego wbrew stanowisku samorządów przymusowo rozdzielał niektóre gminy. Wtedy nie brał pod uwagę opinii samorządu.

Co do kuratora i opiniowania arkuszy organizacyjnych, przypomnę państwu, co znajduje się w arkuszach. Między innymi znajduje się informacja o tym, czy nauczyciel zatrudniony na danym stanowisku ma odpowiednie kwalifikacje czy nie. Ponadto jest chociażby informacja o liczbie godzin nadliczbowych. Przypomnę, że w przepisach przejściowych jest mowa o tym, że ministerstwo będzie próbowało ograniczyć nadmierne zatrudnienie tego samego nauczyciela w innych szkołach, a także w godzinach ponadwymiarowych, co niestety jest plagą w wielu samorządach. Znajomi dyrektora, wójta albo radnego ustosunkowanego w gminie mając żonę, męża zatrudnionego w placówce oświatowej często mają dodatkowe godziny, a inni mniej ustosunkowani nauczyciele po prostu tego nie mają. Jest to bardzo trudne do wychwycenia. Być może związki zawodowe opiniując arkusze będą mogły to wychwycić, być może będą to mogły zrobić kuratoria.

Tym, którzy próbują powiedzieć, że to kurator będzie opiniował, którzy próbują sugerować, że to kurator osobiście będzie opiniował każdy z arkuszy, trzeba powiedzieć, że kurator działa za pośrednictwem kuratorium i pracowników, którzy są tam zatrudnieni. W związku z tym tak naprawdę to wizytatorzy, którzy na co dzień pracują w poszczególnych szkołach, będą sprawdzali, czy organ prowadzący szkołę zrealizował arkusz zgodnie z przepisami. Przypomnę, że dawniej kuratoria opiniowały arkusze organizacyjne. Nie było z tym żadnych problemów.

Podobnie jak duża część z państwa mam wieloletnie doświadczenie samorządowe. Przez kilkanaście lat byłem radnym. Byłem także w organie wykonawczym. Wiem, że w organach samorządowych bywa różnie z przygotowaniem pracowników samorządowych, jeżeli chodzi o ustawę oświatową.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Panie pośle.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Warto, żeby pojawił się kolejny organ, który jeszcze raz to sprawdzi. Jeżeli wszystko będzie przygotowane właściwie, w dziewięćdziesięciu kilku procentach kuratorium wyda pozytywną opinię i nie będzie żadnego problemu.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Naprawdę nie trzeba nam tłumaczyć, jak owe mechanizmy funkcjonują lub będą funkcjonowały przy tak zmienionych przepisach.

Pan poseł Lech Sprawka jeszcze raz.

Poseł Lech Sprawka (PiS):

Państwo przewodniczący, Wysokie Komisje, szanowni państwo, dwukrotnie byłem kuratorem oświaty wtedy, kiedy arkusze organizacyjne były opiniowane. Naprawdę nadmiernie się nie spociłem.

Pragnę natomiast zwrócić uwagę na jedną sprawę. W czasie dwóch poprzednich kadencji nastąpiła jedna istotna zmiana w nadzorze pedagogicznym. Otóż przestali istnieć tzw. wizytatorzy rejonowi. Doszło do tego, że np. w zakresie przestrzegania ramowego planu nauczania szkoły w ogóle nie były kontrolowane przez pięć lat, a tylko od czasu do czasu wtedy, kiedy była ewaluacja. Spowodowało to, że zdarzały się przypadki – jeden nawet całkiem niedaleko Warszawy – że uczniowie mieli niezrealizowany ramowy plan nauczania. W jednej ze szkół doszło do takiej sytuacji, że w wyniku ciągłych zmian planów nauczania...

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Panie pośle, proszę.

Poseł Lech Sprawka (PiS):

...w liceum ogólnokształcącym w ogóle nie zrealizowano jednego przedmiotu. Dlatego nie róbmy z tego problemu. Jest się w stanie to zrobić przy przyjęciu poprawek, o których wspomniałem.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Bardzo proszę pana posła i wszystkich innych, żebyśmy nie podawali różnych indywidualnych przykładów. Każdy z nas może podać przykłady na zupełnie przeciwną tezę. Doskonale wiemy, jak różnie działają placówki oświatowe, jak różnie działa nadzór pedagogiczny, jak różnie działają nawet struktury związków zawodowych. Po prostu nie licytujmy się na tego rodzaju przykłady. Można powiedzieć jedno, że im mniej było tego rodzaju kontroli, stałego, ścisłego nadzoru i biurokratycznej mitręgi, tym bardziej poprawiały się wyniki polskich uczniów. Widać to na pewno na przestrzeni kilkunastu lat.

Pan prezes Baszczyński, bardzo proszę.

Wiceprezes ZGZNP Krzysztof Baszczyński:

Dziękuję bardzo. Panowie przewodniczący, Związek Nauczycielstwa Polskiego w pełni popiera to rozwiązanie. Uważamy, że nie jest to zamach na samorządność, tylko ukrócenie samowoli. Z jednej strony nie rozumiem pewnego działania. Kiedy wnosiliśmy poprawkę, żeby samorządy brały odpowiedzialność za prowadzenie szkół, pan reprezentujący stronę samorządową mówił, że coś jest nie tak.

Tak, jesteśmy za tym rozwiązaniem. Uważamy także, że opiniowanie arkuszy organizacyjnych powinno być – myślę o związkach zawodowych – na poziomie organizacji zakładowych. Takie rzeczy dzieją się w wielu miastach. Niczego to nie burzy. Zresztą pan poseł mówił o tym, że kiedyś coś takiego funkcjonowało. Rzeczywiście sprawdzało się to. W „Pakcie dla edukacji", który jest dokumentem Związku Nauczycielstwa Polskiego zabiegaliśmy o taką rzecz. Uważamy to za bardzo dobre rozwiązanie.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Głosujemy. Proszę? Pani minister, wszystko wiemy. Są dwie poprawki. Jest poprawka ministerstwa i poprawka pani przewodniczącej Szumilas. Bardzo proszę, pani minister.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Bardzo dziękuję. Dziękuję za wypowiedzi. Chciałabym tylko zwrócić państwa uwagę, że system edukacji jest stworzony dla dziecka. Wzmacniamy rodzica przy edukacji i wychowywaniu. Jednocześnie troszczymy się o nauczycieli. Pamiętamy też o tym, że w systemie edukacji są również różnego rodzaju organizacje, które mają swoje miejsce. W ciągu ostatnich lat zostały one absolutnie wyrugowane. Dlatego uważamy, że związki zawodowe mogą pełnić funkcję wspierającą. Na najniższym poziomie będą dyskutować o konkretnych rozwiązaniach tak jak kuratorzy, ponieważ razem tworzą arkusze. Już na samym początku nie dojdzie do nieprawidłowości. Będą opinie wzmacniające szkoły.

Jednocześnie, proszę państwa, chciałabym tylko zauważyć, że mamy ponad 1200 wizytatorów. Jest 27 500 szkół. Oczywiście mamy też różnego rodzaju placówki. Licząc wszystko, jeden wizytator będzie wydawał opinię nie więcej niż dla trzydziestu szkół. Proszę mi wierzyć, że jest to absolutnie wspierająca funkcja, w dodatku wiążąca kuratora z odpowiedzialnością za szkołę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. W gronie przewodniczących wyliczyliśmy, że jest to ponad 50 tys. arkuszy organizacyjnych do przepracowania. Współczuję.

Najpierw głosujemy poprawkę dalej idącą, czyli poprawkę pani przewodniczącej Szumilas, która ust. 3 w art. 110 kończy na sformułowaniu „zatwierdza organ prowadzący". W tym miejscu stawia się kropkę.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Bardzo proszę. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wynik.

Za było 13 głosów, 30 przeciwnych, nikt się nie wstrzymał. Poprawka nie została uchwalona.

Teraz poprawki zgłoszone przez stronę ministerialną, które jak rozumiem, przejął pan poseł Lech Sprawka. Bardzo proszę.

Kto jest za przyjęciem art. 110 wraz z owymi poprawkami? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wynik.

Za głosowało 29 osób, 10 przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu. Artykuł został przyjęty wraz z poprawkami.

Art. 111. Czy są uwagi? Nie widzę zgłoszeń.

Art. 112. Nie ma.

Art. 113. Został przyjęty.

Art. 114. Nie ma propozycji.

Art. 115.

Art. 116. Został przyjęty.

Art. 117. Został przyjęty.

Art. 118. Czy są jakieś uwagi? Nie widzę zgłoszeń.

Art. 119. Nie ma uwag.

Art. 120.

Art. 121.

Art. 122. Został przyjęty bez sprzeciwu.

Art. 123. Bardzo proszę, pan Pisarek.

Członek ZGFZZ Tadeusz Pisarek:

Tadeusz Pisarek. Forum Związków Zawodowych.

W imieniu koleżanki z rady poradnictwa chciałbym powiedzieć o następującej sprawie. Przepisy ust. 1 pkt 2 i 3 dotyczące określenia szczegółowych zasad działania publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych służby legislacyjne rządu uważają za lakoniczne i niekonstytucyjne. Na bazie takich przepisów nie można stworzyć odpowiedniego rozporządzenia.

Jest to przepisane ze starej ustawy oświatowej. Nie ma konkretnej propozycji przepisu, ale jest prośba o to, żeby dopracować, bardziej uszczegółowić zapis, określić, czego ma to dotyczyć, kto i kiedy ma opracować rozporządzenia o poradniach psychologiczno-pedagogicznych. Chciałbym przekazać taką uwagę. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Jeżeli nie ma szczegółowej poprawki, nie będziemy tego dyskutować. Idziemy dalej. Pani minister, proszę bardzo.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Panie przewodniczący, chciałabym tylko uspokoić związki zawodowe. Zespół właśnie nad tym pracuje. Będzie pan miał okazję razem popracować po to, żeby rzeczywiście bardzo precyzyjnie, właściwie opisać warunki pracy i bibliotek, i poradni psychologiczno-pedagogicznych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

W takim razie niech żyje nam zespół.

Art. 124. Czy są uwagi? Nie ma.

Art. 125. Został przyjęty bez zmian.

Art. 126. Nie ma uwag.

Art. 127. Czy są uwagi? Pan Marek Wójcik, proszę.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Panowie przewodniczący, Wysokie Komisje, pani minister, szanowni państwo, chciałbym przypomnieć, jak wygląda sytuacja dzisiaj. Dzisiaj dzieci, które uczęszczają do szkoły podstawowej i posiadają orzeczenie o niepełnosprawności, podobnie jak w przypadku gimnazjum, mogą łącznie korzystać z minimum jedenastu lat edukacji, ponieważ zgodnie z obowiązującymi aktualnie przepisami na każdym etapie kształcenia rodzice mogą prosić o wydłużenie edukacji o jeden rok. W związku z tym dzieci mamy przez jedenaście lat w szkole, co jest dla nich zbawieniem, ponieważ nie korzystają z placówek, wewnątrz których spotykają się tylko i wyłącznie z dziećmi z orzeczeniem o niepełnosprawności, co de facto przesądza ich los do końca życia. Jeżeli natomiast uczestniczą w edukacji ogólnej w klasach integracyjnych, jest szansa na to, że znajdą dla siebie miejsce w tym środowisku, że znajdą dla siebie miejsce w życiu łącznie z pracą zawodową.

Mieliśmy jedenaście lat, a teraz nie wiadomo, ile będziemy mieli, ponieważ niestety nie ma treści rozporządzenia o warunkach kształcenia, wychowania i opieki nad dziećmi niepełnosprawnymi, a powinno ono być dołączone do ustawy. Mam prawo zatem twierdzić, że z jedenastu lat zeszliśmy do ośmiu. Oznacza to, drodzy państwo, że – powiem to z pełną świadomością – oszczędzamy na dzieciach niepełnosprawnych około 190 tys. zł. Kształcenie dziecka niepełnosprawnego kosztuje 66-67 tys. zł rocznie. Oszczędzamy trzy roczniki. Dzieci niepełnosprawne nie będą uczyć się przez trzy lata w klasach ogólnych lub klasach integracyjnych.

W związku z tym chciałbym skierować do pani minister pytanie, chociaż proszę się nie gniewać, pani minister, ale przyznam szczerze, że już straciłem wiarę w to, że jak pani coś powie, to pani to zrobi. Niestety mówię to z przykrością. Chciałbym natomiast, żeby miała pani odwagę powiedzieć rodzicom dzieci niepełnosprawnych, z ilu lat edukacji dzieci te będą mogły korzystać. Jest to nie tylko kwestia dzieci. Jest to także kwestia rodziców owych dzieci, którzy mogą pracować zawodowo, mogą się realizować, dlatego że dzieci korzystają z edukacji. Mówię o tym przy tym punkcie, ponieważ w tym punkcie jest to realizowane. Proszę o informację, jak pani sobie wyobraża kształcenie owych dzieci. Tylko proszę nie mówić tak jak na posiedzeniu podkomisji nie wypowiadając się na temat. W odpowiedzi na pytanie, które zadałem, mówiła pani o kształceniu w placówkach specjalnych. Chodzi mi o klasy ogólne, dzieci niepełnosprawne w klasach ogólnych i klasach integracyjnych. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani minister, bardzo proszę.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Bardzo dziękuję. Zacznę, a potem poproszę panią dyrektor Wilewską o uzupełnienie. Jest to oczywista nieprawda. Przypominam panu przewodniczącemu, że kilka dni temu na forum publicznym dziękował pan właśnie Ministrowi Edukacji Narodowej za to, że dotrzymuje słowa, mówiąc o subwencji dla sześciolatka. Jest to dowód, że każdorazowo dotrzymuję słowa. A pana opinie są nieprawdziwe. Są one o tyle bolesne, że doty-

kają bardzo wrażliwej grupy. O uzupełnienie mojej wypowiedzi poproszę panią dyrektor Wilewską.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Proszę bardzo w kwestii skrócenia czasu nauki.

Zastępca dyrektora departamentu MEN Joanna Wilewska:

Szanowni państwo, mówiliśmy już dzisiaj o dowozie dzieci niepełnosprawnych do ośrodków rewalidacyjno-wychowawczych. Mówiliśmy, że uczniowie mają prawo do nauki do dwudziestego czwartego roku życia, a w przypadku dzieci upośledzonych w stopniu głębokim do dwudziestego piątego roku życia. Nie zamierzamy skracać możliwości nauki dzieciom z orzeczeniami o potrzebie kształcenia specjalnego, które uczą się w szkołach specjalnych bądź uczą się w szkołach ogólnodostępnych.

W projektowanym rozporządzeniu o ramowych planach nauczania zamierzamy podtrzymać tę możliwość, dwadzieścia cztery i dwadzieścia pięć lat w przypadku zespołów rewalidacyjno-wychowawczych. Nie zamierzamy projektować tego w obecnie zapisany sposób. Chcemy natomiast wydłużyć możliwość okresu nauki w szkole podstawowej do osiemnastego roku życia i w szkole ponadpodstawowej do dwudziestego czwartego roku życia.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Czy są jakieś inne głosy? Bardzo proszę, pani poseł Urszula Augustyn.

Poseł Urszula Augustyn (PO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. W tym samym art. 127 ust. 10 jest mowa o opiniach wymaganych na potrzeby wczesnego wspomagania rozwoju dziecka. Chodzi o to, że państwo ograniczyliście możliwość wydawania takich opinii tylko do zespołów orzekających działających w publicznych poradniach psychologiczno-pedagogicznych. Tymczasem rodzice, szczególnie ci zainteresowani, dla których bardzo ważne jest, żeby ich dzieci zwłaszcza w pierwszym okresie mogły korzystać z rehabilitacji, proszą o to, żeby opinie wydawały także poradnie psychologiczno-pedagogiczne niepubliczne, w tym poradnie specjalistyczne założone zgodnie z art. 165 oraz zatrudniające pracowników posiadających kwalifikacje określone dla pracowników publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych.

Rodzice argumentują to w ten sposób, że byłaby to dla nich wielka ulga, bowiem opinie mogły być wydawane szybciej i sprawniej. Do tej pory takie opinie były honorowane. Chciałabym, panie przewodniczący, wnieść poprawkę, żeby oprócz poradni publicznych, także poradnie niepubliczne założone zgodnie z art. 165 mogły wydawać opinie.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Rozumiem. W takim razie będziemy głosować poprawkę. Pani minister, jedno zdanie.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Bardzo dziękuję. Jesteśmy polonistami, więc zdanie wielokrotnie złożone. Oczywiście, proszę państwa, jest to odpowiedzialność bezwzględna za dzieci i wczesne wspomaganie. Podczas konsultacji społecznych bardzo często wskazywano na jakość wydawanych opinii. Ponieważ zależy nam, żeby precyzyjnie wspierać dzieci, stąd publiczne poradnie i ich odpowiedzialność za wydawane opinie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. W takim razie głosujemy poprawkę do art. 127 ust. 10. Jest to poprawka pani poseł Urszuli Augustyn.

Kto jest za dodaniem niepublicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych, proszę o głosowanie. Kto jest przeciw, także. Kto się wstrzymał, także. Proszę o wynik.

Za było 16 głosów, 29 przeciwnych, 1 osoba wstrzymała się od głosu. Nie powiodło się. W takim razie art. 128.

Poseł Urszula Augustyn (PO) – spoza składu Komisji:

Skoro się nie powiodło, panie przewodniczący, chciałabym zgłosić wniosek mniejszości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dobrze. Bardzo proszę.

Art. 128. Czy są proponowane jakieś zmiany? Nie ma.

Art. 129. Został przyjęty.

Rozdział 6. Art. 130. Nie słyszę uwag. Został przyjęty.

Art. 131. Został przyjęty.

Art. 132. Został przyjęty.

Art. 133. Został przyjęty.

Art. 134. Został przyjęty.

Art. 135. Został przyjęty bez zmian.

Art. 136.

Art. 137. Pan Marek Wójcik, proszę bardzo.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Szanowni państwo, jest to artykuł, który de facto reguluje funkcjonowanie także szkół sportowych. Jest pytanie, czy w związku z tym, że w przypadku szkół artystycznych mamy sześć plus sześć, w szkołach dwujęzycznych istnieje możliwość swoistego połączenia szkoły ponadpodstawowej z klasami VII i VIII, nie można byłoby zastosować podobnego rozwiązania w stosunku do klas sportowych.

W przypadku większości sportów do tej pory prowadzono nabór w oparciu o absolwentów szkół podstawowych. Wtedy powstawały klasy sportowe przy gimnazjach. Większość sportów oparta jest o nabór właśnie w tym wieku. Jest pytanie, czy rozwiązania z klas dwujęzycznych nie można zastosować także do klas sportowych. Wówczas stosowne liceum dla dzieci z klas VII i VIII mogłoby uruchamiać także klasę sportową. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Pani minister, bardzo proszę.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, są to dyspozycje trzech ministrów, Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministra Sportu i Turystyki i Ministra Zdrowia. Jedna poprawka, którą zaproponowały Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego i Ministerstwo Zdrowia, już została wprowadzona. Ze strony Ministra Sportu i Turystyki nie było stosownej dyspozycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani przewodnicząca Lubnauer, proszę.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Ponieważ my też dostajemy sporo mejli z pytaniami, czy będą istnieć zespoły szkolne, szkoła podstawowa plus liceum z możliwością naboru, chciałabym zapytać, czy funkcjonowanie takich zespołów szkół będzie możliwe. Co z naborem uczniów z innych szkół, którzy chcieliby zacząć trenować jakiś sport w tych dziedzinach, w których naboru nie dokonuje się w klasie I, tylko w późniejszym okresie ze względu na specyfikę owego sportu?

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Bardzo proszę.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Bardzo proszę, pani dyrektor Koszewska.

Dyrektor Departamentu Kształcenia Ogólnego MEN Katarzyna Koszewska:

Proszę państwa, jeżeli chodzi o nabór do klas sportowych, klas mistrzostwa sportowego, odbywa się on na podstawie rozporządzenia oraz predyspozycji i klasyfikacji w określonych sportach. Są tzw. sporty wczesne, które rozpoczynają się od klasy I. W rozporządzeniu, które właśnie konsultujemy, a które za chwilę zostanie przesłane ze wstępnych konsultacji z Ministerstwem Sportu i Turystyki, pozostawiamy wczesne sporty od klasy I.

Jak mówiłam już na posiedzeniu podkomisji, zawsze były one wczesnymi sportami. Jest to gimnastyka sportowa, jest to łyżwiarstwo, jest to tenis stołowy. Pozostają one od klasy I, natomiast zakładamy, że od klasy VI będzie można wprowadzać kolejne sporty. Nie widzimy też żadnych przeciwwskazań, żeby kształcenie sportowe było w zespole szkoła podstawowa plus liceum.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani przewodnicząca Szumilas, proszę.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Nie odpowiedziała pani na pytanie. To, że są sporty od klasy I i od klasy VI, wiemy. Jeżeli natomiast jakaś dyscyplina zaczyna się od klasy VI szkoły podstawowej, to jest pytanie, czy do klasy VI można zrobić nabór spoza szkoły. To jest pytanie. Przepisy, które są w ustawie... Przyjmuje się na podstawie przepisów ustawowych, a nie przepisów rozporządzenia.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Jeszcze pani przewodnicząca Lubnauer.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Zadam pytanie wprost. Wyobraźmy sobie, że mamy małą szkołę wiejską. Odkrywamy wyjątkowy talent. Dziecko to chce chodzić do szkoły sportowej od klasy VI, ponieważ jest to tego typu sport. Czy w rozporządzeniu lub w innej formule będzie przewidziana możliwość, że takie dziecko idzie do innej szkoły? Czy jest zorganizowany nabór otwarty? Nie chodzi mi o to, że będzie tu jakiś wyjątek, tylko czy będzie nabór otwarty do klasy VI mistrzostwa sportowego w innej miejscowości?

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani minister, proszę.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Myślę, że panie posłanki nie zauważyły, że takie rozwiązanie jest zaproponowane w art. 137. Odpowiadaliśmy już na to pytanie na posiedzeniu podkomisji. Proszę zauważyć, że oczywiście rekrutacja będzie możliwa nie tylko do klasy I. Czytamy tutaj: „lub do klasy wyższej niż I w tych szkołach, w przypadku gdy...”. Zostało to ustawowo zagwarantowane.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

W takim razie rodzi się pytanie, dlaczego nie ma takiego rozwiązania w zakresie klas dwujęzycznych.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani przewodnicząca, bardzo proszę bez nadmiernego wolontaryzmu. Wiem, że św. Augustyn odkrył wolontaryzm, ale bez przesady.

Rozumiem, że nie ma zgłoszonej żadnej poprawki.

Art. 138. Nie ma.

Art. 139. Panie przewodniczące mają poprawki.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Pani minister, jeżeli chodzi o klasy dwujęzyczne, w ustawie mamy wprost wpisane, że do klasy I przyjmuje się w pierwszej kolejności ucznia tej szkoły. W pierwszej kolejności przyjmuje się ucznia szkoły, a jeżeli miejsca się wyczerpią, nie ma możliwości przyjęcia nawet zdolniejszego dziecka spoza terenu szkoły.

Proponujemy, żeby zrobić to tak jak w przypadku klas sportowych i klas mistrzostwa sportowego, żeby do klas dwujęzycznych, do VII klasy oddziału dwujęzycznego był możliwy na równych prawach nabór uczniów danej szkoły i spoza szkoły. Inaczej klasy dwujęzyczne będą tylko i wyłącznie dla uczniów wielkomiejskich szkół w centrach dużych miast, dlatego że małe miejscowości nie utworzą takich klas.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani przewodnicząca Lubnauer.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Podobnie brzmiąca poprawka. Na wszelki wypadek od razu składam ją wraz z wnioskiem mniejszości. Wiem, że usłyszymy od pani minister, że chce wzmocnić dwujęzyczność we wszystkich szkołach, że od klasy VII będzie drugi język, że w ogóle będzie bardzo dobrze. W dalszym ciągu utrzymuję jednak, że w szkołach, które liczą kilkudziesięciu uczniów, gdzie istnieje jedna klasa na danym poziomie, nie ma możliwości utworzenia klasy dwujęzycznej z prawdziwego zdarzenia. Dzieciom z takich szkół tak naprawdę zamykamy drogę do klas dwujęzycznych. Dlatego nabór do klas dwujęzycznych powinien być otwarty. Po prostu powinna być stworzona dodatkowa klasa dwujęzyczna w szkole, która ma takie możliwości.

Przypomnę, że klasy dwujęzyczne to nie jest tylko kwestia nauczyciela języka obcego, ale jest to też kwestia nauczycieli innych przedmiotów, którzy są w stanie prowadzić zajęcia z innego przedmiotu. Przypomnę, że dwa inne przedmioty muszą być prowadzone w języku obcym. W związku z tym jakiekolwiek inne rozwiązanie, które zakłada, że w każdej szkole utworzymy klasę dwujęzyczną, jest nierealne. Dlatego składamy poprawkę. Jednocześnie gdyby została ona odrzucona, składam wniosek mniejszości, żeby była głosowana w trakcie drugiego czytania.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Pani minister, bardzo proszę.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Dziękuję. Nie będę powtarzała argumentów, które przedstawiałam przy omawianiu klasy wstępnej, kiedy dyskutowaliśmy o dwujęzyczności. Jest dokładnie odwrotnie niż mówią panie posłanki. Po pierwsze, wyrażenie „w pierwszej kolejności” odnosi się do dostępności po zdanych testach predyspozycji dla szkół z danego obwodu. Nie ma natomiast żadnych ograniczeń dla samorządu i dyrektora w zakresie utworzenia dodatkowych klas dwujęzycznych w danej szkole, do których mogą być wyrekrutowane inne dzieci, kiedy zostaną wyrekrutowane dzieci ze szkoły obwodowej. W związku z tym jest absolutna powszechność i dostępność. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani przewodnicząca Lubnauer.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Zawsze jeżeli jest zapis „w pierwszej kolejności”, oznacza to, że większe szanse mają dzieci z tej szkoły, a mniejsze z innej. Jest nierówne traktowanie.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

W takim razie mamy dwie poprawki. Jak rozumiem, są one tożsame, jeżeli chodzi o otwarcie szans dla dzieci spoza szkoły. Bardzo proszę.

Kto jest za zmianą zapisu „w pierwszej kolejności”? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o wynik.

Za głosowało 16 osób, 29 przeciw, nikt się nie wstrzymał od głosu. W ten sposób art. 139 został przyjęty bez zmian.

Art. 140. Czy są jakieś uwagi?

Art. 141.

Art. 142. Nie ma. Został przyjęty.

Art. 143. Został przyjęty.

Art. 144. Został przyjęty.

Art. 145. Został przyjęty.

Art. 146. Został przyjęty.

Art. 147. Został przyjęty bez zmian.

Art. 148. Został przyjęty.

Art. 149.

Art. 150. Nie ma propozycji. Co za przyjemny szelest.

Art. 151.

Art. 152.

Art. 153. Pan przewodniczący cały czas mówi: „nie widać”.

Art. 154. Nie ma zmian.
Art. 155. Nie widać zmian.
Art. 156. Nie słychać propozycji zmian. Został przyjęty.
Art. 157. Został przyjęty.
Art. 158. Został przyjęty.
Art. 159 dotyczący postępowania rekrutacyjnego. Został przyjęty.
Art. 160. Został przyjęty.
Art. 161. Bez zmian.
Art. 162. Bez zmian.
Art. 163. Bez zmian.
Art. 164. Został przyjęty bez zmian.
Rozdział 7. Art. 165. Czy są jakieś propozycje? Nie słychać.
Art. 166. Nie słychać propozycji zmian.
Art. 167. Czy minister właściwy może wspierać? Może wspierać.
Rozdział 8. Art. 168. Czy są propozycje? Nie ma. Został przyjęty.
Art. 169. Nie ma propozycji zmian.
Art. 170. Nie ma propozycji.
Art. 171. Nie ma propozycji zmian. Został przyjęty.
Art. 172. Czy są propozycje zmian? Nie ma.
Art. 173. Nie ma propozycji zmian. Został przyjęty.
Art. 174. Czy są propozycje? Nie ma.
Art. 175. Pan przewodniczący Maciejewski? Nie ma.
Art. 176. Czy są jakieś propozycje? Nie ma.
Art. 177. Czy są propozycje zmian? Nie ma. Biuro Legislacyjne nie wykazuje się.
Art. 178. Nie ma propozycji.
Art. 179. Nie słyszę propozycji zmian. Został przyjęty.
Art. 180. Nie ma propozycji.
Art. 181. Nie ma propozycji zmian.
Art. 182. Na pewno wszyscy uważnie śledzą druk? Nie ma propozycji zmian.
Rozdział 9. Art. 183. Spokojnie, panie przewodniczący. Najpierw przeczytam artykuł, a potem pan powie, że nie ma.

Art. 184. Pani przewodnicząca Lubnauer, bardzo proszę. Pani przewodnicząca upomniała się o przerwę, ale zgłasza wniosek. Proszę bardzo.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Miałam to zrobić krótko, ale po takiej zachęcie chyba postanowię jakoś dłużej uzasadnić.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani przewodnicząca, w razie czego mogę pani odebrać głos. Bardzo proszę.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

W art. 184 czytamy: „placówki doskonalenia są obowiązane uzyskać akredytację”. Proponuję zamianę wyrazów „są obowiązane” na wyraz „mogą”, ponieważ często nauczyciele podkreślają, że niepubliczne placówki są dużo lepsze, proponują ciekawsze zajęcia. Mam wrażenie, że centralizacja, podporządkowywanie, akredytacje itd. są ulubionym zajęciem ministerstwa. W związku z tym poprawka polega na tym, żeby placówki nie były obowiązane tylko mogły. W pewnym stopniu byłoby to certyfikatem ich jakości.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Mogłyby uzyskać. Czy pani przewodnicząca Machałek ma jakąś propozycję poprawki? Nie.

Głosujemy propozycję poprawki oczywiście pod względem językowym w dobrze ujętym brzmieniu.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o wynik.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Czy jeszcze mogę zabrać głos?

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Nie, teraz jest głosowanie. W trakcie głosowania nie ma wypowiedzi.

Za głosowało 12 posłów, 29 przeciw, 4 osoby wstrzymały się od głosu.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Teraz mogę zgłosić wniosek mniejszości?

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Poprawka nie została przyjęta. Pani przewodnicząca, teraz może pani zabrać głos. Bardzo proszę.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Został zgłoszony.

Art. 185. Nie ma propozycji zmian. Został przyjęty.

Art. 186. Nie ma propozycji zmian.

Art. 187. Nie ma propozycji zmian.

Art. 188. Także bez propozycji zmian.

I ostatni artykuł projektu ustawy. Art. 189 określający dzień wejścia ustawy w życie. Pani przewodnicząca Szumilas, bardzo proszę.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Proponuję wpisać dzień 1 września 2025 r.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Jest to bardzo konkretna propozycja. Pani przewodnicząca Lubnauer, proszę.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Ponieważ zgłaszamy podobną poprawkę do drugiej ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe, w związku z tym po to, żeby być konsekwentnym, tutaj też proponuję rok 2022. Trochę lepiej. Mam nadzieję, że wtedy będzie można ją już odkręcić.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Poprawki te musimy głosować odrębnie, ponieważ są dwie różne propozycje. Najpierw dalej idącą, czyli odkładającą reformę do roku 2025. Kto jest za? Przepraszam bardzo, wstrzymuję głosowanie, ponieważ Biuro Legislacyjne się obudziło. Bardzo proszę.

Legislator Urszula Sęk:

Biuro nie śpi, tylko analizuje przepisy, panie przewodniczący. Chciałabym upewnić się, do jakiego artykułu, w jakim brzmieniu pani poseł zgłosiła poprawkę. W art. 180 jest mowa...

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Omawiamy art. 189, gdzie zapisano: „Ustawa wchodzi w życie...”.

Legislator Urszula Sęk:

Tak. Stanowi on, że ustawa wchodzi w życie na zasadach określonych w ustawie – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe. Nie ma tutaj żadnej daty. Poprawki określającej, że jest to rok 2022 po prostu nie można głosować.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani przewodnicząca Lubnauer, proszę.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

W takim razie zmieniam brzmienie przepisu: „Ustawa wchodzi w życie w terminie 1 września 2022 roku”. Czy teraz jest prawidłowo? Dlaczego? Przecież nie powołuję się na tamtą ustawę.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Tak jest. Pani przewodnicząca Szumilas.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Dokładnie tak samo proponuję, żeby ustawa weszła w życie w dniu 1 września 2025 r.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Bardzo proszę o uspokojenie rozmów.

Legislator Robert Durlik:

Wysokie Komisje, w takim razie poprawka jest niekompletna, ponieważ nie zawiera zmian do art. 1 ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe, który dzisiaj określa, że ustawa – Prawo oświatowe wchodzi w życie z dniem... Mówiąc krótko, albo wchodzi w jednym miejscu, albo w drugim. Musi to być określone.

Abstrahując od tego, zasady techniki prawodawczej stanowią, że jeżeli mamy przepisy wprowadzające, to między innymi określają one termin wejścia w życie. W przepisach materialnych po prostu się tego nie wpisuje. Jest to absolutnie wadliwa propozycja. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Rozumiem, że propozycja jest legislacyjnie wadliwa. Oczywiście gdybyśmy przyjęli tę poprawkę, ustawę wprowadzającą moglibyśmy wtedy przepracować sobie w roku 2024, na rok przed wejściem w życie tej ustawy. Nie widzę tutaj specjalnego problemu w tej kwestii.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Przeszkód nie ma.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

W odróżnieniu od Biura Legislacyjnego. Pan poseł Jacek Protas. Proszę, pan przewodniczący.

Poseł Jacek Protas (PO):

Proponuję jednak, szanowni państwo, żebyśmy wycofali poprawki. Przecież możemy nad tym głosować zaraz na początku procedowania drugiej ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe. Wtedy podejmiemy decyzję, od kiedy przepisy te wejdą w życie.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Dobrze. Wycofuję swoją poprawkę.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Czy jeszcze Biuro Legislacyjne chce zabrać głos?

Legislator Urszula Sęk:

Jeżeli jest wycofana, to jest bezprzedmiotowa.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Myślę, że na razie wycofamy poprawki. Tak, pani przewodnicząca? Dobrze. Wobec tego art. 189 póki co jest w niepełnym kształcie. Rozumiem, że zostanie przyjęty razem z ustawą wprowadzającą w życie przepisy tej ustawy.

W takim razie przerwa obiecywana na godz. 18.00 z dwunastominutowym opóźnieniem. Piętnaście minut przerwy na chwilowy odpoczynek i przewietrzenie sali. Spotkajmy się o godz. 18.30, żeby państwo ewentualnie zdążyli coś zjeść.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Bardzo proszę o zajęcie miejsc. Wznawiamy obrady.

Do głosowania całości rządowego projektu ustawy – Prawo oświatowe przystąpimy po rozpatrzeniu odłożonych artykułów oraz po rozpatrzeniu projektu ustawy z druku nr 1031 w dniu jutrzejszym. Proszę o zajęcie miejsc.

W tej chwili przechodzimy do realizacji punktu drugiego, czyli rozpatrzenia sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy – Przepisy wprowadza-

jące ustawę – Prawo oświatowe (druk nr 1031). Poproszę panią przewodniczącą Machałek o przedłożenie sprawozdania z prac podkomisji na ten temat.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Czekam jeszcze na panią minister. Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, pani minister zaraz przyjdzie.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Proszę bardzo, pani przewodnicząca.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Podkomisja nadzwyczajna rozpatrzyła rządowy projekt ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe z druk nr 1031 na posiedzeniu w dniu 2 grudnia 2016 roku. W związku z tym przedstawiam sprawozdanie w formie jednolitego tekstu wraz z przyjętymi poprawkami. Łącznie przyjęto 164 poprawki, z czego 123 poprawki to poprawki o charakterze redakcyjno-legislacyjnym, a 41 poprawek to poprawki merytoryczne. Ich merytoryka polegała na doprecyzowaniu i uporządkowaniu przepisów. W związku z tym podkomisja nadzwyczajna rekomenduje przyjęcie projektu ustawy, pozytywne zaopiniowanie projektu ustawy przez Komisje.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. W takim razie przystępujemy do pracy nad ustawą. Rozpoczynamy od art. 1 projektu ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe. W art. 1 mamy zmiany nr 1 i 2. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Lubnauer.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Chciałabym zaproponować poprawkę do art. 1 w brzmieniu: „Ustawa z dnia ... – Prawo oświatowe wchodzi w życie z dniem 1 września 2022 roku". Odpuściłam poprzednio, teraz musi stać się to ciałem. Od razu jest to zapisane jako wniosek mniejszości, gdyby przypadkiem nie przeszło. Od razu uprzedzam też Biuro Legislacyjne, że zdaję sobie sprawę ze wszystkich następstw. Jeżeli poprawka zostanie przegłosowana pozytywnie, wtedy będziemy przegłosowywać resztę.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani przewodnicząca Szumilas, proszę bardzo.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Najchętniej zgłosiłabym poprawkę, żeby zamiast daty 1 września 2017 roku wpisać trzy kropki, dlatego że każda data oznacza śmierć polskiej szkoły, każda data powoduje, że nasze dzieci będą miały gorsze wykształcenie, że nasze dzieci będą się uczyły w gorszych warunkach, że nasze dzieci stracą. Niestety pewnie Biuro Legislacyjne powie mi, że tak nie można, więc muszę wpisać jakąś datę. Patrzyłam na kalendarz wyborczy. Pani minister mówi, że ustawa jest politycznie ważna, jak też że musi omijać wybory samorządowe oraz inne wybory. Popatrzyłam w kalendarz. Możemy przyjąć datę 1 września 2025, ponieważ wtedy nie ma żadnych wyborów.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę. Proszę panią o przedstawienie się.

Pełnomocnik zarządu Fundacji „Rodzice Szkole" Katarzyna Styczyńska:

Katarzyna Styczyńska. Fundacja „Rodzice Szkole".

W imieniu fundacji, doceniając fakt, że możliwość zakładania własnych kont przez rady rodziców znalazła się w art. 84 ust. 7, chciałabym zgłosić poprawkę, która nie kazałaby nam czekać z ową możliwością tak długo, do dnia 1 września 2017 roku. Proszę, żeby jak najszybciej została ona udostępniona radom rodziców. W związku z tym zgłaszam poprawkę do art. 1 pkt 1 wyłączającą również art. 84 ust. 7. Dziękuję.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Jeżeli trzeba, Klub Kukiz ją przejmuje.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dobrze. Pani poseł Borowiak, proszę.

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję. Uzgodniłam z panią z Fundacji „Rodzice Szkole", że przejmę tę poprawkę.

Pełnomocnik zarządu Fundacji „Rodzice Szkole" Katarzyna Styczyńska:

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Widzę, że jest dużo chętnych do przejęcia. Zdaje się, że pan przewodniczący Maciejewski był pierwszy.

Najpierw głosujemy zmiany dalej idące. Biuro Legislacyjne z radością czeka na możliwość uzasadnienia swoich wątpliwości. Proszę.

Legislator Urszula Sęk:

Zasadnicza wątpliwość jest następująca. Jeżeli państwo zmienią datę w art. 1, to trzeba ją zmienić także w artykule końcowym, w art. 368. Ustawa zawiera tzw. przepisy przejściowe, które odnoszą się do nowego ustroju szkolnego. Gdyby państwo zmienili tylko datę wejścia w życie ustawy – Prawo oświatowe, gdyby państwo odłożyli to w czasie, w przepisach przejściowych ustawy, nad którą teraz rozpoczynają państwo prace, pozostałyby typy szkół, których jeszcze nie będzie w obrocie prawnym. Dlatego art. 1 trzeba skorelować z art. 368.

Ponadto w ustawie jest dużo zmian do starej ustawy o systemie oświaty. W związku z tym wcześniej weszłoby uchylenie przepisów starej ustawy o systemie oświaty, a przepisy te nie byłoby przeniesione do nowej ustawy – Prawo oświatowe. Przez pewien czas po prostu nic by nie było. Poprawka nie tylko jest niekompletna, ale wszystko rozkłada systemowo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Oczywiście w sytuacji, w której wejście w życie ustawy wprowadzającej podobnie jak ustawy głównej byłoby przesunięte o kilka lat, działałyby wszystkie przepisy dotychczasowych ustaw. Oczywiście jest to mało prawdopodobne, ale tak by to wyglądało.

W takim razie głosujemy wniosek najdalej idący, czyli wniosek pani przewodniczącej Szumilas. Jest to rok aż 2025. Potem będziemy głosowali poprawkę pani poseł Lubnauer. Bardzo proszę.

Kto jest za tym przyjęciem poprawki pani przewodniczącej Szumilas? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wynik.

Za głosowało 13 posłów, przeciw 28, 1 osoba wstrzymała się od głosu. Poprawka nie została przyjęta.

W takim razie głosujemy datę 1 września 2022 r. Bardzo proszę.

Kto jest za poprawką? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wynik.

Za głosowało 13 osób, przeciw 27, 1 osoba wstrzymała się od głosu. Komisje trochę się nam zmniejszyły. Poprawka nie przeszła. Będzie to zgłoszone jako wniosek mniejszości.

W takim razie poprawka, którą przejął pan przewodniczący Maciejewski. Bardzo proszę. Kto jest za? Kto jest przeciw?

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Przepraszam bardzo, ja tylko z wyjaśnieniem.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani minister, w tej chwili głosujemy.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Panie przewodniczący, ponieważ doszło do nieporozumienia, chciałabym, żeby posłowie w pełni odpowiedzialnie głosowali. Otóż proszę państwa, poprawkę tę konsumujemy w pełni dużo dalej. Chodzi o art. 360c, gdzie wprowadzamy przepis przejściowy. Postulat rodziców zostanie zrealizowany. W związku z tym w tym miejscu rekomendujemy głosowanie przeciw. Nie przeciwko idei i poprawce, ale przeciwko miejscu, w którym zostaje ona wprowadzona.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani minister odsyła nas do art. 360.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Przepraszam, czy można prosić o instrukcję, gdzie dokładnie to jest?

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Na razie w ustawie nie ma takiego artykułu. W każdym razie, pani minister, mam prośbę. Proszę o wyrażanie zdania rządu w tej sprawie, a nie sugerowanie, jak posłowie mają głosować. Dobrze? Bardzo dziękuję. Pan przewodniczący Maciejewski podtrzymuje poprawkę. Bardzo proszę.

W takim razie kto jest za jej przyjęciem? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wynik.

Za głosowało 9 osób, przeciw 28, 3 osoby wstrzymały się od głosu. Poprawka nie przeszła.

Art. 1 przyjmujemy czy jest sprzeciw? Przyjmujemy. Głosowania i tak rozstrzygnęły te kwestie.

Art. 2 zawiera zmiany nr 1-7. Czy są uwagi? Nie ma. W takim razie przyjmujemy.

Art. 3 zawiera zmiany nr 1 i 2. Jest sprzeciw pani poseł Urszuli Augustyn do art. 3.

Wobec tego głosujemy, czy art. 3 pozostaje w tym miejscu ustawy. Rozumiem, że mocno wywraca to całość. Jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 3, więc głosujemy sprzeciw.

Kto jest za? Jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 3, więc żeby była jasność, głosujemy, kto jest za przyjęciem artykułu, a kto jest przeciw, czyli wspiera sprzeciw. Kto się wstrzymał? Bardzo proszę o wynik głosowania.

Za głosowało 29 osób, przeciw 12, 3 osoby wstrzymały się od głosu. Frekwencja nieco się poprawiła. Art. 3 pozostaje w ustawie.

Art. 4 zawiera zmiany nr 1-17. Pani minister, bardzo proszę.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, po długich dyskusjach ze związkami zawodowymi, szanując pracę zespołu, który ma się zająć kształtem wynagrodzeń, jak również bardzo biurokratycznym, niesprawiedliwym uśrednianiem wynagrodzenia nauczycieli, chcąc zakończyć owe prace, ze zwykłej uczciwości, i politycznej, i obywatelskiej, wnosimy o przywrócenie brzmienia art. 30a i 30b. Wrócimy do tego tematu razem ze związkami, razem z samorządowcami, kiedy już ustalimy wszystkie kwestie dotyczące między innymi wynagrodzenia.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Przejmuję poprawkę, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Rozumiem, że dotyczy to pkt 7. Pan Marek Wójcik, bardzo proszę.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, pani minister, polscy nauczyciele pracują dobrze, bardzo dobrze, mają wysokie kwalifikacje.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Proszę mówić bliżej mikrofonu.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Są aktywni. Z dużym zaangażowaniem wykonują swój niełatwy zawód. Jednocześnie ich pensje są niskie, ale nie z winy samorządów. To rząd razem ze związkami zawodowymi ponad naszymi głowami ustala wysokość wynagrodzeń. Potem otrzymujemy środki finansowe na wypłatę podwyżek niższe niż faktycznie są potrzebne. Niemało jest w Polsce gmin, które całą subwencję oświatową przeznaczają na wynagrodzenia i jeszcze im brakuje. Wówczas gminy poszukują dodatkowych źródeł poza subwencją oświatową po to, żeby nauczycielom zapłacić wynagrodzenia.

Dane w tym zakresie są jednoznaczne. Wydatki gminy na oświatę bez ogólnodostępnych przedszkoli oraz dowozu w Polsce wynoszą średnio 130% otrzymywanej subwencji, w miastach na prawach powiatu 150% subwencji, a w mniejszych gminach wiejskich

113%. Są to twarde dowody potwierdzające, że samorządy terytorialne nie są wrogiem nauczycieli, a wręcz odwrotnie, dbają o interes nauczycieli. Kluczowe jest to, że subwencja oświatowa jest za niska, dlatego walcząc o wyższą subwencję oświatową, walczymy także o wyższe wynagrodzenia dla nauczycieli.

Tymczasem dotychczasowe przepisy art. 34 Karty Nauczyciela wymagają, żeby w każdym roku budżetowym średnie wynagrodzenie brutto nauczycieli zatrudnionych na danym szczeblu zawodowego było nie mniejsze niż zapisane ustawowo w stosunku do kwoty bazowej ustalonej corocznie dla całego kraju w ustawie budżetowej. Średnie te są kontrolowane. W przypadku gdy okażą się zbyt niskie, samorząd ma obowiązek wypłacenia nauczycielom na danym szczeblu awansu odpowiedniego dodatku wyrównawczego. Średnie są identyczne w całym kraju. Nie uwzględniają więc faktycznego ogromnego zróżnicowania, zarówno w zakresie średnich wynagrodzeń, jak i kosztów życia. W efekcie uregulowane ustawowo wynagrodzenia nauczycieli są stosunkowo niskie w metropoliach, a wyższe w małych miastach i na wsi. Prowadzi to do nieefektywnego wykorzystywania środków budżetowych, a wypłacane dodatki działają antymotywacyjnie. Są równe dla wszystkich na danym szczeblu awansu według zasady, która, wydawało się, że jest już za nami, czy się stoi, czy się leży, dodatek się należy.

Dlatego nie popieramy rządowej poprawki do art. 4 pkt 8. Uważamy, oczekujemy, że przepis ten pozostanie, że równocześnie pojawi się zapewnienie, że całość środków, które w tej chwili nauczyciele dostawali jako dodatek wyrównawczy, czyli dokładnie kwota 1 133 000 tys. zł trafi do kieszeni nauczycieli, ale w taki sposób, żeby jakość ich pracy można było łączyć z wysokością płacy. Bardzo wyraźnie deklaruję, że zależy nam na jak najwyższej jakości pracy nauczycieli oraz na tym, żebyśmy mogli premiować tę jakość. W związku z tym jeszcze raz podkreślam, że chcielibyśmy, żeby całość tych pieniędzy trafiała do kieszeni, zostawała w portfelach nauczycieli – wyraźnie to podkreślam – ale według zasady, że efektywność pracy będzie można łączyć z wysokością płacy.

Ze zdziwieniem przyjmuję wypowiedź pani minister, która mówi, że szanując związki zawodowe wycofuje się z rozwiązania, które jeszcze wczoraj było aktualne. Mówienie, że szanuje pani związki zawodowe oznacza, że nie szanuje pani samorządów terytorialnych. Pani minister dokonuje wyboru. Chciałbym bardzo wyraźnie powiedzieć, że związki zawodowe nie są naszym przeciwnikiem, tylko są naszym partnerem, dobrym partnerem. Ze związkami dogadujemy się na różnych frontach. Dlatego bardzo wyraźnie sygnalizuję, że nie chcemy zabrać nauczycielom ani jednej złotówki. Chcemy, żeby dostawali pieniądze tak jak do tej pory, tylko że adekwatnie do ich wysiłku, a nie na takiej zasadzie jak dzisiaj. Pani minister, staram się mówić prawdę. Jak chwaliłem was za ustawę dotyczącą sześciolatków, tak teraz chwalę panią za to, że powiedziała pani prawdę. Dotychczasowy system jest absurdalny, jest nie do przyjęcia. W związku z tym dziwię się, że nie chce pani przerwać tego jak najszybciej. Bardzo dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Pan prezes Baszczyński, proszę.

Wiceprezes ZGZNP Krzysztof Baszczyński:

Dziękuję bardzo. Panowie przewodniczący, Wysokie Komisje, chciałbym powiedzieć, że z zadowoleniem przyjmujemy likwidację pkt 8, czyli pozostawienie art. 30a i 30b, między innymi dlatego że pkt 8, zmiana nr 8 nie była przedmiotem konsultacji ze związkami zawodowymi, o czym jest mowa w ustawie o związkach zawodowych. W pierwotnym projekcie pomysł ten w ogóle się nie pojawił.

W kontekście tego, co mówił pan reprezentujący samorządy, chciałbym powiedzieć, że jeżeli pozostaje pkt 7, czyli coroczne uzgadnianie regulaminów, to to, o czym pan mówi, nie będzie miało miejsca. Rozumiem, że skoro się dogadujemy i skoro się dogadamy, to to, co jest zapisane w art. 30a i 30b będzie bezprzedmiotowe. Rozumiem również, że jeżeli w regulaminie nie będą określone zapisane parametry, to wtedy po pierwsze, działa regionalna izba obrachunkowa. Przecież w art. 30b jest mowa o tym, że państwo składacie informacje do regionalnej izby obrachunkowej. W art. 30a jest mowa o tym, że jeżeli to, co jest w pkt 7 nie zostanie osiągnięte, po prostu będą wyrównania.

Jednocześnie, jeżeli można, proszę państwa, skoro pozostaje pkt 8, za co dziękujemy, chciałbym prosić, żeby zniknął art. 236, w którym jest mowa, że to, o czym teraz rozmawiamy, czyli wyrównania będą tylko w roku 2017. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani minister, proszę bardzo.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Bardzo dziękuję. Dosłownie dwie kwestie do wyjaśnienia. Kwota, o której mówił pan Marek Wójcik, jest zupełnie inna, nie ma nic wspólnego z dodatkiem wyrównawczym. W ostatnim roku wynosiła ona 166 000 tys. zł. To po pierwsze.

Po drugie, pełna zgoda. Pan Marek Wójcik dokładnie zdefiniował stan, od którego chcemy odejść. W związku z tym rozmawiamy, absolutnie nikogo nie pomijając, ani samorządów, ani związków zawodowych. Poprawka, którą zgłosiło Ministerstwo Edukacji Narodowej, miało rozpocząć dyskusję. Była ona absolutnie fragmentaryczna. Dopóki nie zamkniemy wszystkich dyskusji wspólnie z samorządami oraz ze związkami zawodowymi, dużą nieodpowiedzialnością byłoby takie traktowanie naszej poprawki. Przyszła samorefleksja. Dlatego wrócimy do tego rozwiązania – zgadzam się w pełnej rozciągłości – ze zdefiniowaniem systemu z panem Markiem Wójcikiem. Mam nadzieję, że razem z samorządowcami wypracujemy mechanizmy, które będą satysfakcjonować przede wszystkim nauczycieli. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Ale krótko. Ad vocem pan Marek Wójcik, bardzo proszę.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Bardzo krótko do pana przewodniczącego. Niestety panie przewodniczący, w tym przypadku regulamin nie może być ważniejszy niż ustawa. Ustawa zmusza nas, samorządowców do wypłaty średniego dodatku. Regulamin stanowi tylko uszczegółowienie. Regionalne izby obrachunkowe nie mają wątpliwości. Będziemy musieli stosować ustawę. Wyjaśniam tylko, że pańskie spostrzeżenia, niestety, są nietrafne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Pan Pisarek, jak rozumiem, tylko jedno zdanie, dlatego że już chyba wszystko jest powiedziane.

Członek ZGFZZ Tadeusz Pisarek:

Może dwa zdania, panie przewodniczący. Najpierw chciałbym podziękować pani minister za decyzję. Chciałbym natomiast powiedzieć tak. W naszych rozmowach na temat powołania komisji w sprawie statusu nauczycieli pojawił się plan likwidacji średnich z Karty Nauczyciela. Taki jest nasz projekt. Chcemy to przeprowadzić w ciągu czterech, pięciu miesięcy, zgodnie z wytyczonymi terminami spotkań. Dlatego logiczne jest, żebyśmy całościowo podeszli do tematu, jeżeli chodzi o wynagrodzenia. Państwo w samorządach nie będziecie mieli problemów, dlatego że prawdopodobnie nie będzie średnich do wypłaty, jeżeli tak uzgodnimy i jeżeli będzie realizowany nasz projekt. A więc spokojnie, panie Wójcik, z naszymi związkami zawodowymi. Jak mówi pan, że jest pan na froncie, to wojna.

Druga sprawa. W wakacje sprawdzałem, w kilku samorządach robiłem analizy subwencji. W samorządach tych pracują prawidłowo, nie wypłacają żadnych wyrównań. Wynagrodzenia nauczycieli w tych samorządach wynosiły 72% subwencji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że w art. 4 skreślamy – oczywiście te osoby, które poprą zmianę – pkt 7, 8 i 17. W konsekwencji zostaną skreślone także art. 236 i 259, a w art. 368 zostaną dokonane odpowiednie zmiany. Powracamy do pierwotnego stanu w ustawie. Bardzo proszę.

Wobec tego kto jest za skreśleniem trzech punktów w art. 4? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wynik.

Za głosowały 42 osoby, 1 przeciw, 3 osoby wstrzymały się od głosu. Dziękuję bardzo. Rzecz się dokonała.

Art. 5. Jest uwaga. Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Trochę jesteśmy bez wyjścia, ale w tej chwili zaczynają się artykuły, które zmieniają pewne przepisy w różnych ustawach. Zwracam uwagę na to, o czym mówiłam przy ustawie – Prawo oświatowe, że Ministerstwo Edukacji Narodowej wprowadza dwa poziomy wykształcenia średniego, wykształcenie średnie dla techników i liceów ogólnokształcących oraz wykształcenie średnie dla szkół branżowych drugiego stopnia, co w konsekwencji doprowadzi do różnych matur, przeciwko czemu protestował Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz rektorzy uczelni wyższych.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani minister. Nie ma poprawki.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Bardzo dziękuję panu przewodniczącemu. Powtarzam i rozwiewam wątpliwości pani poseł. Po pierwsze, powtarzamy wcześniejsze zapisy między innymi ze statystyk Głównego Urzędu Statystycznego, gdzie jest mowa o wykształceniu średnim i wykształceniu średnim zawodowym. Po drugie, jest jedna matura, która każdemu uczniowi w każdym typie szkół, w technikum, szkole branżowej i liceum ogólnokształcącym gwarantuje dostęp do wszelkiego rodzaju studiów. W ramach konsultacji społecznych wysłuchaliśmy tych uwag, które między innymi wskazywali rektorzy uczelni wyższych. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Nie ma poprawki do art. 5. Rozumiem więc, że zostaje on przyjęty z uwagami, których wysłuchaliśmy.

Art. 6 obejmuje zmiany nr 1 i 2. Rozumiem, że pani przewodnicząca tak samo ma zastrzeżenia co do formuły, ale nie zgłasza poprawki. Czy są jakieś uwagi? Nie słyszę. Został przyjęty.

Art. 7. Rozumiem, że nie ma uwag.

Art. 8 zawiera zmiany nr 1-3. Czy są jakieś uwagi? Nie widzę zgłoszeń.

Art. 9 zawiera zmiany nr 1-3. Nie ma.

Art. 10. Oczywiście pojawia się wykształcenie średnie branżowe, ale rozumiem, że nic tutaj nie zmienimy nawet poprawką.

Art. 11. Nie ma żadnych uwag.

Art. 12 zawiera zmiany nr 1 i 2. Nie ma uwag.

Art. 13 zawiera zmiany nr 1 i 2.

Art. 14 ze zmianami. Nie ma.

Art. 15 zawiera zmiany nr 1-132. Tutaj chyba będziemy się zatrzymywać na chwilę. Pani przewodnicząca Machałek, proszę.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Ministerstwo ma uwagę, ale nie do art. 14, tylko do art. 15.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani przewodnicząca nie ma uwag. Tak? W takim razie pani przewodnicząca Lubnauer, proszę.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

W pkt 80 jest mowa o egzaminie ósmoklasisty. Jest to art. 15, dobrze patrzę.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Jesteśmy w art. 15. Pani przewodnicząca Lubnauer, proszę. Mogę czytać wszystkie 132 zmiany, chyba, że tak powiem, lekko ogarniemy się w tej sprawie tak, że będziemy to sprawnie procedować. Proszę reagować w tempie. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Lubnauer.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Chciałabym zapytać o pkt 80 dotyczący egzaminu ósmoklasisty. W dalszym ciągu mam wątpliwości związane z tym, czy egzamin ósmoklasisty w tej postaci nie powinien jed-

nak wchodzić od razu. Wiemy, że zgodnie z dalszymi rozwiązaniami ma on wejść dopiero w roku 2021, jeżeli dobrze pamiętam. Jest to pkt 80. Dlaczego kilka roczników pozostaje bez owego egzaminu? Czy tak naprawdę nie oznacza to niższego poziomu edukacji?

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani minister.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Panie przewodniczący, proszę pozwolić odpowiedzieć pani dyrektor Koszewskiej.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Proszę bardzo.

Dyrektor departamentu MEN Katarzyna Koszewska:

Proszę państwa, przede wszystkim tworzenie egzaminów, a zwłaszcza arkuszy egzaminacyjnych opiera się na podstawach programowych. Przypominam, że przez trzy lata obecni uczniowie klas VI, V i VI będą się uczyć jeszcze według starej podstawy programowej. Zadania w arkuszach egzaminacyjnych opierają się na określonych podstawach programowych. Stąd egzamin ósmoklasisty będzie dopiero za trzy lata, kiedy uczniowie klasy IV w roku 2017/2018 rozpoczną realizację nowej podstawy programowej.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Czy mogę dopytać? Oznacza to, że godzimy się na to, że trzy roczniki będą miały edukację z lukami, dlatego że będą miały łączoną edukację według dwóch podstaw, które do siebie w żaden sposób nie pasują.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani minister.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

W takim razie zgłaszam poprawki do art. 15. Proponujemy nadać nowe brzmienie pkt 78 i następnie pkt 84a. Dalej są konsekwencje w pozostałych przepisach, w art. 301.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Biuro Legislacyjne, proszę.

Legislator Urszula Sęk:

Chcemy się upewnić. W art. 15, czyli w starej ustawie o systemie oświaty proponują państwo dwie poprawki. Nadaje się nowe brzmienie zmianie nr 78 i dodaje się nową zmianę oznaczoną jako 84a. Ze zmianą tą koresponduje propozycja nowego brzmienia art. 301. Tak należy to czytać. W drugim pliku, gdzie są poprawki legislacyjno-redakcyjne, też jest poprawka redakcyjna do art. 15 pkt 88.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Tak, bardzo dziękujemy.

Legislator Urszula Sęk:

Jeżeli już jestem przy głosie, mam do państwa prośbę. Poprawki legislacyjno-redakcyjne wynikają z drobnych usterek, które zostały zauważone w trakcie sporządzania sprawozdania. Można je przyjąć łącznie, ponieważ nie zmieniają one istoty ustawy. Jeszcze raz proszę o upoważnienie Komisji, które już raz dostaliśmy na posiedzeniu podkomisji, do dokonania stosownych korekt, jeżeli będą jakieś usterki, literówki i inne tego typu rzeczy. Jeżeli państwo się zgodzą, proszę teraz o upoważnienie, gdyż obawiam się, że później mogę zapomnieć.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Nie słyszę sprzeciwu w tej kwestii. Mamy propozycję poprawki. Pan poseł Adam Korol, proszę.

Poseł Adam Korol (PO):

Co będzie z obecnymi szóstoklasistami, którzy za dwa lata mają mieć egzamin ósmoklasisty?

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani minister.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Będą mieć egzamin ósmoklasisty z przedmiotów zapisanych w projektowanej ustawie.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Czy możemy usłyszeć, jakich?

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Język polski, matematyka, język obcy. Przed chwilą pani dyrektor wyjaśniała, z jakich powodów egzamin do wyboru z innych przedmiotów – w pełni odpowiadając za edukację dzieci – będzie wtedy, kiedy będzie realizowana nowa podstawa programowa.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Przejmuję poprawki.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Od klasy IV.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dobrze. W takim razie głosujemy poprawki do art. 15 pkt 78. Dodajemy też pkt 84a i zmieniamy art. 301. Bardzo proszę.

Kto jest za przyjęciem poprawek? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wynik.

Za głosowało 29 osób, 7 przeciw, 4 osoby wstrzymały się od głosu. Poprawki zostały przyjęte.

Czy do którejś ze zmian w art. 15 są jeszcze jakieś propozycje?

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Do pkt 88.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Bardzo proszę.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Jak rozumiem, do art. 15 pkt 88 są poprawki doprecyzowujące. Też je przejęłam. Są to typowo redakcyjne poprawki.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Nie widzę tego. „I” zamieniamy na „lub”. To bardzo ciekawe.

W takim razie kto jest za przyjęciem zmian do pkt 88? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę od razu reagować na całość. Jeżeli mówię za wolno, proszę się tym nie przejmować. Poproszę o wynik.

Za głosowało 31 osób, nikt nie był przeciw, 12 osób wstrzymało się od głosu. Dziękuję bardzo. Zmiana została przyjęta.

Wobec tego rozumiem, że zamykamy art. 15. Nie ma więcej uwag do 132 zmian.

Przechodzimy do art. 16. Pani minister, bardzo proszę.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Bardzo dziękuję. Proponujemy – prosimy o przejęcie – skreślenie art. 16 dotyczącego zmian w ustawie z dnia 28 września 1991 roku o kontroli skarbowej, jak też art. 83 dotyczącego zmian w ustawie z dnia 27 sierpnia 2009 roku o Służbie Celnej. Wynika to, proszę państwa, z faktu, że w dniu 16 listopada przyjęto ustawę o Krajowej Administracji Skarbowej. W związku z tym ustawy te w oczywisty sposób zostały zmienione.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Przejmuję poprawki.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dobrze, dziękuję. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Szanowni państwo, chcielibyśmy się upewnić co do poprawki przedstawionej przez panią minister. Jest to jak najbardziej zasadna poprawka. Nasza wątpliwość dotyczy nowej ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej. Czy nie należy dokonać korekty w tej ustawie, w art. 151 dotyczącym wykształcenia funkcjonariusza. W ust. 1 pkt 4 jest wskazanie, że może to być osoba posiadająca co najmniej średnie wykształcenie. Czy z merytorycznego punktu widzenia pod tym pojęciem mieści się średnie wykształcenie branżowe, które będziemy wprowadzać nowelizacją? Czy nie ma to zastosowania? Taka jest wątpliwość z naszej strony. Dziękuję.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Czy mogę, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Bardzo proszę, pani minister.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Na tym etapie nie wprowadzamy zmian.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

W takim razie kto jest za wprowadzeniem zmiany do art. 16 polegającej na jego skreśleniu i jak rozumiem, jednoczesnym skreśleniem art. 83? Kto jest za? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Poproszę o wynik.

Za głosowały 34 osoby, nikt nie był przeciw, 8 osób wstrzymało się od głosu. Dziękuję bardzo. Artykuł został skreślony.

Art. 17. Nie słyszę propozycji.

Art. 18 zawiera zmiany nr 1-3. Nie słyszę propozycji. Został przyjęty.

Art. 19. Został przyjęty.

Art. 20. Został przyjęty.

Art. 21 zawiera zmiany nr 1 i 2. Został przyjęty.

Art. 22.

Art. 23 zawiera zmiany nr 1 i 2. Został przyjęty.

Art. 24 ze zmianami. Został przyjęty.

Art. 25 ze zmianami. Został przyjęty.

Art. 26. Został przyjęty.

Art. 27. Został przyjęty.

Art. 28. Został przyjęty.

Art. 29 ze zmianami. Został przyjęty.

Art. 30. Został przyjęty.

Art. 31. Został przyjęty.

Art. 32 ze zmianami. Został przyjęty.

Art. 33. Został przyjęty.

Art. 34. Został przyjęty.

Art. 35. Został przyjęty.

Art. 36. Został przyjęty.

Art. 37 ze zmianami. Został przyjęty.

Art. 38 ze zmianami. Został przyjęty.

Art. 39.

Art. 40. Został przyjęty.

Art. 41. Został przyjęty.

Art. 42. Został przyjęty.

Art. 43. Został przyjęty.

Art. 44. Został przyjęty.

Art. 45 ze zmianami.

Art. 46. Został przyjęty.

Art. 47 ze zmianami. Został przyjęty.

Art. 48. Został przyjęty.

Art. 49. Został przyjęty.

Art. 50 ze zmianami. Nie ma propozycji.
Art. 51 ze zmianami. Został przyjęty.
Art. 52. Został przyjęty.
Art. 53. Został przyjęty. Znowu mamy wykształcenie średnie branżowe.
Art. 54. Został przyjęty.
Art. 55. Został przyjęty.
Art. 56 ze zmianami nr 1-5. Został przyjęty.
Art. 57. Został przyjęty.
Art. 58 ze zmianami.
Art. 59 o zakładach leczniczych. Nie ma zmian.
Art. 60 ze zmianami. Został przyjęty.
Art. 61. Został przyjęty ze zmianami.
Art. 62. Został przyjęty. Chodzi o wykształcenie branżowe.
Art. 63. Nie ma propozycji zmian.
Art. 64 zawiera zmiany nr 1-8. Nie ma propozycji dalszych zmian. Został przyjęty ze zmianami.
Art. 65 ze zmianami. Nie ma propozycji.
Art. 66 ze zmianami. Nie ma propozycji dalszych zmian.
Art. 67 ze zmianami. Został przyjęty.
Art. 68. Został przyjęty bez zmian.
Art. 69 ze zmianami. Nie widzę propozycji. Został przyjęty.
Art. 70. Został przyjęty.
Art. 71. Został przyjęty.
Art. 72. Został przyjęty.
Art. 73 ze zmianami. Został przyjęty.
Art. 74. Został przyjęty.
Art. 75. Został przyjęty.
Art. 76. Został przyjęty.
Art. 77. Został przyjęty.
Art. 78. Został przyjęty.
Art. 79 ze zmianami. Został przyjęty.
Art. 80. Został przyjęty.
Art. 81 ze zmianami. Został przyjęty.
Art. 82 ze zmianami.
Art. 83 został już skreślony.
Art. 84 ze zmianami. Nie ma.
Art. 85. Został przyjęty.
Art. 86. Został przyjęty.
Art. 87 ze zmianami. Został przyjęty.
Art. 88. Został przyjęty.
Art. 89. Został przyjęty.
Art. 90 ze zmianami. Został przyjęty.
Art. 91 ze zmianami. Został przyjęty.
Art. 92 zawiera zmiany nr 1-19. Wszyscy widzą dziewiętnaście zmian? Został przyjęty. Muszę przewrócić kartki. Proszę o chwilę cierpliwości.
Art. 93 ze zmianami. Został przyjęty.
Art. 94 ze zmianami. Został przyjęty.
Art. 95. Został przyjęty.
Art. 96 ze zmianami. Nie ma uwag. Został przyjęty.
Art. 97. Został przyjęty.
Art. 98. Został przyjęty.
Art. 99. Wykształcenie branżowe. Został przyjęty. Wszędzie pojawia się wykształcenie średnie branżowe.
Art. 100. Został przyjęty.
Art. 101 z czterema zmianami. Nie ma uwag. Został przyjęty.
Art. 102. Został przyjęty.

Art. 103. Został przyjęty.
Art. 104. Został przyjęty. Wykształcenie średnie branżowe.
Art. 105 ze zmianami. Został przyjęty.
Art. 106. Został przyjęty.
Art. 107 ze zmianami. Został przyjęty.
Art. 108. Został przyjęty.
Art. 109 ze zmianami. Został przyjęty.
Art. 110 ze zmianami. Został przyjęty.
Art. 111. Został przyjęty.
Art. 112. Został przyjęty.
Art. 113 ze zmianami.
Art. 114 ze zmianami. Został przyjęty.
Art. 115. Został przyjęty. Jest uwaga. Pani minister.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Bardzo proszę o przejęcie. Jest to prośba Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, żeby dokonać zmian w art. 115. Chodzi o delegację do wydania rozporządzenia. Proszę Biuro Legislacyjne o wsparcie w wyjaśnieniu tej poprawki.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:

Jest to prośba Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, ponieważ w tzw. ustawie 500+ przez okres dwunastu miesięcy podtrzymywano trzy rozporządzenia. Poprawka zmierza do tego, żeby jeżeli chodzi o jedno z rozporządzeń, wydłużyć termin utrzymania dotychczasowego aktu wykonawczego o dalsze dwanaście miesięcy. Jest to związane z pracami, które dotyczą systemu świadczeń na rzecz rodziny. Może zajść sytuacja, że będzie potrzeba dokonania zmian w przepisach. Wtedy formularze, które są do dotychczasowego rozporządzenia – jest ich ileś tysięcy – musiałyby być ponownie drukowane. Od strony merytorycznej dla adresatów przepisów nic się nie zmienia.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Kto przejmuje?

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Przejmuję poprawkę.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani przewodnicząca niezmordowanie przejmuje poprawki ministerialne.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 115 wraz z zaproponowaną poprawką? Nie ma. W takim razie przyjęliśmy artykuł z poprawką.

Art. 116. Został przyjęty.
Art. 117. Został przyjęty.
Art. 118. Pani przewodnicząca Szumilas. Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Przeszliśmy przez przepisy, które zmieniają różne ustawy, dostosowują różne ustawy do ustawy – Prawo oświatowe. Większość przepisów dotyczyła dopisania wykształcenia średniego branżowego albo innych przepisów. W tej chwili przechodzimy do przepisów wprowadzających ustawę – Prawo oświatowe. Są to dosyć trudne przepisy, które określają, co w co się przekształca, jakie są obowiązki samorządów, do kiedy mają przyjąć uchwały. W związku z tym proponuję, panie przewodniczący – dzisiaj pracowaliśmy dosyć długo – żeby może jutro rozpatrzeć owe przepisy na świeżo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Myślę, że dzisiaj powinniśmy zrobić jakąś część, żeby jutro móc spokojnie pracować.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Powiem z pełną odpowiedzialnością, że są to najważniejsze przepisy ustawy. Robienie tego w sytuacji, kiedy wszyscy jesteśmy bardzo zmęczeni, naprawdę jest zajęciem kar-

kołomnym. Rozumiem, że posłom Prawa i Sprawiedliwości bardzo zależy na szybkim procedowaniu projektu. Wiecie państwo, że jesteśmy wytrzymali, ale są pewne zasady przyzwoitości. Naprawdę do końca ustawy mamy tylko dwieście artykułów. Dzisiaj odpocznijmy. Jutro na spokojnie to zrobimy.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani przewodnicząca Lubnauer.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Mam pytanie do art. 119.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Jesteśmy przy art. 118.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Przepraszam. Do art. 118 nie mam.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pan przewodniczący Maciejewski, bardzo proszę.

Poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Składam wniosek, żebyśmy przystąpili do debatowania, nie przerywali.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Proszę państwa, przyjęliśmy, że dzisiaj pracujemy do godz. 21.00. Jeżeli pani przewodniczącej jest potrzebna przerwa na ewentualne przygotowanie poprawek, w tej chwili na jakiś czas możemy zrobić przerwę. Może być dwadzieścia minut? Dobrze, dwadzieścia minut przerwy i wracamy do pracy. Kontynuujemy prace od godz. 19.45 do godz. 21.00.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Proszę państwa, wznawiamy obrady. Brakuje nam tylko pani minister. Proszę o zajęcie miejsc. Proszę o zamknięcie drzwi.

Jesteśmy przy art. 118. Czy są uwagi? Pani przewodnicząca Szumilas. Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Przeszliśmy tutaj do terminów i dat powstawania nowych szkół podstawowych. W art. 118 jest mowa o tym, że z dniem 1 września 2017 roku tworzy się ośmioletnią szkołę podstawową. Jeszcze raz spróbuję. Może przesuniemy tę datę na dzień 1 września 2025 roku.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dobrze. Jest propozycja. W takim razie głosujemy przesunięcie w czasie ustawy. Bardzo proszę.

Kto jest za poprawką? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wynik.

Za głosowało 13 posłów, 27 przeciw, był 1 głos wstrzymujący się. Jak widzę, państwo z partii rządzącej nie zmienili zdania w tej sprawie.

Art. 119. Pani przewodnicząca Szumilas. Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Mam poprawkę do art. 119. Wnoszę o wykreślenie pkt 3. Proszę państwa, z mocy prawa dotychczasowa szkoła podstawowa staje się ośmioletnią szkołą podstawową. Z mocy prawa samorząd musi zrobić nową sieć, zresztą podwójnie, a tutaj dodatkowo jest nałożony na samorząd obowiązek potwierdzenia w drodze uchwały, że szkoła przekształciła się w szkołę podstawową. Uchwała ta ma być podjęta do dnia 30 listopada 2017 roku, kiedy szkoła będzie już funkcjonować. Może przynajmniej odbiurokratyzujmy proces, który ma się dokonać. Nie każmy samorządom podejmować tysiąca różnych uchwał.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Rozumiem, że zgodnie z owym artykułem w stosunku do każdej szkoły musiałaby być podjęta odrębna uchwała. Biuro Legislacyjne, proszę.

Legislator Aleksandra Wolna-Bek:

Szanowni państwo, jeżeli dobrze rozumiemy, pani poseł proponuje skreślić ust. 3, w którym jest mowa uchwale organu stanowiącego jednostki samorządu terytorialnego. Wydaje się nam, że w konsekwencji należałoby skreślić ust. 4, dlatego że jest tam mowa o uchwale, o której jest mowa w ust. 3. Skoro usuwamy ust. 3 prosimy o uzupełnienie poprawki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Tak jest. Rozumiem, że poprawka polega na skreśleniu ust. 3 i 4. Dobrze. Pani minister. Pani minister jest przeciw. Głosujemy.

Kto jest za przyjęciem art. 119 wraz z proponowaną poprawką, przepraszam, żeby uściślić, wraz z proponowanymi poprawkami? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wynik.

Za głosowało 12 osób, 28 przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu. Poprawka nie została przegłosowana.

Czy do pozostałych przepisów w art. 119 są jeszcze jakieś uwagi? Nie ma. W takim razie artykuł jest przyjęty bez proponowanej poprawki.

Art. 120 ze zmianami. Został przyjęty.

Art. 121 z proponowanymi zmianami. Nie ma sprzeciwu.

Art. 122 zawiera ust. 1-5. Nie ma propozycji zmian. Pani przewodnicząca Szumilas.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Teraz mamy sekwencję artykułów, które dotyczą osób prawnych niebędących jednostką samorządu terytorialnego, czyli wszystkich szkół publicznych i niepublicznych, osobno publicznych, osobno niepublicznych. Jest bardzo dużo różnych obowiązków nałożonych na organy prowadzące szkoły publiczne i niepubliczne. Jest strasznie dużo biurokracji, konieczność występowania o dodatkowe zezwolenia.

Chciałabym zapytać panią minister, czy nie można by było zrobić tego prościej. Jeżeli z mocy ustawy szkoły przekształcają się w szkoły odpowiedniego typu, jeżeli jest to zapisane w ustawie, to prościej byłoby odwrócić ów proces, powiedzieć, że szkoła, która nie chce się przekształcić, informuje o tym organ samorządu terytorialnego, a nie odwrotnie.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pan przewodniczący Maciejewski, bardzo proszę.

Poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

W nawiązaniu do tego, co powiedziała pani poseł Szumilas, mam pytanie do pani minister. Czy przepis art. 122 jest to coś, co już było czy też jest to coś nowego w sensie formalnym? Czy w sensie proceduralnym i administracyjnym jest to jakieś państwa odkrycie czy jest to jakaś forma kontynuacji?

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani minister, bardzo proszę.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Bardzo dziękuję. Przepisy te, proszę państwa, są dokładnym zaprzeczeniem biurokracji. Mają eliminować biurokrację, chronić szkoły niepubliczne przed staraniem się o nowe pozwolenie. Mają one tylko ewentualnie uzupełnić wniosek po to, żeby do dnia 31 marca zostać włączonym do sieci szkół, a potem mieć pięć lat na to, żeby dostosować się do ewentualnego przekształcenia. Zostało to uzgodnione z organami prowadzącymi, z osobami prawnymi, które prowadzą szkoły.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Czy w tej sprawie są jeszcze jakieś głosy? Nie ma. Art. 122 został przyjęty.

Art. 123 ust. 1-5. Został przyjęty. Tak, pani przewodnicząca.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

To też jest złożenie nowego wniosku o zmianę zezwolenia. W ten sposób pani minister ogranicza biurokrację każąc składać nowe wnioski.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani minister.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Jest to dokładnie taka sytuacja, w której chodzi o wniosek o zwiększenie liczby klas, liczby oddziałów.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Rozumiem, że nie ma poprawki do owego artykułu. Zostaje przyjęty.

W takim razie art. 124 ust. 1 i 2. Nie słyszę propozycji.

Art. 125. Nie ma żadnych uwag.

Art. 126. Został przyjęty.

Art. 127. Został przyjęty.

Art. 128. Został przyjęty.

Art. 129. Nie ma uwag. Został przyjęty.

Art. 130. Bardzo proszę, pani minister.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, w art. 130 proponujemy doprecyzowanie, określenie, że dyrektor musi wskazać uczniowi miejsce realizacji obowiązku szkolnego w przypadku kiedy został on niepromowany albo kiedy nie ukończy gimnazjum. Oczywiście mamy nadzieję, że do takich sytuacji nie dojdzie.

Poseł Marzena Machałek (PiS):

Przejmuję poprawkę.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dobrze. Pani przewodnicząca przejęła poprawkę. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia artykułu wraz z poprawką? Nie ma.

Art. 131. Nie ma propozycji zmian. Został przyjęty. Przepraszam, pani przewodnicząca Szumilas.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

W art. 131 jest mowa o przekształceniu dotychczasowego gimnazjum w ośmioletnią szkołę podstawową. W ust. 2 zapisano: „Rozpoczęcie działalności przez szkołę utworzoną zgodnie z ust. 1 może nastąpić z dniem 1 września 2017 roku, z dniem 1 września 2018 roku albo z dniem 1 września 2019 roku". W takim razie, jak pani minister wyobraża sobie przekształcenie gimnazjum, w którym dzisiaj mamy trzy klasy szkoły gimnazjalnej, klasy I, II i III, w szkołę podstawową z dniem 1 września 2019 roku? Przecież wtedy nie będzie już gimnazjum, nie będzie nauczycieli. Właściwie jest to fikcyjne przekształcenie.

Napisane jest, że szkoła może się przekształcić, ale nie będzie już kadry. Kadra, która pracuje w gimnazjum, jest to kadra ucząca starsze dzieci, a nie maluchy. Są trzy daty. W roku 2019 nie będzie klas, będą zwolnieni nauczyciele. Zostaną zwolnieni z dniem 1 września 2018 roku i z dniem 1 września 2019 roku.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani minister, jest pytanie o trzecią datę.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Bardzo proszę. Ostatnią datę dotyczącą 2019 roku wskazujemy jako ostatnią szansę na to, żeby zdążyć zbudować ośmioletnią szkołę podstawową. Jest tutaj mowa między innymi o tym, że jest to ostatni moment na przyjęcie klasy I. Jak państwo widzą, zgodnie z ust. 3 gimnazjum może być przekształcone w różnoraki sposób. W związku z tym pokazujemy tylko, w którym momencie jest ostatnia data, żeby móc przyjąć klasę I po to, żeby w ciągu najbliższych lat powstała ośmioklasowa szkoła, na czym nam bardzo zależy.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani przewodnicząca.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Podsumowując słowa pani minister, pani minister świadomie manipuluje informacją. Mówi pani, że każde gimnazjum może się przekształcić w szkołę podstawową, a tym przepisem potwierdza pani to, że gimnazja po prostu będą likwidowane. Wcześniej nauczyciele będą sukcesywnie zwalniani. Jeżeli nie będzie tam klas szkoły podstawowej, a będzie ubywać klas gimnazjalnych, po prostu nie będzie miejsca pracy dla nauczycieli. Najgorsze jest to, że przepisy te są tak skonstruowane, że praktycznie nie da się tutaj nic poprawić, nic zrobić. Państwo odwracacie, mówicie o tym, że gimnazja mają bardzo dużą gamę możliwości przekształcenia się. Taki jest przekaz dla opinii publicznej. Kiedy gimnazja mówią, że nie są to dla nich sprzyjające przepisy, państwo mówicie, że przecież daliście im możliwość, a takiej możliwości nie ma.

Nie mówicie natomiast o tym, w jaki sposób do września 2017 roku 10 tys. szkół podstawowych samodzielnie funkcjonujących w systemie przekształci się w ośmioletnią szkołę podstawową. Proszę państwa, 10 tys. szkół podstawowych na 13.500 szkół są to szkoły bez klas przygotowanych dla starszych uczniów. W ustawie nie ma ani słowa, w jaki sposób szkoły te mają się przygotować na dzień 1 września po to, żeby uczyli się tam starsi uczniowie. Muszę to powiedzieć w tym momencie, dlatego że są to przepisy wprowadzające, które tak naprawdę nie dają szansy ani samorządom, ani nauczycielom na wprowadzenie zmiany bezkonfliktowo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pan przewodniczący Maciejewski, bardzo proszę.

Poseł Andrzej Maciejewski (Kukiz15):

Trochę z obowiązku chciałbym zadać pytanie przedstawicielom powiatów i miast. Są państwo na sali? Czy koncepcję przekształcenia gimnazjów w różne warianty szkół w wymienionych datach oceniacie państwo jako możliwą do zrealizowania? Chciałbym poznać opinię przedstawicieli związków polskich miast i powiatów.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Pani poseł Urszula Augustyn, proszę.

Poseł Urszula Augustyn (PO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Kontynuując to, o czym mówiła pani poseł Szumilas, pozwolę sobie wrócić jednym zdaniem do art. 130. Otóż proszę państwa, w art. 130 robicie państwo kolejną rzecz, która w żaden sposób jest nie do poprawienia i nie do przyjęcia. Jeżeli dziecko musi zmienić klasę i idzie do klasy, w której nauczany jest nie taki język obcy, którego się uczyło, piszecie państwo wyraźnie, że dziecko we własnym zakresie musi wyrównać różnice programowe do końca roku szkolnego albo we własnym zakresie kontynuować naukę języka obcego nowożytnego, którego uczyło się w dotychczasowym gimnazjum, itd. Po prostu zapisujecie państwo w ustawie wprost płatne korepetycje. W jaki sposób dziecko samo ma się nauczyć języka obcego?

Są to takie rzeczy, które nie mieszczą się w głowie. Na dodatek żeby nie wiem jak myśleć, nie da się tej ustawy poprawić, żeby nie powstawał bubel. Jest to po prostu kompletnie niewyobrażalne. W ustawie jest mowa o tym, że dziecko samo musi nadrobić język obcy w szkole, do której poszło.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Problem ten nie został poruszony, a art.130 został już przyjęty niestety z podobnym zapisem. I tak nie możemy tego zmienić, dlatego że przecież zostaniemy przegłosowani.

Teraz mówimy o art. 131. Czy jest jakaś poprawka? Nie ma.

Do pana Marka Wójcika było skierowane pytanie pana przewodniczącego Maciejewskiego.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Panowie przewodniczący, Wysokie Komisje, przepis, o którym państwo rozmawialiście, analizujemy w trochę szerszym kontekście, przede wszystkim w kontekście harmonogramu, który proponuje resort. Patrzymy na art. 210-215, dlatego że, drodzy państwo, mamy uchwałę organu stanowiącego, która musi zostać zaopiniowana w ciągu dwudzie-

stu jeden dni. Podejrzewam, że z tego powodu, że kuratorzy będą mieli strasznie dużo pracy, raczej będzie to dwudziesty pierwszy dzień. Czekamy dwadzieścia jeden dni na opinię. Także dwadzieścia jeden dni czekamy na opinię związków zawodowych. Do dnia 31 marca na bazie uchwał dotyczących wcześniejszej uchwały w sprawie projektu dostosowania sieci szkół podstawowych... Pierwszy krok to uchwała, drugi krok to opinie organów, krok trzecie to uchwała w sprawie dostosowania sieci szkół do nowych warunków po uzyskaniu pozytywnych opinii. To wszystko musimy zrobić do dnia 31 marca.

Według mnie, uwzględniając chociażby minimum partycypacji, powinniśmy zacząć ów proces w pierwszych dwóch tygodniach stycznia. Jest to absolutnie ostatni gwizdek, żeby zgodnie z obowiązującymi przepisami przekazać radnym z odpowiednim wyprzedzeniem projekt uchwały. Konsultować z mieszkańcami powinniśmy w czasie Świąt Bożego Narodzenia i Sylwestra, ponieważ nie ma czasu kiedy indziej. Nie mamy kiedy zrobić partycypacji społecznej z mieszkańcami. Pod koniec stycznia jest uchwała, oprocedowana jest w lutym, wraca do nas w celu podjęcia ostatecznej uchwały w marcu.

Powiem tak. Proces ten wydaje się być dosyć karkołomny. Brakuje nam minimum jednego do dwóch miesięcy po to, żeby zostawić sobie chociaż troszeczkę czasu na przekonanie rodziców do niezbędnych zmian, które będziemy proponowali. Nie będzie to łatwy proces dla samorządów. Przy tej okazji część dzieci zmieni dotychczasową szkołę, część szkół będzie wygaszana. W związku z tym będziemy mieli z tym problem. Odpowiadając panu przewodniczącemu powiem tak. Nieco martwię się o harmonogram. Uważam, że jest on nierealny, nie szanuje opinii mieszkańców i rodziców. W związku z tym uważamy, że powinien zostać wydłużony. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że generalnie dotyczyło to tego, żeby w ciągu roku nie wprowadzać tak ogromnej zmiany, dlatego że rzeczywiście na wszystko brakuje czasu. Tak szybko podejmowane uchwały w znacznej części będą musiały być podejmowane bez konsultacji z rodzicami, dlatego że po prostu nie zdąży się tego wykonać, chyba że sesje samorządu... Będzie mnóstwo uchwał dotyczących wszystkich szkół po przekształceniu, uchwał intencjonalnych. Będzie się z tym wiązał naprawdę ogromny problem. Koszty tego przede wszystkim będą płaciły samorządy. W tym przypadku gniew rodziców spadnie na samorządowców, a nie na ministerstwo, chociaż to ministerstwo jest sprawcą zmian.

Art. 131. Jeszcze pani minister. Proszę.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Chciałabym bardzo krótko odnieść się do państwa wystąpień. Rzeczywiście pani poseł mówiła o tym, że bardzo trudno tutaj dokonać poprawek. Tak, bardzo trudno dokonać poprawek, dlatego że współpracowaliśmy z samorządowcami, na bieżąco staraliśmy się przewidzieć każdą wersję, każdą sytuację, uelastycznić cały proces, a jednocześnie tak przewidzieć scenariusze, żeby w jednej spec uchwale, która dotyczy sieci szkół i daje pięć lat na to, żeby tę sieć dostosować, w jak najprostszy sposób doszło do skonsumowania tego. To po pierwsze.

Po drugie, sformułowania „z mocy ustawy" absolutnie wynikają z próśb samorządowców, ale też z naszej odpowiedzialności, żeby tam, gdzie nie jest to konieczne, można było zachować dyrektorów, nauczycieli, budynki, zespoły tak, żeby uczeń rzeczywiście nie zauważał zmiany.

Jeżeli chodzi, proszę państwa, o samorządy, codziennie do Ministerstwa Edukacji Narodowej napływają mejle. Przypominam, że nie tylko stworzyliśmy stronę, ale też kuratorzy spotykają się z rodzicami, z dyrektorami szkół, z nauczycielami, wojewodowie spotykają się z samorządowcami jeszcze przed podjęciem przez parlament decyzji dotyczącej ustawy – Prawo oświatowe. W związku z tym większość spotkań i dyskusji już się odbywa. Samorządy, proszę państwa, są gotowe. Cieszy mnie sformułowanie pana Marka Wójcika, że potrzebowałyby jeszcze miesiąca i że jest kwestia uzgodnień ze związkami zawodowymi oraz z kuratorami. Przypominam liczbę, o której wspomniałam. Dla jednego wizytatora będzie to średnio trzydzieści placówek, z którymi ewentualnie będzie mógł dyskutować i specjalnie się nimi zająć.

Jako samorządowiec z dziewięcioletnim stażem chciałabym powiedzieć, że tego rodzaju procesy toczą się w absolutnej harmonii kuratora i związków zawodowych. Zanim dojdzie do uchwalenia uchwały, z reguły jest to już uzgodnione. Jest to więc tylko i wyłącznie formalność.

Jeżeli chodzi o powiaty, rzeczywiście, proszę państwa, mamy tam do czynienia z dwuletnim oczekiwaniem na zmianę, która zapobiegnie likwidacji liceów ogólnokształcących, jak również szkół zawodowych. Zrobiliśmy i zabezpieczyliśmy tę sytuację – zresztą dziękuję Komisjom – dając możliwość przejęcia szkół ponadgimnazjalnych, a za moment ponadpodstawowych przez samorządy gminne, które chcą je przejąć i mają na to pieniądze. Dlatego wydaje się, że przewidzieliśmy tutaj każdą możliwość, każdą sytuację. Kurator będzie, już jest w szkołach, jest z rodzicami, jest z nauczycielami. Będzie wspierał rozwiązania samorządowców.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Tak. Liczymy na to wspieranie. Pani przewodnicząca Szumilas, proszę.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Pani minister, dokonanie poprawek jest niemożliwe nie dlatego, że umówiła się pani z samorządowcami, że dyskutowała pani z samorządowcami na temat tego, jak przeprowadzić proces. Dokonanie poprawek jest niemożliwe dlatego, że państwo upieracie się przy nierealnym terminie. Chociażby zaklinała pani rzeczywistość 1567 razy i 1567 razy powtarzała te same komunały, to pani nie zmieni rzeczywistości. Żyje pani w rzeczywistości równoległej. Nie wie pani, co się dzieje w samorządach, co się dzieje w miastach i miasteczkach. To nie jest tak, że rodzice i uczniowie nie zauważają zmiany, ponieważ już ją zauważają. Już ją zauważają, już protestują, już jest bałagan, już jest bajzel. Przy okazji naciska pani na samorządy terytorialne strasząc, mówiąc o wyborach samorządowych, o kalendarzu wyborczym. Straszy pani nauczycieli. Jeżeli nauczyciele odważą się powiedzieć coś przeciwko reformie, są wzywani na dywanik do kuratora oświaty. Straszy pani dyrektorów. To nie jest atmosfera do dyskusji na temat tak poważnej zmiany. Jeżeli państwo nie wierzycie, odsyłam do artykułów prasowych, odsyłam do samorządów terytorialnych, odsyłam do rodziców, którym powiedzieliście państwo, pan wiceminister swoimi ustami przekazał słowa pani minister, że nie ma dyskusji o przełożeniu reformy, ponieważ jest to decyzja polityczna. My na taką polityczną decyzję nie możemy się zgodzić.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę się nie emocjonować. W tej sprawie oczywiście różnice polityczne są bardzo wyraźne. Wszyscy o tym wiemy. Myślę więc, że każdy głos powinien być wysłuchany.

Mam pytanie, czy jest jakaś zmiana do omawianego artykułu. Rozumiem, że nie ma, ponieważ wcześniejsze przepisy spowodowały, że gdybyśmy nawet proponowali tutaj zmiany, to w zasadzie byłyby one bezprzedmiotowe.

Pani przewodnicząca Lubnauer, proszę bardzo.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Chciałabym powiedzieć, że w pułapkę terminów oraz wszystkich tych rozwiązań tak naprawdę rzeczywiście głównie wpadają samorządy. Z dwóch względów. Albo mogą to zrealizować tak jak będzie tego oczekiwało kuratorium i jak myślę, że oczekuje tego ministerstwo, czyli mogą przekształcić wszystkie dotychczasowe gimnazja w szkoły podstawowe. Tylko że wtedy najzwyczajniej nie uniosą tego finansowo, dlatego że będą miały bardzo rozproszone szkoły z małą liczbą uczniów. Wtedy padną ofiarą finansów. I drugie wyjście. Albo mogą dokonać zmian, które z ich punktu widzenia będą racjonalne. Wtedy muszą się liczyć z tym, że zablokuje im to kurator. Względnie mogą nic nie zrobić, czekając na automatyczne wejście przepisów ustawowych, które oznaczają wygaśnięcie gimnazjów. W momencie, w którym nastąpi wygaśnięcie gimnazjów, po pierwsze, będą mieli przeciwko sobie rodziców, nauczycieli wszystkich szkół gimnazjalnych.

Każde z tych wyjść tak naprawdę jest wyjściem donikąd. Dlatego jest to pułapka na samorządy. Dlatego ustawa tak naprawdę najbardziej uderza, oczywiście oprócz dzieci, w samorządy.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Proponuję, żebyśmy nie zaczynali debaty nad całością sensu ustawy, dlatego że jesteśmy w art. 131 wprowadzającym w życie... Rozumiem, że pani minister chciałaby zabrać głos ad vocem.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Rzeczywiście jedno zdanie dziękując panu przewodniczącemu, że dyscyplinuje Komisje i nas wszystkich, żebyśmy merytorycznie pracowali nad poszczególnymi artykułami. Chciałabym tylko poinformować państwa, że to wszystko, co zostało tutaj powiedziane, jest nieprawdą. Jesteśmy z samorządowcami. Zostało to zaplanowane również finansowo.

Przypominam, że w okresie wygaszania gimnazjów samorządy mają dodatkowy rocznik w subwencji oświatowej. W subwencji oświatowej będą miały dziesięć roczników. W związku z tym nasza troska o poziom edukacji, o podnoszenie jakości edukacji wiąże się z troską o finanse publiczne, o finanse samorządów. Jesteśmy z samorządowcami. Już z nimi pracujemy.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są jakieś inne uwagi do art. 131? Nie ma. Został przyjęty.

Art. 132. Pani przewodnicząca Szumilas, proszę.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Mamy czternaście stron przepisów, które zobowiązują szkoły, organy prowadzące gimnazja niepubliczne i publiczne poza jednostkami samorządowymi do dokonania różnych czynności administracyjnych. Jest to czternaście stron przepisów dotyczących wystąpienia o zezwolenie, itd. Jest to odbiurokratyzowanie edukacji.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Była to uwaga do art. 132 i następnych. Oczywiście pani minister może w tej sprawie wygłosić zdanie odrębne.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Panie przewodniczący, chciałabym tylko zwrócić uwagę, że czternaście stron to kilkanaście różnych rozwiązań. Są to bardzo krótkie przepisy, które dokładnie odbiurokratyzowują całe postępowanie.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dobrze. Takie jest zdanie pani minister. Wszystko okaże się w praktyce.

Art. 133. Czy są jakieś uwagi? Został przyjęty.

Art. 134. Rozumiem, że nie ma uwag.

Art. 135. Nie ma uwag.

Art. 136. Został przyjęty.

Art. 137. dotyczący gimnazjów niepublicznych. Nie ma uwag.

Art. 138. Nie ma uwag.

Art. 140. Przepraszam, art. 139. Dziękuję za czujność, mam nadzieję, że nie rewolucyjną. Nie ma uwag.

Art. 140. Nie ma uwag.

Art. 141. Został przyjęty.

Art. 142. Został przyjęty.

Art. 143. Został przyjęty.

Art. 144. Został przyjęty.

Art. 145. Został przyjęty.

Art. 146. Został przyjęty.

Art. 147. Czy są jakieś uwagi? Pani przewodnicząca.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Tutaj skończyły się strony dotyczące przekształcania gimnazjów publicznego i niepublicznego prowadzonego przez inny podmiot. Teraz przechodzimy do czteroletniego liceum ogólnokształcącego.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Tak jest. Rozumiem, że art. 147 został przyjęty. Są to konsekwencje przegranych głosowań na początku wspólnych obrad Komisji.

Art. 148. Został przyjęty.

Art. 149. Nie ma uwag.

Art. 150. Został przyjęty.

Art. 151. Został przyjęty.

Art. 152. Państwo bardzo szybko czytacie. Jestem z tego zadowolony. Pani przewodnicząca Szumilas, proszę bardzo. Art. 152.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Art. 152 dotyczy nieotrzymania promocji przez uczniów dotychczasowego liceum ogólnokształcącego. Znowu jest to sytuacja, która powoduje, że zmiana systemu szkolnego zmusza uczniów do przeskoczenia z jednego systemu do drugiego. Dotyczy to najsłabszych. Na pewno nie zyskają oni na tej zmianie. Kończąc jedną podstawę programową będą musieli przechodzić do następnej.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

To prawda. Czy są jakieś uwagi, jeżeli chodzi o formalne zmiany? Nie ma. Rozumiem, że art. 152 został przyjęty.

Art. 153. Czy są jakieś uwagi? Nie słyszę. Został przyjęty.

Art. 154. Został przyjęty.

Art. 155. Został przyjęty.

Art. 156. Został przyjęty.

Art. 157. Został przyjęty.

Art. 158. Został przyjęty, ale pani przewodnicząca ma uwagę do tego artykułu. Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Tutaj mamy podobną sytuację dotyczącą różnic programowych, tylko że różnice te nie dotyczą tylko i wyłącznie języka obcego, ale kształcenia zawodowego. Dotyczą ucznia, który sam musi – jest o tym mowa w art. 158 ust. 7 – uzupełnić różnice programowe. O ile w zakresie kształcenia ogólnego mogę to sobie jeszcze jakoś wyobrazić, to w zakresie kształcenia zawodowego jest to dosyć trudne do wyobrażenia. Będąc zmuszonym do przechodzenia z jednego systemu do drugiego, uczeń musi sam uzupełniać różnice programowe.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Tak, pani minister. Proszę bardzo.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Tylko jedna uwaga. Przypominam państwu, że szkoła zawodowa, którą chcemy zmienić, jest tak zorganizowana, że w jednym systemie dziecko nie może zmienić jednej szkoły na drugą, dlatego że tak jest zróżnicowana realizacja podstaw programowych.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Art. 159. Został przyjęty. Jest tu dużo różnych przepisów szczegółowych.

Art. 160. Został przyjęty.

Art. 161. Został przyjęty.

Art. 162. Został przyjęty.

Art. 163. Został przyjęty.

Proszę nie rozmawiać. Za trzydzieści siedem minut kończymy posiedzenie.

Art. 164. Nie ma uwag.

Art. 165. Nie słychać propozycji zmian.

Art. 166. Został przyjęty.

Art. 167. Został przyjęty.

Art. 168. Tutaj także mamy uzupełniane samodzielnie przez uczniów różnice programowe.

Art. 169. Został przyjęty.

Art. 170. Został przyjęty.

Art. 171. Został przyjęty.

Art. 172.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Tutaj znowu są przepisy dotyczące przekształcenia następnego typu szkoły w następny oraz kolejnych zezwoleń.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

To prawda. Art. 172. Został przyjęty.

Art. 173. Został przyjęty.

Art. 174. Nie ma propozycji poprawek.

Art. 175. Został przyjęty.

Art. 176. Został przyjęty.

Art. 177. Został przyjęty.

Art. 178. Został przyjęty.

Art. 179. Został przyjęty.

Art. 180. Został przyjęty.

Art. 181. Został przyjęty.

Art. 182. Został przyjęty.

Art. 183. Został przyjęty. Jeżeli głos mi zaniknie, proszę się domyślać następnych artykułów.

Art. 184. Został przyjęty.

Art. 185. Został przyjęty.

Art. 186. Przekształcenie liceum trzyletniego w czteroletnie. Został przyjęty.

Art. 187. Został przyjęty.

Art. 188. Został przyjęty.

Art. 189. Został przyjęty.

Art. 190. Został przyjęty.

Art. 191. Został przyjęty.

Art. 192. Został przyjęty.

Art. 193. Został przyjęty.

Art. 194. Został przyjęty. Uwaga pani przewodniczącej.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Pan przewodniczący tak szybko... A nie, to jeszcze nie tu. Art. 201.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Art. 195. Został przyjęty.

Art. 196. Został przyjęty. Czytam wolno, to państwo szybko czytacie artykuły.

Art. 197. Został przyjęty.

Art. 198. Został przyjęty.

Art. 199. Został przyjęty.

Art. 200. Został przyjęty.

Art. 201. Pani przewodnicząca Szumilas.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Bardzo dużo dyskutowaliśmy. W artykule tym jest mowa o tym, że dotychczasowe szkoły podstawowe, gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne prowadzone przez innych ministrów też się przekształcają. Dosyć dużo rozmawialiśmy na temat szkół artystycznych, jak też na temat tego, w jaki sposób uchronić owe szkoły w nowym systemie, w jaki sposób zorganizować je w nowym systemie. Była zapowiedź Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w sprawie pewnych zmian dotyczących klas VII i VIII, ale nie złożyliście państwo poprawek do przepisów ustawy.

Tak naprawdę nie wiadomo, jak owe szkoły będą funkcjonować od dnia 1 września 2017 roku. Wiemy, że nie zmieni się długość kształcenia muzycznego, artystycznego. Kształcenie pierwszego stopnia będzie trwało sześć lat, kształcenie drugiego stopnia będzie trwało sześć lat. Były jakieś zapowiedzi tworzenia klas VII i VIII, ale nie ma odbicia tego w przepisach.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani minister, czy możemy prosić o wyjaśnienie?

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Bardzo dziękuję za to pytanie. Do art. 365 projektu ustawy będziemy zgłaszać takie zapisy, które rozwieją wszelkie wątpliwości. Zdaje się, że każdy z państwa otrzymał deklaracje pana premiera Glińskiego, które pokazują troskę o szkoły artystyczne.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Mam pytanie, czy moglibyśmy dostać tę poprawkę. Czy jest dostępna, żebyśmy mogli się z nią zapoznać?

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Prawdopodobnie dojdziemy do niej jutro.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Jest w pakiecie? Pani poseł, proszę się nie martwić. Pani dyrektor powieli poprawkę do art. 365.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Czy państwo posłowie otrzymają owe propozycje, żeby mogli się z nimi zapoznać?

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Tak.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Do tego czasu mamy jeszcze sto kilkadziesiąt artykułów.

Art. 201 został przyjęty.

Art. 202. Został przyjęty.

Art. 203. Pan Marek Wójcik, bardzo proszę.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Panowie przewodniczący, Wysokie Komisje, pani minister, w art. 203 de facto znajdują się procedury dotyczące zarówno szkół dwujęzycznych, jak też szkół sportowych. Jeszcze raz chciałbym prosić panią minister o rozwianie wszelkich wątpliwości w tym zakresie. Przy okazji szkół dwujęzycznych usłyszeliśmy, że w jakiś sposób będzie można łączyć szkołę ponadpodstawową z oddziałem wstępnym. Do końca nie rozumiem, co to jest oddział wstępny. Moim zdaniem najlepiej byłoby, gdyby szkołę ponadpodstawową można było łączyć z klasami VII i VIII zarówno w zakresie szkół dwujęzycznych, jak i w zakresie szkół sportowych, dlatego że wówczas merytorycznie zachowaliśmy te rozwiązania, których do tej pory nikt nie kontestował, a które w tej chwili funkcjonują.

W związku z tym mam bardzo konkretne pytanie. Czy pani minister przewiduje możliwość, żeby powstawały zespoły szkół ponadpodstawowych oraz podstawowych w zakresie klas VII i VIII w stosunku do szkół dwujęzycznych i sportowych? Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani minister, bardzo proszę.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Jeżeli chodzi o klasy wstępne, Wysokie Komisje przyjęły dosyć szeroką poprawkę, gdzie jest opisane, w jakich warunkach i na jakich zasadach będą tworzone klasy wstępne. Przypominam, że zostało to uzgodnione z liceami dwujęzycznymi. To po pierwsze.

Jeżeli chodzi o łączenie w zespoły w wypadku szkół podstawowych dwujęzycznych i sportowych, łączenie w zespoły szkół podstawowych i ponadpodstawowych jest możliwe.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Ad vocem pan Marek Wójcik. Potem pani poseł Urszula Augustyn.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Bardzo dziękuję, pani minister. Proszę się nie gniewać, ale będę niezwykle upierdliwy w dochodzeniu do tego, co można rozumieć pod pojęciem oddziału wstępnego. Rozumiem, że jest to dodatkowy rok. Dzieci, które kończą osiem lat nauki, mają prawo do jeszcze jednego dodatkowego roku, który przygotowuje je do szkoły ponadpodstawowej. Tak odbieram wypowiedź pani minister, ale o wiele ważniejsze jest to, co pani powiedziała później.

Pani minister, chodzi nam o to, żeby można było tworzyć zespół, w którym jest liceum dwujęzyczne lub sportowe i dodatkowo w ramach szkoły podstawowej tylko klasy VII i VIII, nie cała szkoła podstawowa. To jest dla nas kluczowe. Jest pytanie, czy taka możliwość będzie istniała. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani minister, bardzo proszę.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Proszę zauważyć, proszę państwa, że klasy VII i VIII nie są ośmioletnią szkołą podstawową. W związku z tym nie będzie takiej możliwości. Wzmacniamy dwujęzyczność, wzmacniamy szkoły sportowe, pozwalając, wskazując na to, że w ramach rozwijania kompetencji, zdolności dzieci, powinniśmy zaopiekować się dziećmi od I klasy szkoły podstawowej aż do ukończenia czteroletniego liceum.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Bardzo ogólnie pani minister to ujęła. Prawdę powiedziawszy, niewiele zrozumiałem. Bardzo mi przykro. Może czegoś nie dosłyszałem.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Panie przewodniczący, mówiłam, że nie będzie można utworzyć takiego zespołu, który będzie się składał z klas VII i VIII szkoły podstawowej, ponieważ nie ma takiej klasy szkoły podstawowej. Jest ośmioletnia szkoła podstawowa.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

To rozumiem. Chodzi o to, czy klasy VII i VII mogą być sprofilowane.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Nie będzie zespołu razem z ponadpodstawową szkołą sportową bądź szkołą dwujęzyczną.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Jak rozumiem, chodziło o to, czy klasy VII i VIII będą mogły być sprofilowane sportowo, żeby można było uratować odpowiednio ukształtowane i zdolne dzieci.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Jeżeli chodzi o szkoły podstawowe, przypominam, że dwujęzyczność jest właśnie od klasy VII. Mogą być klasy VII i VIII. Rozwiewaliśmy państwa wątpliwości, pokazując jak można wzmocnić kompetencje językowe naszych dzieci, wyławiać te najzdolniejsze, gwarantować im to w szkołach obwodowych, co nie wyklucza przyjęcia w ramach rekrutacji spoza obwodu, jeżeli tak zdecydują dyrektor i organ prowadzący.

W przypadku szkół sportowych, oddziałów sportowych, rzeczywiście jest tak, że wzmacniamy podkreślając możliwość kształcenia od klasy I aż do egzaminu dojrzałości.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Pani poseł Urszula Augustyn, proszę.

Poseł Urszula Augustyn (PO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Pani minister, czy nawet w okresie przejściowym nie przewiduje pani takiej sytuacji, że jeżeli liceum będzie sprofilowane, będzie albo liceum sportowym, albo liceum dwujęzycznym, to w związku z tym będzie można tworzyć przy nim oddziały klas

VII i VIII już wcześniej? Czy nawet w okresie przejściowym nie będzie można czegoś takiego zrobić? To po pierwsze.

Po drugie, proszę wybaczyć, ale nadal nie rozumiem klasy wstępnej. W jakim wieku będą dzieci w klasie wstępnej? Czy będą to uczniowie klas VIII czy nie? Proszę mi to wytłumaczyć.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani minister, proszę.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Bardzo proszę panią dyrektor Sarnecką.

Dyrektor Departamentu Podręczników, Programów i Innowacji MEN Alina Sarnecka:

Klasa wstępna jest odpowiedzią środowiska szkół dwujęzycznych i szkół z oddziałami dwujęzycznymi, jeżeli chodzi o poziom licealny, ponieważ dyrektorzy owych szkół zgłaszali problem, szczególnie jeżeli chodzi o języki niszowe, czyli hiszpański, francuski, niemiecki i włoski. Jest to jeden element. Drugi element jest taki.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Niezła nisza.

Dyrektor departamentu MEN Alina Sarnecka:

Cytuję określenie państwa dyrektorów szkół i nauczycieli. Jest to mniejszość, jeżeli chodzi o nauczanie języków obcych. Jest to użyte w tym znaczeniu.

Jeżeli natomiast chodzi o klasę wstępną, jest to klasa dla tych uczniów, którzy zechcą się uczyć w oddziałach dwujęzycznych, liceach dwujęzycznych albo liceach ogólnokształcących czteroletnich z oddziałami dwujęzycznymi. Chciałabym również zwrócić uwagę, że tzw. klasy wstępne, o których mówimy, jeszcze niedawno były w systemie. Dla tych klas na poziomie szkoły, danego liceum jest tworzony program. Jeżeli chodzi o ramowe plany nauczania, zgodnie z przyjętą ustawą – Prawo oświatowe jest delegacja, żeby ramowy plan nauczania klasy wstępnej został umieszczony. Będzie również zamieszczony na naszej stronie internetowej. W klasie wstępnej uczniowie przede wszystkim będą się uczyć danego języka obcego, który będzie nauczany w liceum dwujęzycznym lub liceum z oddziałami dwujęzycznymi, języka polskiego oraz matematyki. Jest również przewidziana godzina z wychowawcą i wychowanie fizyczne. W sumie w klasie wstępnej będzie dwadzieścia siedem godzin nauczania. Tak projektujemy. Dziękuję.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Po klasie VIII.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję. Jeszcze pani poseł Urszula Augustyn.

Poseł Urszula Augustyn (PO) – spoza składu Komisji:

To zdanie pani minister już mi wszystko rozjaśniło. Oznacza to, że będzie to dodatkowy rok edukacji dla dzieci, które skończą klasę VIII. Czy tak?

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Tak. Dlatego wcześniej mówiliśmy, że dwudziestolatki będą kończyły liceum. Obawiam się o tych, którzy będą powtarzali niektóre klasy, w jakim wieku będą kończyli szkołę średnią.

Przechodzimy dalej. Art. 203 został przyjęty.

Art. 204. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Lubnauer.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Jest to poprawka zgodna z tym, co głosimy od początku. Znowu jest to kwestia klas dwujęzycznych. Proponuję wykreślenie słowa „tej” ze sformułowania, że w pierwszej kolejności przyjmuje się uczniów tej szkoły. Chodzi o możliwość zewnętrznego naboru na tych samych zasadach uczniów spoza szkoły podstawowej, z innych szkół.

Klasa wstępna, jak powiedziała tutaj pani poseł Szumilas, jest to proteza. Tak naprawdę jest to rozwiązanie, które dobrze, że jest w systemie jako dodatkowe rozwią-

zanie, dlatego że zawsze stwarza jakąś szansę tej młodzieży, która wcześniej w klasach VII i VIII nie miała możliwości uczestniczenia w klasach dwujęzycznych. Zawsze jest to dodatkowa możliwość. W Łodzi była ona i pewnie najczęściej jest przy tych liceach, które realizują dwujęzyczność w zakresie rzadszych języków, czyli nie w zakresie języka angielskiego, tylko hiszpańskiego czy francuskiego, tych języków, których wcześniej dzieci się nie uczyły.

Oczywiście wydłuża to, niestety, edukację o rok. Biorąc pod uwagę to, że siedem lat stanowi obowiązkowy wiek rozpoczęcia edukacji, w końcu wychodzi na to, że dzieci kończą liceum w wieku dwudziestu lat. Pod tym względem jest to gorsze rozwiązanie niż trzy lata gimnazjum i trzy lata liceum dwujęzycznego. Jednak w skrócie lepszy rydz niż nic. Lepiej, że jest taka możliwość, niż gdyby miało jej nie być. Jeszcze lepszym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie zasady, że dwujęzyczne klasy VII i VIII są z otwartym naborem, kiedy pierwszeństwa nie mają dzieci z tej samej szkoły, tylko pierwszeństwo mają dzieci najzdolniejsze.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Zgodnie z propozycją poprawki wykreślamy słówko „tej". Pani minister, będziemy głosować, dobrze? Wiemy, rozmawialiśmy o tym dzisiaj już wielokrotnie.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Proponuję, proszę państwa, nie dyskwalifikować dzieci w szkołach obwodowych jako dzieci szczególnie niezdolnych. Protestuję w obronie dziecka.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Bardzo proszę, pani przewodnicząca ad vocem.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Nikt nie twierdzi, że dzieci ze szkoły obwodowej są niezdolne. Twierdzę natomiast, że jeżeli z pięciu szkół wybiorę dzieci najzdolniejsze, to będą to dzieci zdolniejsze niż dzieci wybrane tylko z jednej szkoły. Każdej szkoły podstawowej w Polsce nie jesteśmy w stanie uczynić szkołą z klasą dwujęzyczną. Po prostu fizycznie nie jesteśmy w stanie tego zrobić, chociażby dlatego że nie mamy nauczycieli innych przedmiotów, którzy byliby w stanie w języku obcym, hiszpańskim, francuskim czy angielskim prowadzić inne przedmioty. W związku z tym z natury rzeczy tylko co któraś szkoła będzie miała klasy dwujęzyczne. A ponieważ tylko co któraś szkoła będzie miała klasy dwujęzyczne, w związku z tym dzieci z innych szkół, które nie mają klas dwujęzycznych, powinny móc przychodzić do takiej szkoły na takich samych warunkach. Nie będzie tak, dlatego że pierwszeństwo będą miały dzieci ze szkoły podstawowej, w której będzie utworzona klasa dwujęzyczna. Będą one przyjmowane w pierwszej kolejności, będą uprzywilejowane.

Jaki będzie efekt? Efektem będzie to, od czego chcieliście państwo najbardziej odejść, czyli jeszcze wcześniejsza segregacja. Efekt będzie taki, że rodzice będą wręcz przemeldowywać dzieci do obwodów tych szkół, które mają oddziały dwujęzyczne w klasach VII i VIII. Taki będzie efekt. Sprawdzimy za jakiś czas.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Przemeldowywanie jest akurat bardzo prawdopodobne. Czasami dzieje się to i dzisiaj, jeżeli chodzi o dobre szkoły.

Głosujemy, proszę państwa, poprawkę do art. 204 polegającą na wykreśleniu z ust. 1 słówka „tej", żeby nie było wskazania na konkretną szkołę. Bardzo proszę.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wynik.

Za było 14 głosów, 31 przeciwnych, nikt się nie wstrzymał. Poprawka do art. 204 nie została uwzględniona. Zostaje więc przyjęty bez poprawki.

Art. 205. Nie ma propozycji.

Art. 206. Nie ma propozycji. Został przyjęty.

Art. 207. Bardzo proszę, pani poseł Urszula Augustyn.

Poseł Urszula Augustyn (PO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję. Chciałabym poprosić o wyjaśnienie. W art. 207 piszecie państwo, że jeżeli dziecko jest w danej szkole podstawowej, w której są dwa oddziały, to można dziecku wskazać inną szkołę podstawową, która jest w obwodzie, w którym mieszkają uczniowie. Rozumiem, że jest to rozwiązanie, które pozwala zagospodarować dwa budynki, które znajdą się w tym samym obwodzie.

Moje pytanie jest takie. Rozumiem, że zgodnie z ustawą obwody szkolne będą ustalane na nowo. Chciałabym zapytać, czy w związku z tym uczeń mieszkający w obwodzie danej szkoły, będzie miał obowiązek do niej uczęszczać, czy rodzic będzie miał możliwość wybrania szkoły, do której chce posłać swoje dziecko?

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani minister, bardzo proszę.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Wyjaśnię formalnie. Będziemy w tym zakresie zgłaszać poprawki w trakcie drugiego czytania. Dlatego pozwólcie państwo, że przeniesiemy tę dyskusję na czas po drugim czytaniu także w związku z wątpliwościami, o których mówiła pani poseł Augustyn.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Tak, pani poseł. Proszę jeszcze raz.

Poseł Urszula Augustyn (PO) – spoza składu Komisji:

Pani minister, gdyby nam pani to objaśniła, zrozumielibyśmy. Wtedy byłoby wiadomo, czy mamy przyjmować poprawki czy nie. Proszę nam objaśnić tylko ideę.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

W drugim czytaniu.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Idea będzie wyjaśniona w drugim czytaniu. W takim razie proponuję, żeby państwo posłowie w tym przypadku ewentualnie przygotowali własne poprawki do drugiego czytania. Najwyżej, jak rozumiem, zbiegną się co do intencji, co do idei.

Art. 208. Pani przewodnicząca Szumilas, proszę bardzo.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Proszę państwa, jest to kolejny absurd w tej ustawie. W art. 208 jest mowa o tym, że rada gminy podejmuje uchwałę w sprawie projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego. Rada gminy jest zobowiązana przyjąć projekt w formie uchwały. Projekt idzie do kuratora i do związków zawodowych. Musi uzyskać pozytywną opinię. Potem jest uchwała o sieci, przyjęta na bazie projektu. Rada gminy dwa razy musi przyjmować nową sieć szkolną. Oprócz tego mamy tutaj jeszcze zapis, że nowa sieć szkolna będzie obowiązywać w okresie od 1 września 2017 roku do dnia 31 sierpnia 2019 roku. I od nowa rozpocznie się cała procedura przyjmowania sieci szkolnej. Dotyczy to i gimnazjów, i podstawówek, i szkół ponadgimnazjalnych. Pani minister, dajcie samorządom szansę na przeprowadzenie reformy w sposób jak najbardziej łagodny, nie obciążajcie ich niepotrzebnymi uchwałami.

Zgłaszałam poprawkę, żeby w pkt 1 i 2 wykreślić sformułowanie „do dnia 31 sierpnia 2019 roku". Ileż uchwał będzie przyjmować rada miasta lub rada gminy, żeby ustalić sieć?

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Gwoli porządku, chciałbym zaznaczyć do protokołu, że pani przewodnicząca Lubnauer zgłosiła wniosek mniejszości do art. 204.

Pan Marek Wójcik, proszę.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Panowie przewodniczący, Wysokie Komisje, szanowni państwo, chciałbym zwrócić uwagę na pewien problem natury terminologicznej. Proszę zwrócić uwagę na ust. 5 omawianego artykułu, w którym wbrew temu, co przed chwilą powiedziała pani minister, wcale

nie ma mowy o tym, że muszę mieć osiem klas. Muszę dążyć do ośmiu klas, ale nie muszę ich mieć. Jest to pierwsza sprawa.

O wiele ważniejsza jest kwestia pkt 2 w ust. 5. Chciałbym prosić o określenie, który z przypadków, które przedstawię bardzo krótko, jest do przyjęcia według ustawy w kontekście sformułowania „bliska lokalizacja". Mamy gminę wiejską. W jej siedzibie jest jeden budynek, a w małej sąsiedniej miejscowości jest drugi budynek. Tworzę szkołę podstawową ośmioklasową. W centralnej miejscowości są dwa oddziały od klas I do VIII. W sąsiedniej małej miejscowości mam tylko cztery oddziały w budynku. Czy jest to do przyjęcia czy nie? Jak daleko musi być drugi lub trzeci budynek od budynku głównego? Czy jeżeli w dużym mieście będą to budynki w ramach jednej dzielnicy, to będzie to w porządku czy nie w porządku?

Specjalnie mówię o tych wariantach, dlatego że termin „bliski" jest nieprecyzyjny. To tutaj pojawi się jednoosobowa decyzja kuratora. Kurator powie „O nie. Nie zgadzam się, bo dla mnie blisko do dwa kilometry". Inny kurator powie: „Dla mnie blisko to osiem kilometrów". Mam uprzejmą prośbę, żeby spróbować dookreślić, co oznacza sformułowanie „blisko". Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani minister, proszę.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Bardzo dziękuję. Przepisy art. 208 były szczegółowo analizowane z samorządowcami, którzy do nas dzwonili, mejlowali, wskazując na to, żeby zapisy były elastyczne. To po pierwsze. Pytania pana Marka Wójcika są pytaniami abstrakcyjnymi, dlatego że dyskusja nie na temat konkretnego przypadku konkretnej gminy, z konkretną prognozą demograficzną, z konkretnymi budynkami w konkretnych odległościach jest po prostu niemożliwa do zrealizowania, skonsumowania i udzielenia precyzyjnej odpowiedzi. Słowo „blisko", proszę państwa, jest na prośbę samorządów, dlatego że jak cały czas podkreślamy, proponując różnego rodzaju rozwiązania, dążymy do elastyczności i do tego, żeby dać wolę działania samorządom. Oczywiście decyzje będą one ustalać razem z kuratorem, który jest na miejscu – tak się dzieje, jak już wielokrotnie państwa informowałam – pokazuje, w jaki sposób to rozwiązać.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Głosujemy poprawki zgłoszone przez panią przewodniczącą Szumilas. W ust. 2 pkt 1 i 2 skreślane są końcówki zdania „do dnia 31 sierpnia 2019 roku". Jest wniosek, żeby nie ponawiać uchwał. Bardzo proszę.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wynik.

Za głosowało 15 osób, 31 przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu. Nie jesteśmy z panem przewodniczącym zaskoczeni. Artykuł zostaje przyjęty.

Art. 209. Czy są jakieś uwagi? Nie ma. Został przyjęty.

Art. 210. Dziesięć ostatnich minut. Pan Marek Wójcik, proszę.

Pełnomocnik zarządu ZMP Marek Wójcik:

Ponieważ dla mnie parlament jest to takie miejsce, w którym należy się szanować nawzajem oraz szanować język, pozwolę sobie tylko powiedzieć, że odpowiedź pani minister była równie abstrakcyjna jak moje pytanie.

Jeżeli natomiast chodzi o art. 210, mam prośbę. Uchwałę, o której mowa w art. 208, czyli uchwałę dotyczącą sieci możemy podjąć nie wcześniej niż w lutym. Wyjaśniam dlaczego. Dlatego że we wcześniejszym art. 133 jest zobowiązanie dla szkół, w cudzysłowie, niepublicznych. Do dnia 31 stycznia przyszłego roku muszą one poinformować nas, co mają zamiar zrobić w stosunku do prowadzonych do tej pory placówek. Muszę więc czekać. Jeżeli mam dostosować sieć szkół publicznych, muszę wiedzieć, co będzie z niepublicznymi. Jest już luty.

W związku z tym, że potrzebne są opinie kuratora i związków zawodowych, licząc na zrozumienie, proponuję skrócenie terminu dwudziestu jeden dni chociażby o tydzień, zamianę go na czternaście dni. Jest prośba o to, żeby w art. 210 kuratorowi dać czter-

naście, a nie dwadzieścia jeden dni na wydanie opinii. Rzecz jasna podobną prośbę będę miał w stosunku do opinii związków zawodowych w następnym artykule. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Maciejewski przejmuje tę propozycję jako poprawkę. Czy pani minister jest za taką dynamiką?

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Jesteśmy przeciw poprawce, ale bardzo nas cieszy ten głos, dlatego że jest to sugestia, iż samorządy będą gotowe z siecią szkół do dnia 31 stycznia.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

W takim razie głosujemy tę propozycję. Pan przewodniczący formułuje ją na piśmie. Chodzi mianowicie o to, żeby w art. 210 ust. 2 oraz jak rozumiem, konsekwentnie w następnym artykule termin dwudziestu jeden wyznaczonych na opiniowanie uchwały zamienić na czternaście dni.

Kto jest za przyjęciem poprawki, bardzo proszę o głosowanie. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wynik.

Za było 14 głosów, 31 przeciw, 1 głos wstrzymujący się. W takim razie poprawki do art. 210 i 211 nie zostały przyjęte.

Pani przewodnicząca Szumilas ma jeszcze inną poprawkę do tego artykułu.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Mam uwagę do ust. 5. Oczywiście zgłoszę poprawkę polegającą na skreśleniu ust. 4 i 5. Chodzi tu o opinię kuratora oświaty. Wynik oczywiście jestem w stanie przewidzieć, ale posłom Prawa i Sprawiedliwości chciałabym zwrócić uwagę na to, że w ust. 5 jest mowa o tym, że opinia kuratora oświaty jest wiążąca. Do tego już się przyzwyczailiśmy. Ale jest też druga część zdania „i nie służy od niej zażalenie".

Naprawdę jest to skandaliczna sytuacja, w której... Ale rozpatrywanie skargi przez sąd administracyjny będzie trwało nie wiadomo jak długo, a w którymś momencie piszecie państwo, że jeżeli sieć nie zostanie przyjęta, będzie ta sieć, która dzisiaj obowiązuje, czyli gimnazja automatycznie wygaszają się. Z jednej strony blokujecie wskazując konieczność uzyskania pozytywnej opinii kuratora oświaty, z drugiej strony samorząd nie ma możliwości szybkiego uzyskania jakiejś reakcji lub zaskarżenia tego.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Zanim pani minister się wypowie, mam pytanie do Biura Legislacyjnego. Jeżeli opinia kuratora oświaty jest wiążąca i nie służy od niej zażalenie, to nie jest to opinia tylko decyzja. Takiego aktu w ogóle nie można nazywać opinią. Jest to decyzja, od której nie przysługuje zażalenie. Chciałbym więc zapytać, czy legislacyjnie jest to poprawnie sformułowane, kiedy używa się tu pojęcia „opinia"?

Legislator Robert Durlik:

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, w procedurze administracyjnej jest tak, że zażalenie jako środek zaskarżenia, tudzież skarga do sądu administracyjnego przysługuje nie tylko od decyzji, ale także od innych aktów, np. od postanowień, od innych form władztwa administracyjnego, nie tylko od decyzji.

Można sobie wyobrazić, iż tutaj uznano, że tok administracyjny jest taki, że od opinii wnosi się skargę do wojewódzkiego sądu administracyjnego, natomiast zażalenie jest ostateczne w tym sensie, że jest przesądzające, ale nie ma toku administracyjnego. Jest tok sądowo-administracyjny. Jest to znane rozwiązanie, nie jest to bardzo odosobniona konstrukcja.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Panie mecenasie, nie o to pytałem. Wiadomo, że od wszelkich aktów prawnych przysługuje jakiś proces odwoławczy, przynajmniej na razie. Pytałem natomiast o to, czy tego rodzaju w istocie wiążące postanowienie kuratora można nazywać opinią. Nie słyszałem jeszcze, żeby kiedykolwiek na jakimkolwiek poziomie legislacyjnym opinia była aktem wiążącym. W istocie pytam po prostu o kwestie definicyjne.

Legislator Robert Durlik:

Można sobie wyobrazić zmianę konstrukcji w ten sposób, że opiniuje wydając decyzję administracyjną. Sensem decyzji jest opinia. Z drugiej strony decyzje administracyjne są to jakieś rozstrzygnięcia, a opinia jest stanowiskiem organu. Mamy tutaj trochę do czynienia z klinczem z uwagi na to, że uznano, iż jest to akt stanowczy, przesądzający, od którego nie służy zażalenie. Trudno się nam do tego odnieść, dlatego że taka konstrukcja jest trochę podobna do tej, kiedy państwo mają pozytywną opinię. To też jest nieznane poza systemem oświaty. Jest to pewna właściwość sui generis systemu, ustaw oświatowych.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Ale czym innym jest opinia pozytywna, a czym innym jest opinia wiążąca organy samorządu do wykonywania owej opinii jako decyzji. Naprawdę mam tutaj ogromne wątpliwości legislacyjne i formalne. Pani minister, bardzo proszę.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Panie przewodniczący, zupełnie niepotrzebnie, dlatego że jest to przepis obowiązujący przy ustalaniu sieci szkół. Nie jest to nowy przepis.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Nie przypominam sobie, żeby był taki przepis, żeby opinia kuratora była wiążąca przy tworzeniu sieci szkół. Jest to coś, co państwo wprowadzaliście teraz. Nie znaczy to jednak, że jest to poprawne legislacyjnie. Nie wprowadzaliśmy żadnych wiążących decyzji, od których nie przysługiwały zażalenia. Proszę nie wprowadzać w błąd.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Panie przewodniczący, czy jest poprawka do tego artykułu? Jeżeli nie ma, to przejdźmy do kolejnego artykułu, jeżeli mogę coś zaproponować.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Jest zgłoszona poprawka dotycząca skreślenia ust. 4 i 5 w art. 210.

Kto jest za przyjęciem poprawki, bardzo proszę o głosowanie. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wynik.

Za było 14 głosów, 31 przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu. Artykuł został przyjęty.

Art. 211. Był już przegłosowany. Nie ma dalszych uwag. Czternaście dni było głosowane łącznie z art. 210.

Art. 212. Czy są jakieś uwagi? Pani przewodnicząca Lubnauer.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Już mi się myli, co mam naciskać. W art. 212 proponuję skreślić słowo „pozytywnej". Pozostałby wówczas zapis „rada gminy po uzyskaniu opinii kuratora oświaty". Konsekwentnie uważamy, że nie można ubezwłasnowolnić samorządów.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Rozumiem. Głosujemy poprawkę do art. 212.

Kto jest za jej przyjęciem? Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Proszę o wynik.

Za było 14 głosów, 32 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Art. 212 przyjęty bez zmian.

Wiceprezes ZGZNP Krzysztof Baszczyński:

Panie przewodniczący, są uwagi do art. 212. Nie widział pan?

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Nie zakończyłem jeszcze procedowania art. 212, panie prezesie. Mówię tylko, że zakończyliśmy głosowanie nad poprawką. Poprawka ta nie została uwzględniona w art. 212. Bardzo proszę, panie prezesie.

Wiceprezes ZGZNP Krzysztof Baszczyński:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, tak naprawdę mam pytanie do Biura Legislacyjnego. Jeżeli w art. 210 ust. 5 jest powiedziane, że opinia kuratora jest wiążąca, to co oznacza zapis art. 212 ust. 3, że przyjmuje się, iż uchwała uzyskała negatywną opi-

nię kuratora oświaty? Czy można to czytać w ten sposób, że pomimo negatywnej opinii kuratora rada gminy przyjmuje uchwałę? Co oznacza ust. 3? Chciałbym prosić o odpowiedź. Naszym zdaniem ustęp ten jest niepotrzebny tak samo jak i ust. 2.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Biuro Legislacyjne proszę o opinię.

Legislator Urszula Sęk:

My również mamy takie wątpliwości odnośnie do ust. 2 i 3, czytając je łącznie z ust. 1. Z ust. 1 wynika, że podjęcie uchwały jest możliwe po uzyskaniu pozytywnej opinii.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pan poseł Dariusz Piontkowski.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Jak rozumiem, chodzi tutaj o skrócenie drogi administracyjnej. Jeżeli rada gminy przyjmie poprawki kuratora, ewentualne poprawki – od razu to przyjmijmy – wówczas nie musi po raz drugi zwracać się z uchwałą do kuratora, żeby ponownie uzyskać pozytywną opinię dla uchwały, w której przyjęła uwagi kuratora wyrażone na wcześniejszym etapie. Jak rozumiem, chodzi o nietworzenie potrzeby ponownego opiniowania uchwały, w której uwzględniono poprawki kuratora. Tylko i wyłącznie o to chodzi.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Wydaje mi się, że generalnie chyba byłoby prościej, gdyby kurator podejmował wszystkie opinie i przesyłał je do samorządów. Nie uważacie państwo? O ile skróciłoby to wszystkie drogi przez mękę uchwałodawczą.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Panie przewodniczący, przecież w ustawie nie ma mowy o tym, że w 100% przypadków uchwały samorządów dotyczące sieci szkół będą negowane przez kuratora. Może się okazać, że będzie wręcz przeciwnie, że w dziewięćdziesięciu kilku procentach przypadków kurator wyrazi opinię pozytywną i samorząd nie będzie borykał się z dodatkowymi problemami.

Nie wiem, dlaczego państwo zakładają, że urzędnicy kuratorium o niczym innym nie marzą, jak tylko o tym, żeby utrudniać życie rodzicom, samorządom, uczniom i wszystkim innym na świecie. Jest to absurdalne założenie.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Po prostu pamiętamy wojny z samorządami o innym odcieniu politycznym, kiedy kurator był wybierany z innej opcji politycznej. Były takie czasy. Wiele szkół padło ofiarą tego rodzaju sporów, które toczyły się ponad ich głowami.

Czy któryś z posłów przejął propozycję pana prezesa Baszczyńskiego jako poprawkę? Nikt nie przejął. W takim razie do art. 212 nie ma żadnej poprawki. Jeszcze pani, bardzo proszę.

Ekspert Związku Powiatów Polskich Katarzyna Liszka-Michałka:

Chciałabym prosić o doprecyzowanie, jak rozumieć całą procedurę po uzyskaniu warunkowej opinii kuratora oświaty. Art. 212 i analogicznie bodajże art. 219 ust. 2 i 3 określają kwestie dotyczące uwzględniania zmian wskazanych w opinii kuratora oświaty. Chciałabym poprosić państwa z resortu edukacji o wyjaśnienie mi krok po kroku, jak będzie wglądała owa procedura od strony technicznej. Samorząd otrzymuje warunkową decyzję kuratora. Co dzieje się dalej? Kto będzie oceniał to, że zmiany zostały uwzględnione? Z tego przepisu wcale nie wynika, że będzie to robił kurator.

Powiem szczerze, że na tle tych dwóch przepisów może dojść do dużych wątpliwości. Co będzie w sytuacji, kiedy na pięć wskazanych zmian cztery zostaną uwzględnione, a jedna nie zostanie uwzględniona? Czy można przyjąć, że opinia jest pozytywna? Nie wynika to z tego przepisu, panie pośle. Przepis jest naprawdę nieprecyzyjnie skonstruowany. Zaręczam panu, że będą z nim problemy interpretacyjne.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Proszę nie rozmawiać.

Ekspert ZPP Katarzyna Liszka-Michałka:

Pomijam już to, że warunkowa decyzja kuratora chyba wynika z tego, iż państwo doskonale zdają sobie sprawę, że terminy są nierealne, trudne do zrealizowania. Dlatego wprowadzają państwo taką możliwość. Wobec tego bardzo proszę o szczegółowe określenie procedury. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Pani minister. Za chwilę zamykamy dzisiejsze posiedzenie.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, za moment precyzyjnie odpowie pani naczelnik Beata Pawłowska. Pani, która zadawała pytanie, chciałabym przypomnieć, że funkcjonujemy w określonym systemie prawnym. Wszystko jest tutaj absolutnie jasne i przejrzyste. Dokładnie odwrotnie szczególnie powiaty...

Jestem zaskoczona pani wystąpieniem, dlatego że macie państwo dwa lata na to, żeby przygotować się do absolutnie jednej uchwały. Natomiast warunkowość jest związana z tym, że mówimy o pięciu latach, o ewolucji, a nie o rewolucji, ale oddaję głos pani naczelnik.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Jeżeli pani minister pozwoli, to ja oddaję głos pani naczelnik. Bardzo proszę.

Naczelnik wydziału w departamencie MEN Beata Pawłowska:

Kurator wydając opinię może wydać opinię pozytywną lub opinię pozytywną ze wskazaniem zmian, które należy uwzględnić w uchwale ostatecznej. Jeżeli w uchwale ostatecznej, podejmowanej do dnia 31 marca 2017 roku, zmiany nie zostaną w pełni uwzględnione, to zgodnie z projektem ustawy oznacza to, że kurator nie wydał pozytywnej opinii, tylko negatywną. Tak podjęta uchwała trafia do wojewody i w ramach nadzoru legalnościowego zostaje wycofana z obrotu prawnego.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

No to będą się toczyły spory prawne na wielu poziomach, jak widzę.

Proszę państwa, zamykamy art. 212. Zgłoszona wcześniej poprawka została odrzucona.

Proszę nie rozmawiać. Jeszcze sekundę.

Art. 213. Czy są jakieś uwagi? Proszę, panie prezesie.

Wiceprezes ZGZNP Krzysztof Baszczyński:

Nie rozumiemy, dlaczego art. 213 w ogóle się pojawił. Przecież z artykułu tego wynika, że samorząd w określonym terminie – rozumiem, że jest to bardzo krótki czas – nie podejmuje uchwał. Zostaje wtedy zastosowana procedura związana z dotychczasowym art. 59, czyli likwidacją placówki. Zwracamy uwagę państwa posłów, że pomimo mówienia dzisiaj, iż nie będzie żadnej likwidacji, artykuł w takim brzmieniu pozwala na to. Zwracamy na to uwagę.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Jest to trafna uwaga. Pani przewodnicząca Lubnauer.

Poseł Katarzyna Lubnauer (N):

Art. 213 stanowi komplet do pułapki. Pułapka musi wyglądać w ten sposób. Teoretycznie samorządy mają coś do powiedzenia. Wszystkie zmiany, które chciałyby wprowadzić, a które miałyby charakter oszczędnościowy, kurator może im zablokować. Jeżeli kurator im zablokuje, to na ich rachunek idzie likwidacja wszystkich gimnazjów. Sytuacja jest prosta, szczególnie jeżeli weźmiemy pod uwagę to, że kurator może im zablokować nawet wtedy, kiedy chcą zlikwidować pojedyncze szkoły, czyli te, w których rzeczywiście nie ma uczniów. W ten sposób niezależnie od tego, co zrobią, zawsze będą winne.

Bez owego przepisu nie następowałoby automatyczne likwidowanie gimnazjów, które pójdzie na konto samorządu, który nie podjął uchwały w odpowiednim momencie.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani przewodnicząca Szumilas.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Jest jeszcze jedna rzecz. Samorząd może być pełen dobrej woli i starać się zrobić sieć jak najlepiej, a kurator może to zablokować chociażby ze względu na to, że samorząd przenosi do najbliższej szkoły małą szkołę, która dzisiaj jest sześcioklasową szkołą podstawową i nie jest w stanie zmieścić klas VII i VIII. Kurator może stwierdzić, że ta szkoła nie jest najbliższa i zablokować całą sieć. Samorząd zostaje w takiej oto sytuacji, że szkoły, których nie da się przekształcić w ośmioletnią szkołę podstawową, ponieważ nie ma tam pomieszczeń dla klas VII i VIII, z mocy prawa stają się ośmioletnimi szkołami podstawowymi, a gimnazjum rzeczywiście ulega likwidacji.

Rzeczywiście jest to pułapka na samorządy terytorialne, tylko że proszę państwa, w pułapkę tę nie wpadną samorządy terytorialne, tylko dzieci chodzące do takich szkół. Nagle okaże się, że od września będą musiały zostać w szkołach, w których po prostu nie ma pomieszczeń. Gdzie się będą uczyć? Będzie druga zmiana, piąta zmiana?

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Pani minister, proszę bardzo.

Minister edukacji narodowej Anna Zalewska:

Chciałabym przypomnieć pani poseł, że jesteśmy jednym z nielicznych krajów na świecie, gdzie obowiązuje dwuzmianowość. Zmiana ma prowadzić do tego, że dążymy do jednozmianowości. Sytuacja, którą opisała pani poseł jest przewidziana, dlatego że mówimy o tym, że będzie można się połączyć właśnie z gimnazjum po to, żeby absolutnie nie było tego rodzaju problemów. Musieliśmy przewidzieć każdą sytuację po to, żeby zagwarantować bezpieczeństwo dzieciom i nauczycielom. Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, moją wypowiedź uzupełni pani naczelnik.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Proszę bardzo.

Naczelnik wydziału w departamencie MEN Beata Pawłowska:

W uzupełnieniu powiem, że jeżeli doszłoby do sytuacji, w której organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego nie podejmie uchwały do dnia 31 marca, to zgodnie z art. 213 w przypadku gminy wójt, burmistrz bądź prezydent opracowuje i podaje do publicznej wiadomości informację w sprawie planu sieci szkół podstawowych i gimnazjów, jaki będzie obowiązywał od dnia 1 września 2017 roku.

Jest to niezbędne, ponieważ w dniu 31 sierpnia 2017 roku z mocy prawa przestanie istnieć sieć szkół podstawowych sześcioletnich, ponieważ od dnia 1 września 2017 roku wszystkie te szkoły będą szkołami ośmioletnimi. W związku z tym należy ustalić sieć dla nowych ośmioletnich szkół podstawowych.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Szumilas.

Poseł Krystyna Szumilas (PO):

Tylko jedno zdanie. Jeżeli dzisiaj na terenie gminy jest pięć sześciooddziałowych podstawówek i do czterech po prostu nie zmieszczą się klasy VII i VIII, to te cztery szkoły podstawowe nie są w stanie połączyć się z jednym gimnazjum. Nie pozwalacie państwo na to w przepisach. Jeżeli jedna z podstawówek połączy się z gimnazjum, to trzy pozostałe, które nie mają miejsc dla klas VII i VIII, nie mają się z czym połączyć, dlatego że na terenie gminy jest jedno gimnazjum.

Takich oczywistych rzeczy, pani minister, nie powinni tłumaczyć posłowie. Wy sami powinniście to po prostu wiedzieć i przygotować przepisy, które pozwolą w małych gminach, w małych szkołach nie likwidować przedszkoli. Jeżeli już upieracie się, żeby wprowadzić tę zmianę, to powinniście pozwolić na jej wprowadzenie. Od tygodnia proszę o odpowiedź na pytanie, jak wójt gminy, który ma pięć małych szkół podstawowych i jedno gimnazjum, ma wybrnąć z tej sytuacji, jeżeli w trzech szkołach podstawowych nie jest w stanie zrobić klas VII i VIII. Na to pytanie trzy miesiące temu pani kurator też nie odpowiedziała.

Przewodniczący poseł Rafał Grupiński (PO):

Proszę państwa, art. 213 budzi sporo kontrowersji, ale rozumiem, że nie mamy tutaj ruchu. Jak rozumiem, przyjmujemy ów artykuł, dlatego że i tak nie mamy większości – mówię tu o osobach z opozycji, które mają do tego zastrzeżenia – żeby tu cokolwiek zmienić.

Art. 214. Czy są do niego jakieś uwagi? Nie ma. W takim razie był to ostatni artykuł na dzisiaj.

Widzimy się jutro o godz. 10.00. Dziękuję bardzo.